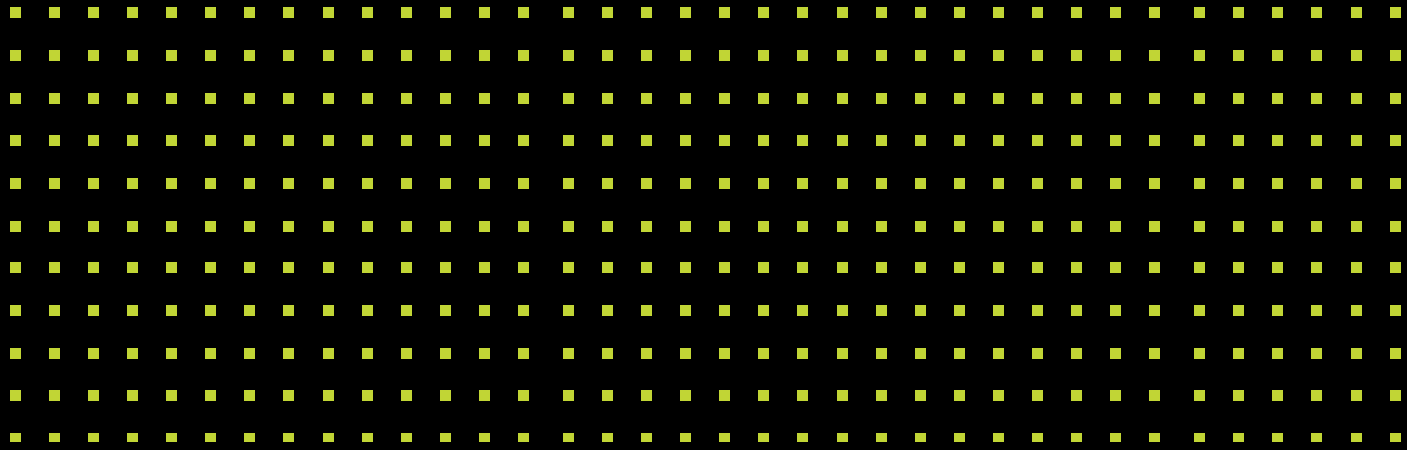


Otwarta nauka w Polsce 2014

Diagnoza



Otwarta nauka w Polsce 2014

Diagnoza

pod redakcją
Jakuba Szprota

autorzy

Andrzej Leśniak
Michael Morys-Twarowski
Krzysztof Siewicz
Michał Starczewski
Lidia Stępińska-Ustasiak
Jakub Szprot

Wydawnictwa ICM
Warszawa 2014

Redakcja i korekty
Maciej Chojnowski

Projekt okładki, stron tytułowych, opracowanie graficzne, skład i łamanie
Jakub Rakusa-Suszczewski

© Copyright by Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014. Pewne prawa zastrzeżone. Tekst niniejszej publikacji jest dostępny na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Postanowienia licencji są dostępne pod <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/legalcode>

ISBN 978-83-63490-08-9

Wydawca

Wydawnictwa ICM
ul. Pawińskiego 5a
02-106 Warszawa



Niniejszy raport został przygotowany w ramach działań Platformy Otwartej Nauki



Spis treści

Wstęp	7
ROZDZIAŁ PIERWSZY	
Otwarty dostęp – kontekst instytucjonalny	9
ROZDZIAŁ DRUGI	
Wybrane prawne aspekty otwartej nauki w Polsce	16
2.1. Otwarte mandaty	16
2.1.1. Definicja otwartego mandatu	16
2.1.2. Regulaminy zarządzania prawami na dobrach niematerialnych uczelni	17
2.1.3. Otwarte mandaty w polskich instytucjach naukowych	20
2.1.3.1. Politechnika Śląska	20
2.1.3.2. Instytut Biochemii i Biofizyki PAN	21
2.1.3.3. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	21
2.1.3.4. Wydział Elektryczny Politechniki Wrocławskiej	22
2.1.4. Sposoby wprowadzenia otwartego mandatu	22
2.2. Regulacje europejskie dotyczące otwartego dostępu	23
2.3. Najczęściej występujące wątpliwości prawne dotyczące otwartego dostępu	24
2.3.1. Możliwość umieszczania w otwartym dostępie „wersji nieostatecznych” artykułów naukowych	25
2.3.2. Status prawny rozpraw doktorskich	26
2.3.3. Ustalanie uprawnionego w przypadku starszych utworów naukowych	26
2.4. Otwarte dane badawcze	27

ROZDZIAŁ TRZECI

e-Infrastruktura otwartego dostępu w Polsce	30
3.1. Repozytoria	30
3.1.1. Repozytoria: przegląd	31
3.1.2. Repozytoria instytucjonalne i dziedziczne	33
3.1.3. Organizacja: kto jest odpowiedzialny za prowadzenie repozytoriów?	35
3.1.4. Podstawowe funkcje repozytorium naukowego	35
3.1.5. Faktyczne funkcje polskich repozytoriów	36
3.1.6. Oprogramowanie	37
3.1.7. Funkcjonalności repozytoriów	38
3.1.8. Inicjatywa deponowania	38
3.1.9. Zawartość repozytoriów	39
3.1.9.1. Materiały „repozytoryjne” i „nierepozytoryjne”	39
3.1.9.2. Formaty	41
3.1.10. Agregatory	41
3.1.11. Polskie repozytoria a europejska infrastruktura otwartego dostępu	42
3.1.12. Pakiet repozytoryjny CeON	42
3.2. Czasopisma	42
3.2.1. Platformy baz czasopism	42
3.2.1.1. Biblioteka Nauki (BazTech, AGRO, CEJSH, BazEkon, DML-PL, PSJD, Bazhum)	43
3.2.1.2. Pełne teksty czasopism w bazach poza Biblioteką Nauki	44
3.2.1.3. Funkcjonalności baz czasopism	44
3.2.2. Platformy wydawców czasopism	45
3.2.3. Witryny wydawców	46
3.2.4. OJS i inne systemy elektronicznego zarządzania czasopismem	46
3.3. Inne rozwiązania techniczne wspierające otwarty dostęp	47
3.3.1. Biblioteki cyfrowe	47
3.3.2. Dedykowane serwisy służące udostępnianiu książek naukowych	48
3.3.3. Blogi i witryny własne naukowców	48
3.4. Narzędzia międzynarodowe	48
3.5. Metadane	49
3.6. Portal Infona	49
3.7. Podsumowanie	50

ROZDZIAŁ CZWARTY

Otwarty dostęp do polskich czasopism naukowych	54
4.1. Wstęp metodologiczny	54
4.1.1. Analiza danych zastanych	54
4.1.2. Badanie CAWI	56

4.2. Czasopisma otwarte, embargo i dostęp archiwalny	57
4.2.1. Dostęp a rejestracja	58
4.2.2. Abstrakty	58
4.3. Prawne aspekty otwartego dostępu do czasopism	59
4.4. Otwartość a obszary wiedzy i dyscypliny nauki	61
4.5. Otwartość a punktacja czasopism	64
4.6. Otwartość a źródła finansowania czasopism	65
4.7. Otwartość a umiędzynarodowienie polskich czasopism	69
4.8. Otwartość a staż wydawniczy	71
4.9. Otwartość a nakład czasopism	73
4.10. Otwartość a aktywność użytkowników stron internetowych czasopism	73
4.11. Aspekty techniczne otwartego dostępu do czasopism	74
4.11.1. Oprogramowanie witryn czasopism	74
4.11.2. Formaty plików z artykułami	75
4.11.3. Automatyczne pobieranie danych bibliograficznych artykułów	76
4.12. Deklaracje otwartości	76
4.13. Otwarty dostęp – oczekiwania i efekty	77
4.14. Czasopisma a repozytoria	78
4.15. Eksperymentowanie z otwartością	79

ROZDZIAŁ PIĄTY

Polscy naukowcy a otwarty dostęp	81
5.1. Naukowcy jako autorzy i odbiorcy treści naukowych	82
5.1.1. Aktywność publikacyjna	82
5.1.2. Wybór miejsca publikacji	83
5.1.3. Pozyskiwanie informacji na temat treści naukowych	86
5.1.4. Uzyskiwanie dostępu do artykułów i książek naukowych	87
5.2. Otwarty dostęp	89
5.2.1. Kiedy polscy naukowcy zetknęli się z pojęciem otwartego dostępu?	89
5.2.2. Sposób rozumienia otwartego dostępu	90
5.2.3. Zielona i złota droga otwartego dostępu	90
5.2.4. Przekonania dotyczące otwartego dostępu	90
5.2.5. Zasady realizacji otwartego dostępu	93
5.2.6. Korzystanie z treści dostępnych w otwartych czasopismach i repozytoriach	94
5.2.7. Umieszczanie prac w otwartym dostępie	95

ROZDZIAŁ SZÓSTY

Inne aspekty otwartej nauki w Polsce	97
6.1. Blogi naukowe	97

6.2. Nauka obywatelska	99
6.3. Otwarte recenzje (<i>open peer review</i>)	101
6.4. Otwarty notatnik (<i>open notebook science</i>)	102
Podsumowanie	103
Bibliografia	104
Aneks	108
Spis tabel	115
Spis wykresów	116

Wstęp

Proces produkcji i dystrybucji wiedzy naukowej podlega w ostatnim czasie istotnym przemianom, które zbiorczo określa się jako „otwieranie” nauki. Przemiany te zostały zapoczątkowane przez rozwój nowych technologii, ale na ich dynamikę wpływają również właściwości komunikacji naukowej i kwestie związane ze społecznym usytuowaniem badań naukowych oraz ich instytucjonalnym i politycznym kontekstem. Podstawowym wymiarem otwartej nauki jest otwarty dostęp do utworów i danych naukowych, jednak otwartość może dotyczyć także innych elementów prowadzenia, oceniania, rozpowszechniania oraz wykorzystania badań i ich wyników.

Otwarte modele były początkowo wdrażane oddolnie i lokalnie, ale w miarę ich rozwoju coraz istotniejsze stawało się podejście systematyczne, znajdujące wyraz przede wszystkim w politykach i strategiach instytucji: naukowych, finansujących badania, rządowych i międzynarodowych. W Polsce takie polityki i strategie muszą dopiero zostać wypracowane, czego wstępnym warunkiem jest diagnoza obecnego stanu otwartości w polskim systemie nauki. W niniejszym raporcie staramy się przedstawić taką diagnozę.

W **rozdziale pierwszym** prezentujemy instytucjonalny kontekst otwartej nauki w Polsce. W **rozdziale drugim** analizujemy prawne aspekty otwartej nauki. W **rozdziale trzecim** przedstawiamy funkcjonującą obecnie e-infrastrukturę otwartego dostępu. W **rozdziale czwartym** omawiamy wyniki przeprowadzonego na potrzeby raportu badania polskich czasopism naukowych, a w **rozdziale piątym** – wyniki badania dotyczącego polskich naukowców. **Rozdział szósty** poświęcony jest innemu niż otwarty dostęp i otwarte dane formom otwartej nauki.

W niniejszym raporcie przyjmujemy **definicje otwartego dostępu** uwzględniające rozróżnienie na otwarty dostęp **gratis** (darmowy i otwarty dostęp) i **libre** (wolny i otwarty dostęp) zaproponowane w przygotowanej przez ICM UW na zlecenie MNiSW ekspertyzie *Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska. Przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady*. Są to następujące definicje:

a) „darmowy i otwarty dostęp – rozpowszechnianie utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym oraz możliwość nieodpłatnego i nieograniczonego technicznie korzystania z nich zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa” (**otwarty dostęp gratis**);

b) „wolny i otwarty dostęp – rozpowszechnianie utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym wraz z udzieleniem każdemu licencji na nieograniczone, nieodpłatne i niewyłączne korzystanie z nich oraz z ich ewentualnych opracowań; licencja może zawierać postanowienia nakładające na korzystającego zobowiązania nie naruszające istoty uprawnienia do nieograniczonego, nieodpłatnego i niewyłącznego korzystania, takie jak obowiązek przekazania odbiorcy informacji o twórcy, producencie lub wydawcy, przedmiocie licencji oraz o jej postanowieniach, lub obowiązek udostępnienia odbiorcom przedmiotu licencji lub jego opracowania na takiej samej licencji” (**otwarty dostęp libre**)¹.

¹ *Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska. Przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady*, red. M. Niezgódka, ICM UW, Warszawa 2011, s. 264–265, http://ceon.pl/images/ekspertyza/ekspertyza_oa_icm.pdf, [dostęp: 10.07.2014].

Rozdział 1

Otwarty dostęp – kontekst instytucjonalny

Otwarty dostęp jest reakcją na zmiany w sposobie dystrybucji wiedzy, rozprzestrzeniania się treści naukowych, a także w relacjach między instytucjami tworzącymi ramy produkcji i dystrybucji wiedzy. Dotyczy więc systemu nauki jako całości. Z tego względu wprowadzenie otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce musi uwzględniać systemowe uwarunkowania funkcjonowania nauki.

Na system nauki w Polsce składają się przede wszystkim jednostki naukowe (zgodnie z Ustawą z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki są to podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, jednostki naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty badawcze, międzynarodowe instytuty naukowe utworzone na podstawie odrębnych przepisów działające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, Polska Akademia Umiejętności oraz inne jednostki organizacyjne), uczelnie, Polska Akademia Nauk, towarzystwa i stowarzyszenia naukowe, inne podmioty prowadzące badania naukowe finansowane z budżetu państwa, a także dwie agencje wykonawcze zajmujące się realizacją i finansowaniem polityki naukowej: Narodowe Centrum Nauki (działające na mocy Ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki) i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (działające na mocy Ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju). Główną instytucją odpowiedzialną za politykę naukową państwa, a zarazem instytucją mającą największy wpływ na to, w jaki sposób funkcjonuje nauka polska, jest Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które określa ramy działalności naukowej i ją finansuje zgodnie z celami Strategii Rozwoju Nauki w Polsce do roku 2015 będącej częścią Strategii Rozwoju Kraju 2007–2015. Zostały one zdefiniowane jako „podniesienie poziomu i efektywności nauki w Polsce oraz zwiększenie jej wkładu w naukę światową, pełniejsze wykorzystanie potencjału nauki dla edukacji narodowej, kultury i podniesienia poziomu cywilizacyjnego kraju, stymulowanie wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki, ściślejsze zespolenie z Europejskim Obszarem Badawczym”². Cele określone w strategii są istotne z perspektywy problemu otwartego dostępu: niemal każdy z określonych w dokumencie priorytetów może być osiągnięty między innymi dzięki wdrożeniu idei otwartości.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego finansuje działalność naukową na podstawie Ustawy z dnia

² Strategia Rozwoju Nauki w Polsce do roku 2015, MNiSW, Warszawa 2008, http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/77d8b666cc1470d4ab1970127bf475a6.pdf, [dostęp: 10.07.2014].

30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki. Zgodnie z art. 5 ustawy środki finansowe na naukę przeznaczają się między innymi na programy badań naukowych i prac rozwojowych finansowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, badania podstawowe finansowane przez Narodowe Centrum Nauki, działalność statutową jednostek naukowych, działalność jednostek naukowych uczelni, jednostek naukowych Polskiej Akademii Nauk, instytutów badawczych oraz inwestycje w zakresie dużej infrastruktury badawczej. MNiSW finansuje także współpracę naukową z zagranicą oraz działalność upowszechniającą naukę.

MNiSW bezpośrednio wpływa na sposób prowadzenia i upowszechniania badań w szkołach wyższych i w Polskiej Akademii Nauk, gdyż decyduje o regulacjach dotyczących rozdziału dotacji statutowych i kształtuje system oceny parametrycznej jednostek naukowych oraz ewaluacji czasopism naukowych. Ze względu na swoje uprawnienia w tym zakresie może ono decydować o sposobie, w jaki wyniki owych badań są udostępniane. Konkretny sposób publikacji wyników badań może zostać zdefiniowany przez podmiot finansujący badania, na przykład określony w umowie zawieranej między jednostką finansującą a beneficjentem.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie jest rzeczą jasną jedynym aktorem mogącym mieć wpływ na implementację polityk otwartego dostępu. Istotne są w tym kontekście również kompetencje dwóch agencji zajmujących się finansowaniem badań naukowych i prac rozwojowych: Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Relacje między Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Narodowym Centrum Nauki i Narodowym Centrum Badań i Rozwoju są regulowane przez odpowiednie ustawy: Ustawę z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki i Ustawę z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Zgodnie z ich przepisami Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadaje statuty obydwu instytucjom, określając w nich zakres zadań i tryb pracy organów tych instytucji. Statuty regulują kwestie administracyjne i organizacyjne, nie dotyczą natomiast kwestii merytorycznych, a w szczególności warunków przeprowadzania konkursów na finansowanie badań naukowych i warunków finansowania badań.

Zasady sprawowania nadzoru nad obiema instytucjami nie przewidują ingerencji w kwestię uregulowań dotyczących sposobu upowszechniania wyników badań. MNiSW umożliwiło powstanie NCN i NCBiR i określa ramy ich funkcjonowania, pozostają one jednak autonomiczne w swych decyzjach i samodzielnie kształtują swoją politykę. Można zatem założyć, że zarówno NCN, jak i NCBiR mogłyby wprowadzić zasadę otwartego dostępu do prac naukowych będących rezultatami finansowanych przez siebie badań niezależnie od rozwiązań wdrażanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jednak ze względu na to, że badania finansowane przez NCN i NCBiR stanowią tylko część aktywności polskich badaczy, ewentualne rozwiązania przyjęte przez te agencje miałyby ograniczony zasięg. Nie byłyby więc wystarczające, gdyby celem reform była uniwersalizacja zasady otwartego dostępu do treści naukowych będących rezultatem badań finansowanych ze środków publicznych.

W systemie nauki w Polsce wykorzystuje się także fundusze programów operacyjnych. Na ich wydatkowanie wpływ miało Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, które w perspektywie finansowej 2007–2013 pełniło

rolę instytucji pośredniczącej w trzech programach operacyjnych: Innowacyjna Gospodarka (wspólnie z Ministerstwem Gospodarki i Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji), Kapitał Ludzki (wspólnie z Ministerstwem Pracy i Ministerstwem Edukacji Narodowej) oraz Infrastruktura i Środowisko (wspólnie z Ministerstwem Środowiska, Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju, Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwem Zdrowia).

Z punktu widzenia zagadnień związanych z otwartym dostępem szczególnie istotne było zaangażowanie NCBiR w Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka, którego priorytety były bezpośrednio związane ze zmianami w samym systemie nauki i jego relacjami z gospodarką opartą na wiedzy. Program miał na celu m.in. dofinansowywanie badań naukowych ukierunkowanych na rozwój gospodarki opartej na wiedzy oraz projektów badawczo-rozwojowych realizowanych na uczelniach i przeznaczonych do wykorzystania w sektorze przedsiębiorstw. Jednym z jego celów było także finansowanie infrastruktury badawczej i informatycznej, ze szczególnym uwzględnieniem infrastruktury służącej badaniom angażującym więcej niż jedną jednostkę naukową. W nowej perspektywie finansowej 2014–2020 NCBiR będzie instytucją pośredniczącą w Programie Operacyjnym Inteligentny Rozwój, którego cele tematyczne są określane jako wzmacnianie badań naukowych, rozwoju technologicznego i innowacji oraz podnoszenie konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw³. W obu tych obszarach kwestia otwartego dostępu do wyników badań naukowych może mieć istotne znaczenie.

Działania legislacyjne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego prowadzone są w porozumieniu z instytucjami zewnętrznymi. Procesy decyzyjne dotyczące polskiego systemu nauki zakładają konsultacje: w trakcie inicjatyw legislacyjnych Ministerstwo kontaktuje się z podmiotami, na które ma wpływ dana regulacja w celu uzyskania uwag merytorycznych oraz wskazówek co do ewentualnych efektów zmian prawnych.

Działalność MNiSW jest uzupełniana przez aktywność podmiotów innego typu: organizacji pozarządowych, jednostek naukowych oraz organizacji zrzeszających podmioty szkolnictwa wyższego. Do pierwszego typu organizacji należy m.in. Ruch Społeczny Obywatele Nauki, Centrum Cyfrowe Projekt: Polska, Fundacja Nowoczesna Polska, Stowarzyszenie Wikimedia Polska, Stowarzyszenie EBIB, Fundacja Wolnego i Otwartego Oprogramowania. Nawet jeśli organizacje te nie zawsze związane są bezpośrednio ze sferą nauki, ich działania, koordynowane częściowo w ramach Koalicji Otwartej Edukacji, wpływają na popularyzację idei otwartego dostępu, także w sferze nauki. Organizacje te nie dysponują realnymi narzędziami wprowadzania politycznych zmian; ich wpływ polega przede wszystkim na upowszechnianiu wiedzy o otwartym dostępie. Do organizacji drugiego typu należą instytucje sfery nauki szczególnie aktywne we wdrażaniu otwartego dostępu. Są to m.in. Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Śląska. Ich działalność polega na popularyzacji idei otwartego dostępu oraz na tworzeniu i wdrażaniu konkretnych rozwiązań umożliwiających wprowadzenie otwartego dostępu (np. repozytoriów). Organizacją trzeciego typu, zrzeszającą podmioty szkolnictwa wyższego, jest Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, której

³ Program Operacyjny Inteligentny Rozwój, 2014–2020, http://www.mir.gov.pl/fundusze/Fundusze_Europejskie_2014_2020/Documents/POIR_do_KE_10012014.pdf [dostęp: 23.05.2014].

prezydium, wraz z prezydium Polskiej Akademii Nauk, przedstawiło stanowisko w sprawie otwartego dostępu⁴. Oba gremia poparły Zalecenie Komisji Europejskiej z 17 lipca 2012 roku w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE)⁵ jako sprzyjającą rozwojowi komunikacji naukowej, innowacjom oraz popularyzacji wiedzy w społeczeństwie. Skonstatowały także konieczność przyjęcia stosownych rozwiązań prawnych, które umożliwiłyby wprowadzenie wybranego modelu otwartego dostępu. Prezydium opowiedziały się za wprowadzeniem modelu repozytoryjnego i jednoczesnym upowszechnieniem stosowania niewyłącznych licencji wydawniczych. Za warunek powodzenia przedsięwzięcia uznały koordynację działań prowadzących do utworzenia spójnego systemu repozytoryjnego.

Analiza kwestii decyzji politycznych dotyczących wprowadzenia otwartego dostępu w Polsce musi odwołać się do działań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jako aktora decydującego jednocześnie o sposobie prowadzenia, celach, jak i finansowaniu badań naukowych w sektorze publicznym.

Aktywność MNiSW w zakresie poparcia dla otwartych modeli komunikacji naukowej rozpoczęła się w 2004 roku, wraz z podpisaniem przez polski rząd deklaracji OECD *Declaration on Access to Research Data From Public Funding*. Deklaracja dotyczy otwartego dostępu do rezultatów badań finansowanych ze środków publicznych i wylicza korzyści związane z uwolnieniem danych badawczych, przede wszystkim te wynikające z pojawienia się dodatkowych możliwości transferu wiedzy z obszaru nauki do przemysłu. W deklaracji uznano otwarty dostęp do danych badawczych za warunek innowacji, rozwoju kwalifikacji kadr naukowych i międzynarodowej współpracy naukowo-technologicznej. Dokument nie zawierał żadnych konkretnych wytycznych w zakresie wdrażania otwartych modeli, był raczej świadectwem świadomości ich zalet wśród sygnatariuszy. Tekst deklaracji dotyczy przywiązania sygnatariuszy do idei otwartości, przejrzystości, zgodności z prawem, odpowiedzialności, profesjonalizmu, ochrony własności intelektualnej, jakości, bezpieczeństwa i efektywności.

Podpisanie deklaracji nie zaowocowało zmianami legislacyjnymi; z kolei pierwsze przedsięwzięcie, którego inicjatorem było Ministerstwo, pojawiło się w 2010 roku. MNiSW rozpoczęło wtedy finansowanie dla polskich autorów programu Springer Open Choice, umożliwiającego publikację artykułów w otwartym dostępie w czasopismach hybrydowych wydawnictwa Springer (czasopisma hybrydowe to czasopisma, w których istnieje możliwość wyboru między publikacją w otwartym dostępie i na zasadach tradycyjnych). Dzięki tej inicjatywie koszt publikacji w modelu otwartym (na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa) jest w wypadku autorów mających polską afiliację pokrywany przez MNiSW.

W 2011 roku MNiSW zamówiło ekspertyzę dotyczącą wdrożenia otwartego dostępu do treści naukowych⁶. Przygotował ją zespół ICM UW pod kierownictwem prof. M. Niezgódki. Analiza rozwiązań światowych jest w niej punktem wyjścia dla propozycji przygotowanych dla Polski. Autorzy podkreślili skuteczność rozwiązań

4 Stanowisko Prezydium KRASP i Prezydium PAN z dnia 5 lipca 2013 r. w sprawie zasad otwartego dostępu do treści publikacji naukowych i edukacyjnych, <http://www.krasp.org.pl/pliki/992d99235fb877473dce4fc03fbc4696.pdf> [dostęp: 23.05.2014].

5 Zalecenie Komisji z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2012:194:0039:0043:PL:PDF>, [dostęp: 23.05.2014].

6 *Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych*, dz. cyt.

aplikowanych „z góry” (*top-down*), czyli przez instytucje finansujące, uczelnie, wreszcie agencje wykonawcze. W zestawieniu z aktywnościami oddolnymi, bazującymi na inicjatywie badaczy, rozwiązania typu *top-down* są bardziej efektywne. Warunkiem koniecznym zielonej drogi jest inwestycja w rozwój infrastruktury, natomiast złota droga wymaga systemu finansowania płatności za publikacje w otwartym dostępie.

17 lipca 2012 roku Komisja Europejska wydała wspomniane wcześniej Zalecenie w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony. Czytamy w nim m.in., że „celem polityki otwartego dostępu jest udostępnienie czytelnikom zrecenzowanych publikacji naukowych i wyników badań naukowych bezpłatnie i na możliwie jak najwcześniejszym etapie procesu rozpowszechniania oraz umożliwienie wykorzystywania i ponownego wykorzystywania wyników badań naukowych. [...] Polityka otwartego dostępu do wyników badań naukowych powinna dotyczyć wszystkich badań korzystających z finansowania ze środków publicznych. Oczekuje się, że poprawi ona warunki prowadzenia badań, eliminując powielanie działań oraz minimalizując nakład czasu przeznaczanego na poszukiwanie informacji i uzyskiwanie do nich dostępu. Przyspieszy to postęp naukowy i ułatwi współpracę w ramach Unii Europejskiej oraz ponad jej granicami. Taka polityka będzie też stanowiła odpowiedź na apele społeczności naukowej o zapewnienie szerszego dostępu do informacji naukowej”⁷.

W zaleceniu znajdujemy konkretne wytyczne dla państw członkowskich. Komisja Europejska zaleca między innymi, aby państwa członkowskie określiły jasne strategie rozpowszechniania i otwartego dostępu do publikacji naukowych i zadbały o to, aby w efekcie tych strategii „otwarty dostęp do publikacji powstałych w wyniku badań naukowych finansowanych ze środków publicznych został zapewniony jak najszybciej, najlepiej – natychmiastowo, a w żadnym wypadku nie później niż po upływie sześciu miesięcy od daty ich publikacji oraz dwunastu miesięcy w przypadku nauk społecznych i humanistycznych”⁸.

21 października 2012 roku Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zadeklarowała wsparcie dla idei otwartego dostępu do wyników badań finansowanych ze środków publicznych⁹. Zgodnie z zapowiedzią Minister na przełomie lat 2015/2016 60% tego rodzaju badań ma znaleźć się w otwartym dostępie.

Wydaje się, że ze względu na dysproporcję sił między Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego a pozostałymi podmiotami aktywnymi w zakresie wdrażania otwartego dostępu Polska należy do tych krajów, w których wprowadzenie tego modelu na szeroką skalę uzależnione jest od inicjatywy typu *top-down*. Bez aktywnego działania MNiSW niemożliwe jest wdrożenie uniwersalnych mechanizmów upowszechniania prac naukowych w otwartym dostępie. Rzecz jasna, można sobie wyobrazić częściowe uwolnienie dostępu bez inicjatywy ministerialnej; z takim procesem mamy do czynienia do tej pory. Jednak zasięg inicjatyw poszczególnych podmiotów jest ograniczony.

Aby lepiej zrozumieć możliwości rozwiązania problemu zapewnienia otwartego dostępu na szczeblu krajowym, przydatne może być porównanie kontekstu polskiego z zagranicznym. Z opisanych wyżej przyczyn

⁷ Patrz przypis 5.

⁸ Tamże. O omawianym tu Zaleceniu piszemy też w następnym rozdziale.

⁹ *Minister Kudrycka o efektach reform i priorytetach resortu*, <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/minister-kudrycka-o-efektach-reform-i-priorytetach-resortu.html>, [dostęp: 23.05.2014].

(znacznego stopnia centralizacji polskiego systemu nauki) interesujące są dla nas zwłaszcza te modele funkcjonowania komunikacji naukowej, w których polityki otwartego dostępu są wdrażane oddzielnie.

Przykładem inicjatywy *top-down* o charakterze systemowym jest ustawa przyjęta przez argentyński Kongres Narodowy 13 listopada 2013 roku. Zgodnie z zapisami aktu wszystkie instytucje finansowane ze środków publicznych (należące do Sistema Nacional de Ciencia, Tecnología e Innovación) działające w ramach argentyńskiego systemu nauki są zobowiązane do stworzenia repozytoriów umożliwiających otwarty dostęp do prac naukowych i danych badawczych zgodnych ze światowymi standardami interoperacyjności. Jednocześnie badacze korzystający z państwowych funduszy są zobligowani do zdeponowania w tych repozytoriach (lub wyrażenia zgody na zdeponowanie) końcowych wersji swoich prac najpóźniej sześć miesięcy po ich publikacji, a danych badawczych najpóźniej pięć lat po ich zgromadzeniu. W przypadku treści naukowych publikowanych w sposób tradycyjny, na mocy umów z wydawcami nie zezwalającymi na publikację w otwartym dostępie, autorzy zobowiązani są do przekazania metadanych i danych badawczych. Muszą także udostępnić swe prace z chwilą wygaśnięcia ograniczeń wynikających z umów z wydawcami¹⁰. Pomysłodawca ustawy, Ministerstwo Nauki, Technologii i Innowacji, uzasadnia jej wprowadzenie koniecznością walki z monopolem wielkich wydawnictw globalnych oraz potrzebą udostępnienia treści naukowych całemu społeczeństwu.

16 stycznia 2014 roku amerykański Kongres uchwalił ustawę budżetową – Consolidated Appropriations Act na rok 2014. Prezydent Barack Obama podpisał ustawę 17 stycznia 2014 roku. Zobowiązuje ona agencje federalne zajmujące się sprawami pracy, edukacji, zdrowia i pomocy humanitarnej, posiadające budżety na badania naukowe przekraczające 100 milionów dolarów, do zapewnienia otwartego dostępu do wyników badań finansowanych z budżetu federalnego. Dostęp ma być zapewniony nie później niż 12 miesięcy od momentu oryginalnej publikacji¹¹. Jest to znaczące rozszerzenie realizowanej z powodzeniem polityki otwartego dostępu National Institutes of Health (NIH). Zgodnie z szacunkami dotyczącymi skutków tej regulacji spowoduje ona, że w otwartym dostępie znajdą się treści naukowe powstałe dzięki corocznym wydatkom rządu 31 miliardów dolarów (z 60 miliardów wydawanych rokrocznie na badania).

W Hiszpanii zasada otwartego dostępu do wyników badań naukowych jest silnie wspierana przez władze centralne. Od 2011 roku¹² badacze korzystający ze środków publicznych są tam zobowiązani do otwartego udostępniania ostatecznych wersji publikacji naukowych finansowanych ze środków publicznych najpóźniej 12 miesięcy po publikacji.

10 Ley 26899, *Creación de Repositorios Digitales Institucionales de Acceso Abierto, Propios o Compartidos*, <http://repositorios.mincyt.gob.ar/recursos.php> [dostęp: 23.05.2014].

11 „Each Federal agency, or in the case of an agency with multiple bureaus, each bureau (or operating division) funded under this Act that has research and development expenditures in excess of \$100,000,000 per year shall develop a Federal research public access policy that provides for— (1) the submission to the agency, agency bureau, or designated entity acting on behalf of the agency, a machine-readable version of the author’s final peer-reviewed manuscripts that have been accepted for publication in peer-reviewed journals describing research supported, in whole or in part, from funding by the Federal Government;(2) free online public access to such final peer-reviewed manuscripts or published versions not later than 12 months after the official date of publication; and (3) compliance with all relevant copyright laws”, *Consolidated Appropriations Act, 2014*, Sec. 527.

12 Artículo 37. Difusión en acceso abierto. Ley 14/2011, de 1 de Junio, de la ciencia, la tecnología y la innovación, http://recolecta.fecyt.es/sites/default/files/contenido/documentos/LEY%20DE%20LA%20CIENCIA_Art_37.pdf [dostęp: 23.05.2014].

Z zestawienia aktywności Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także z porównania jego działań z działaniami podmiotów należącymi do światowej awangardy w dziedzinie otwartego dostępu wynika, że nie doczekaliśmy się jeszcze wypracowania strategii i polityki, których celem (nakreślonym choćby w dalekiej przyszłości) byłoby wprowadzenie otwartego dostępu do treści naukowych jako zasady organizującej upowszechnianie wiedzy w polskim systemie nauki. Działalność Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w tym zakresie ogranicza się na razie do powolnej implementacji elementów polityki unijnej. Deklaracje Ministra nie stały się jeszcze punktem wyjścia dla kompleksowych działań typu *top-down*.

Aktywność organizacji pozarządowych albo instytucji takich jak ICM ma ograniczone skutki ze względu na skalę możliwości tych podmiotów. Choć wprowadzanie idei otwartego dostępu niejako oddolnie jest w środowisku naukowym przyjmowane pozytywnie (o czym świadczy m.in. wzrastająca liczba czasopism w otwartym dostępie oraz publikacji dostępnych w repozytoriach), należy podkreślić ograniczoną efektywność tego procesu w warunkach polskiego systemu nauki.

Rozdział 2

Wybrane prawne aspekty otwartej nauki w Polsce

W niniejszym rozdziale analizujemy wybrane kwestie prawne dotyczące otwartej nauki w Polsce. Najwięcej uwagi poświęcamy otwartym mandatom i ich relacji do regulacji przyjętych w polskich instytucjach naukowych. Jest to zagadnienie kluczowe z punktu widzenia efektywnego wdrożenia otwartego dostępu do treści naukowych na poziomie instytucjonalnym. Następnie krótko omawiamy europejskie akty prawne dotyczące otwartego dostępu, mając na względzie ich znaczenie dla funkcjonowania niektórych elementów polskiego systemu nauki. W kolejnym podrozdziale prezentujemy przegląd wątpliwości prawnych często pojawiających się w trakcie realizacji oddolnych działań związanych z otwartym dostępem. Kończymy przedstawieniem prawnych aspektów otwartych danych, kolejnego istotnego etapu rozwoju otwartych modeli komunikacji naukowej, którego znaczenie jest coraz większe.

2.1. Otwarte mandaty

2.1.1. Definicja otwartego mandatu

Otwartym mandatem nazywamy „prawne zobowiązanie autorów prac naukowych do publikowania tych prac w otwartym dostępie”¹³. Wyróżniamy dwie wersje otwartego mandatu: **gratis** i **libre**. Pierwsza definiowana jest (w odniesieniu do mandatów nakładanych przez jednostki naukowe) jako „nałożone przez odpowiednie władze jednostki naukowej zobowiązanie, aby wszystkie publikacje naukowe powstające w ramach tej jednostki były rozpowszechniane w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym oraz możliwość nieodpłatnego i nieograniczonego technicznie korzystania z nich zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa”¹⁴. Druga „nakłada natomiast dodatkowo zobowiązanie, aby do ww. publikacji naukowych każdemu udzielane były licencje na nieograniczone, nieodpłatne i niewyłączne korzystanie z tych publikacji oraz z ich ewentualnych opracowań”¹⁵. Takie określenie dwóch wersji otwartego mandatu jest zgodne z rozróżnieniem otwartego dostępu gratis i libre¹⁶.

13 K. Siewicz, *Otwarty dostęp do publikacji naukowych. Kwestie prawne*, Warszawa 2012, s. 13, <http://ceon.pl/pl/otwarta-nauka/kwestie-prawne> [dostęp: 23.05.2014].

14 Zob.: K. Siewicz, *Prawne możliwości wprowadzenia otwartego mandatu wobec publikacji naukowych*, <http://ceon.pl/images/dspace/ceon-memorandum-otwarty-mandat.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

15 Tamże.

16 Por. *Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych*, s. 264–265.

2.1.2. Regulaminy zarządzania prawami na dobrach niematerialnych uczelni

Zgodnie z art. 86c Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2012 r. poz. 572, t. jedn. z późn. zm.) senat, a w przypadku uczelni niepublicznej – organ wskazany w statucie, uchwała regulamin zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej oraz zasad komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych. Regulamin powinien określać:

- 1) prawa i obowiązki uczelni, pracowników oraz studentów i doktorantów w zakresie ochrony i korzystania z praw autorskich i praw pokrewnych oraz praw własności przemysłowej;
- 2) zasady wynagradzania twórców;
- 3) zasady i procedury komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych;
- 4) zasady korzystania z majątku uczelni wykorzystywanego do komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych oraz świadczenia usług naukowo-badawczych.

Regulamin, o którym mowa w art. 86c, to podstawowy akt wewnętrzny, od którego zależy możliwość wprowadzenia otwartego dostępu do publikacji naukowych powstających w ramach danej uczelni. W zależności od jego treści regulamin może wprowadzać na uczelni otwarty mandat, pozostawić autorom swobodę umieszczania publikacji w otwartym dostępie albo uniemożliwić otwarty dostęp.

Na uczelni mogą obowiązywać także inne dokumenty wpływające na możliwość umieszczania utworów naukowych w otwartym dostępie, takie jak na przykład zarządzenia rektora lub wzory umów wydawniczych stosowanych przez działające w strukturze uczelni wydawnictwa.

Na potrzeby niniejszego raportu zbadaliśmy sytuację na 20 uczelniach znajdujących się w czołówce znanego rankingu uczelni akademickich (rok 2013) prowadzonego przez czasopismo „Perspektywy”¹⁷. Nie udało się jednak ustalić wszystkich istotnych okoliczności z uwagi na fakt, że nie każda z tych uczelni udostępnia wspomniane dokumenty w sposób umożliwiający ich łatwe odnalezienie. Również nie wszystkie uczelnie odpowiedziały na skierowane do nich bezpośrednio prośby o ich udostępnienie, zaś jedna wprost tego odmówiła (choć przedmiotowy dokument został później odnaleziony na publicznej stronie WWW tej uczelni).

W niektórych przypadkach udało się uzyskać dostęp do regulaminów, ale też innego rodzaju wewnętrznych dokumentów, zaś w innych tylko do regulaminów, bez informacji, czy dodatkowe wewnętrzne dokumenty istnieją. Z uwagi na to nasze wnioski formułujemy tylko na podstawie tych dokumentów, do których uzyskaliśmy dostęp. Należy wyjść od stwierdzenia, że wszystkie regulaminy i inne funkcjonujące na uczelni dokumenty muszą respektować ogólne ramy wyznaczone przez art. 14 ust. 1 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis ten stanowi: „Jeżeli w umowie o pracę nie postanowiono inaczej, instytucji naukowej przysługuje pierwszeństwo opublikowania utworu naukowego pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia. Pierwszeństwo opublikowania wygasa, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od dostarczenia utworu nie zawarto z twórcą umowy o wydanie utworu albo jeżeli w okresie dwóch lat od daty jego przyjęcia utwór nie został opublikowany”.

¹⁷ http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=724:uczelnie-akademickie&catid=87&Itemid=231, [dostęp: 23.05.2014].

Zastosowanie tego przepisu wprost polegałoby na egzekwowaniu pierwszeństwa publikacji przysługującego instytucji naukowej i publikowaniu pracowniczych utworów naukowych w sposób wybrany przez instytucję (np. za pośrednictwem wydawnictwa uczelnianego lub innego wydawnictwa, z którym uczelnia dokona odpowiednich uzgodnień). Zgodnie z treścią art. 14 w zamian za taką publikację autor powinien otrzymać stosowne wynagrodzenie.

Można argumentować, że omawiany przepis sam w sobie nie jest źródłem uprawnienia instytucji naukowej do rozpowszechniania utworu, a jedynie ustanawia ustawowe pierwszeństwo do nabycia takiego uprawnienia. Wynika to z jego literalnego brzmienia – nie wspomina on o nabywaniu jakichkolwiek uprawnień, a jednocześnie wyraźnie wspomina o umowie pomiędzy twórcą a pracodawcą (instytucją naukową), która byłaby zbędna w przypadku, gdyby uprawnienia wynikały z ustawy¹⁸.

Pierwszeństwo instytucji naukowej oznacza zatem tylko tyle, że twórca nie może doprowadzić do publikacji samodzielnie lub poprzez osobę trzecią dopóty, dopóki pierwszeństwo to istnieje. Źródłem uprawnienia instytucji naukowej do rozpowszechniania utworu jest natomiast dopiero umowa z twórcą (umowa przenosząca prawa lub umowa licencyjna). Dopiero taka umowa będzie określała kwestie takie jak sposób publikacji (pola eksploatacji) i ewentualnie zakres uprawnień odbiorców utworu (tj. czy będą oni mogli korzystać z utworu tylko w zakresie dozwolonego użytku, czy też w szerszym zakresie, gdyż zostanie im udzielona osobna licencja, jak np. licencja CC). Umowa taka, o ile obie strony ją zaakceptują, może przewidywać umieszczenie utworu w otwartym dostępie albo zablokować taką możliwość (np. jeżeli konieczne do tego prawa zachowa lub nabędzie strona, która po prostu nie udostępni utworu w taki sposób i nie będzie do tego zobowiązana).

Można jednak spotkać interpretacje traktujące art. 14 jako źródło uprawnienia instytucji naukowej skutecznego bezwzględnie wobec każdego, kto opublikuje utwór z naruszeniem pierwszeństwa¹⁹. Autorzy tych interpretacji wskazują natomiast, że art. 14 nie narusza osobistego prawa autora do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności – decyzja ta należy nadal do autora, który ma po prostu do wyboru: publikować po wygaśnięciu pierwszeństwa albo publikować na zasadach określonych przez uczelnię. To, że zasady te zgodnie z art. 14 ma określić umowa, to niestety wątek nie rozwijany przez autorów tych interpretacji.

Niezależnie jednak od interpretacji, konieczność uzgodnienia przez obie strony umowy (interpretacja pierwsza) bądź podjęcia przez autora decyzji o publikacji (interpretacja druga) powoduje, że ustawowe pierwszeństwo instytucji naukowej nie stawia jej samo w sobie w uprzywilejowanej sytuacji prawnej, o ile miałaby ona korzystać z art. 14 wprost. Twórca może po prostu odmawiać podpisania zaproponowanej przez uczelnię umowy (lub też nie podejmować decyzji o publikacji) do czasu wygaśnięcia pierwszeństwa. W praktyce znacznie bardziej efektywnym sposobem korzystania z art. 14 jest rezygnacja z prawa pierwszeństwa, czyli zezwolenie na publikowanie przez autora w dowolnym wydawnictwie, jednak w zamian za określone świadczenia wzajemne z jego strony. Jest to zresztą powszechnie stosowane rozwiązanie: spotyka się świadczenia polegające

18 Podobnie np.: M. Bukowski, *Podmiot prawa autorskiego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1994, nr 11, s. 9; T. Drozdowska, *Stosunek pracy a prawa autorskie*, „Prawo Spółek” 1998, nr 1, s. 39.

19 Np. J. Barta i R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, LEX, 2011; M. Bieganowska, *Ochrona autorskoprawna pracowniczych utworów naukowych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1998, nr 11, s. 21.

na podawaniu afiliacji czy – jak zobaczymy – na deponowaniu w otwartym repozytorium uczelnianym.

Ograniczenie świadczenia wzajemnego do podawania afiliacji lub podobnych czynności oznacza, że regulamin nie wprowadza otwartego mandatu, ale nie musi oznaczać zamknięcia możliwości jego wprowadzenia. Może to bowiem nastąpić w drodze aktów prawnych niższego rzędu, o ile wynikające z nich zasady nie będą sprzeczne z samym regulaminem. Niektóre regulaminy dają wprost podstawę do przyjmowania takich aktów, wymagając, aby pracownik stosował się do zasad określonych w innych dokumentach.

Jeżeli zarówno regulamin, jak i inne dokumenty przyjmowane w instytucji naukowej nie wprowadzają otwartego mandatu, a jednocześnie zezwalają pracownikowi na samodzielną publikację w dowolnym wydawnictwie, to kwestia otwartego dostępu pozostawiona jest samodzielnej decyzji autora. Nie można w takiej sytuacji mówić o otwartym mandacie, ale nie oznacza to jeszcze, że uczelnia nie ma żadnego wpływu na umieszczenie publikacji w otwartym dostępie. Na przykład na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu zezwolono pracownikom na publikowanie w wybranym przez nich wydawnictwie (w zamian za podanie afiliacji), natomiast wzory umów stosowane przez wydawnictwo uniwersyteckie obejmują prawo do publikacji w Internecie na licencji CC-BY-ND 3.0. Konsekwentne stosowanie tych wzorów umożliwi uczelni umieszczenie publikowanych na ich podstawie utworów w otwartym dostępie gratis, ale trzeba pamiętać, że żaden z autorów nie jest zobowiązany ani do publikacji w uczelnianym wydawnictwie, ani do powstrzymania się od negocjacji umowy.

Istnieje natomiast przypadek, gdy w osobnych dokumentach uczelnia wyraźnie zobowiązuje pracowników do umieszczania publikacji w otwartym dostępie lub przynajmniej do podjęcia działań w tym kierunku. Chodzi mianowicie o omówioną dalej osobno Politechnikę Śląską w Gliwicach, w której oprócz regulaminu funkcjonuje zarządzenie rektora ustanawiające cyfrowe repozytorium Repolis. Regulamin zachowuje domyślne prawo pierwszeństwa, a zarządzenie wykonuje to prawo poprzez zobowiązanie pracowników naukowych do deponowania ich publikacji w repozytorium w zamian za zezwolenie na opublikowanie ich w dowolnie wybranym wydawnictwie.

Podsumowując, zachowanie domyślnej regulacji art. 14 ust. 1 pr. aut. lub jej nieznaczne modyfikacje znaczą, że wprowadzenie otwartego dostępu na zasadzie dobrowolności nie jest wykluczone. Nie można jednak w takim przypadku mówić o istnieniu otwartego mandatu, przy czym jego wprowadzenie nie zawsze musi wymagać zmiany regulaminu. Jeżeli regulamin pozostawia te kwestie nieuregulowane lub w inny sposób pozostawia swobodę decyzji w tym zakresie przedstawicielom uczelni wykonującym jego postanowienia, to wprowadzenie otwartego mandatu może nastąpić poprzez ich decyzje (np. zarządzenie rektora – jak w przypadku Politechniki Śląskiej, zarządzenia kierowników poszczególnych jednostek organizacyjnych, jeżeli nie będą one sprzeczne z regulaminem oraz zostaną wydane zgodnie z całokształtem uregulowań wewnętrznych obowiązujących na uczelni – m.in. w zakresie udzielonych pełnomocnictw). Osoba upoważniona do reprezentacji uczelni lub danej jednostki organizacyjnej uczelni może wykonać wynikające z ustawy i niezmodyfikowane regulaminem prawo pierwszeństwa w sposób prowadzący do nałożenia na autora zobowiązania do publikowania w otwartym dostępie – jak to rozwiązano np. na Politechnice Śląskiej.

2.1.3. Otwarte mandaty w polskich instytucjach naukowych

Listę instytucji zobowiązujących swoich pracowników lub grantobiorców do umieszczania prac w otwartym dostępie zawiera Registry of Open Access Repositories Mandatory Archiving Policies, ROARMAP²⁰. Znajdują się na niej trzy polskie instytucje: Wydział Elektryczny Politechniki Wrocławskiej, Instytut Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk (IBB PAN) oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM)²¹. Lista ROARMAP jest jednak niepełna, gdyż nie uwzględnia na przykład wymienionego tu już wcześniej otwartego mandatu Politechniki Śląskiej. Uwzględnia ona natomiast instytucje, które nie wprowadziły otwartego mandatu w powyższym, ścisłym rozumieniu. W związku z tym, że ROARMAP stanowi uznane źródło informacji o instytucjach z całego świata, które przyjęły otwarty mandat, w niniejszym raporcie omawiamy zarejestrowane tam „otwarte mandaty” polskich instytucji, mimo że nie są one otwartymi mandatami w ścisłym rozumieniu (zgodnie z przyjętą przez nas definicją). Poddaliśmy więc analizie regulacje polskich instytucji, które przyjęły otwarty mandat oraz instytucji ujętych w wykazie ROARMAP. Do pierwszej grupy zalicza się Politechnika Śląska, do drugiej: IBB PAN, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Wydział Elektryczny Politechniki Wrocławskiej. Należy dodać, że również w innych polskich instytucjach naukowych jest rozważana kwestia wprowadzenia otwartego mandatu. Na szczególną uwagę zasługują inicjatywy oddolne (np. OpenUJ na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie), które pokazują, że co najmniej niektórzy pracownicy naukowci traktują politykę otwartego dostępu jako zgodną z ich własnymi interesami oraz ich rozumieniem interesów uczelni.

2.1.3.1. Politechnika Śląska

W przypadku Politechniki Śląskiej podstawowym aktem prawnym w zakresie otwartego dostępu jest Zarządzenie Nr 82/11/12 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 23 lipca 2012 roku w sprawie utworzenia repozytorium „Repolis”, którego § 3 wprowadza otwarty mandat²². W tym celu wykorzystano omówiony powyżej art. 14 ust. 1 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powołując się na wynikające z tego przepisu pierwszeństwo, Politechnika Śląska zezwała w Zarządzeniu na publikację utworów naukowych w sposób wybrany przez pracownika indywidualnie (§ 3 pkt 2 zd. 1). Jednak „Tytułem świadczenia wzajemnego, pracownicy są zobowiązani do przechowywania tych utworów w Repolis oraz do wystąpienia do Rady [Naukowej Repolis] o zgodę na publiczne udostępnienie w Repolis tych utworów, zgodnie z procedurą określoną w regulaminie Repolis, niezależnie od publikacji w sposób wybrany przez pracownika” (§ 3 pkt 2 zd. 2).

W przypadku prac doktorskich, zgodnie z Zarządzeniem Nr 44/09/10 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 25 maja 2009 roku w sprawie utworzenia „Biblioteki Cyfrowej Politechniki Śląskiej”²³, doktorant zawiera umowę licencyjną, która może przewidywać:

- udostępnienie w Internecie wszystkim użytkownikom bez ograniczeń z możliwością sporządzania kopii;
- udostępnienie w Internecie wszystkim użytkownikom bez ograniczeń bez możliwości sporządzania kopii;
- udostępnienie w Internecie wszystkim użytkownikom bez ograniczeń samych streszczeń z możliwością sporządzania kopii;

20 Dostępna on-line pod adresem: <http://roarmap.eprints.org>, [dostęp: 23.05.2014].

21 <http://roarmap.eprints.org/view/geoname/geoname=5F2=5FPL.html>, [dostęp: 23.05.2014].

22 http://repolis.bg.polsl.pl/dlibra/text?id=Info_decree, [dostęp: 23.05.2014].

23 http://www.bg.polsl.pl/strony/R_BC.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

- udostępnienie w intranecie wyłącznie pracownikom i studentom Politechniki Śląskiej z możliwością sporządzania kopii;
- udostępnienie w intranecie wyłącznie pracownikom i studentom Politechniki Śląskiej bez możliwości sporządzania kopii;
- udostępnienie w intranecie wyłącznie pracownikom i studentom Politechniki Śląskiej samych streszczeń z możliwością sporządzania kopii.

2.1.3.2. Instytut Biochemii i Biofizyki PAN

W przypadku IBB PAN podstawowym aktem prawnym w zakresie otwartego dostępu jest Zarządzenie nr 4/2010 Dyrektora Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN z dnia 1 lutego 2010 roku. Zgodnie z jego postanowieniem „publikacje, w których autorami są pracownicy IBB PAN, natychmiast po zaakceptowaniu ostatecznej wersji manuskryptu muszą zostać zdeponowane w Repozytorium IBB PAN²⁴. Zdeponowaniu podlega manuskrypt w ostatecznej postaci w jakiej wysłano wydawcy, a nie w postaci pliku wygenerowanego przez wydawcę” (pkt 1). Metadane, takie jak autorzy, data, tytuł i czasopismo, muszą być całkowicie dostępne (pkt 2). Inaczej przedstawia się dostępność pełnych tekstów. Zgodnie z pkt. 3 wspomnianego zarządzenia „o dostępie do pełnych tekstów swoich publikacji decydują Autorzy w procesie deponowania manuskryptu, w zgodzie z własną wolą oraz polityką wydawcy”.

Objęcie obowiązkiem deponowania manuskryptów wysłanych wydawcy to zapewne próba zapewnienia, aby w otwartym repozytorium znalazły się także te teksty, które w wersji ostatecznej, z uwagi na osobne umowy między autorem a wydawcą, nie mogłyby się tam znaleźć (wątek ten rozwijamy w części niniejszego rozdziału poświęconej najczęściej występującym wątpliwościom prawnym). O ile umieszczenie publikacji w repozytorium IBB PAN jest obowiązkowe, o tyle umieszczenie ich w otwartym dostępie pozostaje dobrowolne. Na przeszkodzie może tutaj stanąć nie tylko polityka wydawcy, ale także sam autor, który może nie chcieć udostępnić swoich publikacji.

Brak obowiązku umieszczenia publikacji w otwartym dostępie oznacza, że omawiane zarządzenie nie wprowadza otwartego mandatu w przyjętym przez nas rozumieniu.

2.1.3.3. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

W przypadku UAM podstawowym aktem prawnym w zakresie otwartego dostępu jest Zarządzenie nr 110/2009/2010 Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 20 listopada 2009 roku w sprawie gromadzenia i udostępniania przez Bibliotekę Uniwersytecką w repozytorium AMUR rozpraw doktorskich broniących na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu²⁵.

Zgodnie z jego postanowieniami autor rozprawy doktorskiej udziela Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza w Poznaniu nieodpłatnej licencji niewyłącznej do korzystania z rozprawy doktorskiej bez ograniczeń czasowych

²⁴ <http://www.ibb.waw.pl/sites/default/files/ZARZ%C4%84DZENIE%20Nr%204%202010.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

²⁵ <http://pracownicy.amu.edu.pl/monitor-uam/nr-14/zarzdzenia-rektora/zarzdzenie-nr-11020092010-rektora-uam-z-dnia-20-listopada-2009-roku-w-sprawie-gromadzenia-i-udostpniania-przez-bibliotek-uniweryteck-w-repozytorium-amur-rozpraw-doktorskich-bronionych-na-uniwerytecie-im.-adama-mickiewicza-w-poznaniu>, [dostęp: 23.05.2014].

i terytorialnych na następujących polach eksploatacji: w zakresie zwielokrotniania utworu oraz w zakresie rozpowszechniania utworu w trybie on-line poprzez udostępnianie w Internecie (§ 3 ust. 1). Jednak korzystanie z utworu na tym ostatnim polu eksploatacji może zostać ograniczone przez autora (§ 3 ust. 2), co powoduje, że praca jest udostępniana tylko uprawnionym użytkownikom, na komputerach znajdujących się na terenie uczelni.

W praktyce autorzy bardzo często korzystają z tej możliwości, wyłączając prace z otwartego dostępu. Pod koniec kwietnia 2014 r. w otwartym dostępie było 245 prac doktorskich zdeponowanych w AMUR, podczas gdy w zamkniętym – 651.

Brak obowiązku zapewnienia otwartego dostępu oznacza, że omawiane zarządzenie nie wprowadza otwartego mandatu w przyjętym przez nas rozumieniu. Co więcej, dotyczy ono wyłącznie rozpraw doktorskich, a nie pozostałych prac naukowych.

2.1.3.4. Wydział Elektryczny Politechniki Wrocławskiej

Z uzyskanych drogą telefoniczną informacji wynika, że w przypadku repozytorium Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej pracownicy zamieszczają publikacje na zasadzie dobrowolności. Obecnie trwają prace nad projektem ogólnouczelnianego repozytorium – Repozytorium Wiedzy Politechniki Wrocławskiej²⁶.

Podobnie jak w przypadku IBB PAN oraz UAM, brak obowiązku umieszczenia publikacji w otwartym dostępie oznacza, że nie mamy tu do czynienia z otwartym mandatem w przyjętym przez nas rozumieniu.

2.1.4. Sposoby wprowadzenia otwartego mandatu

Powyżej udało się nam zidentyfikować zaledwie jeden otwarty mandat (w ścisłym rozumieniu) przyjęty przez polską instytucję naukową (Politechnika Śląska). Należy jednak spodziewać się, że – z uwagi na kluczowe znaczenie tego rozwiązania we wdrażaniu otwartego dostępu – władze kolejnych instytucji staną przed pytaniem, w jaki sposób można otwarty mandat wprowadzić. Wymaga to przede wszystkim ustalenia, komu przysługują prawa autorskie do publikacji naukowych, które mają stać się przedmiotem mandatu. Otwarty mandat powinien być bowiem nałożony na podmioty praw autorskich (abstrahując od możliwości pośredniego nałożenia mandatu poprzez zobowiązanie innych podmiotów do zapewnienia, aby uprawnieni odpowiednio wykonywali swoje prawa). Prawa autorskie przysługują co do zasady twórcy, jednak ustawa zawiera wiele wyjątków od tej zasady. Jak przypominaliśmy wyżej, o ile nic innego nie postanowiono w umowie, prawa do publikacji naukowych pracowników naukowych uczelni należą zgodnie z art. 14 pr. aut. do twórców, a nie do instytucji naukowej, której przysługuje tylko pierwszeństwo publikacji²⁷.

²⁶ A. Wałek, *Repozytorium Wiedzy Politechniki Wrocławskiej na potrzeby Innowacyjnej Gospodarki – wizje i cele projektu*, 2013, <http://prezi.com/qzbvw4hcasbx/repozytorium-wiedzy-politechniki-wrocawskiej/>, [dostęp: 23.05.2014].

²⁷ Istnieją interpretacje wskazujące, że art. 14 można stosować tylko w przypadku, gdy działalność naukowa jest podstawową lub nawet jedyną działalnością pracodawcy. Są to interpretacje korzystniejsze dla pracodawców, gdyż w takiej sytuacji dochodziłoby do nabywania przez nich praw zgodnie z zasadami dotyczącymi utworów pracowniczych określonymi w art. 12. Oznaczałoby to także, że umieszczenie tych utworów w otwartym dostępie przez pracodawcę (uczelnia) jest o wiele mniej problematyczne. W niniejszym raporcie przyjmujemy interpretację bardziej ostrożną z punktu widzenia pracodawcy, czyli zakładamy, że nie nabywa on praw, a jedynie pierwszeństwo wynikające z art. 14. Taka interpretacja odpowiada też bardziej praktyce, w której umowy wydawnicze są zawierane przez samych autorów, nie zaś przez

Rekomendowany przez nas sposób wprowadzenia otwartego mandatu opisaliśmy w cytowanym wcześniej memorandum Prawne możliwości wprowadzenia otwartego mandatu w Polsce²⁸. Opiera się on na wykorzystaniu wynikającego z art. 14 pr. aut. pierwszeństwa publikacji. Jak widzieliśmy powyżej, już obecnie wiele uczelni wykorzystuje ten przepis w celu nałożenia na pracowników zobowiązań do podawania afiliacji w zamian za rezygnację z pierwszeństwa. W sensie prawnym afiliacja jest świadczeniem wzajemnym pracownika tytułem świadczenia uczelni polegającego na zrzeczeniu się przysługującego z mocy ustawy pierwszeństwa. Takim świadczeniem wzajemnym może być również umieszczenie utworu w otwartym dostępie w modelu gratis lub libre. Właściwym miejscem na umieszczenie tego typu regulacji jest naszym zdaniem regulamin zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej oraz zasad komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych. Jeżeli jednak regulamin nie zamyka drogi do uregulowania tych kwestii w dokumentach niższego rzędu (np. zarządzeniach rektora, zarządzeniach kierowników poszczególnych jednostek), to otwarty mandat może być wprowadzony w taki sposób (tak postąpiono w omówionym tu wcześniej Zarządzeniu Rektora Politechniki Śląskiej).

Rekomendowany przez nas sposób wdrożenia otwartego mandatu ma kilka zalet. Po pierwsze, nie realizuje pierwszeństwa z art. 14 wprost, co – jak wyjaśnialiśmy powyżej – byłoby problematyczne. Po drugie, dzięki zezwoleniu autorom na publikację w dowolnie wybranym wydawnictwie rozwiązanie to jest zgodne z dążeniem i w pewnym sensie obowiązkiem naukowców do publikowania w jak najwyżej punktowanych czasopismach. Ograniczeniem rekomendowanego tu rozwiązania jest to, iż wymaga ono od autora publikowania tylko w takich czasopismach, których wydawcy nie stosują postanowień umownych wyłączających możliwość deponowania publikacji w otwartych repozytoriach. Autor musi wobec tego uważnie czytać podpisywane umowy i negocjować ich postanowienia wszędzie tam, gdzie blokują one otwarty dostęp, a alternatywne otwarte czasopismo o podobnej lub wyższej punktacji nie jest dla niego osiągalne. Stąd też elementem naszej rekomendacji jest nie tylko wprowadzenie otwartego mandatu, ale kompleksowa pomoc prawno-organizacyjna uczelni dla swoich pracowników w procesie negocjacji z wydawcami (m.in. poprzez wyposażanie autorów we wzorce umów).

2.2. Regulacje europejskie dotyczące otwartego dostępu

Dla polskiego systemu nauki, w tym również dla polskich instytucji naukowych, istotne znaczenie mają europejskie regulacje dotyczące otwartego dostępu. Na poziomie Unii Europejskiej istnieją rozmaite akty prawne, które w różnym stopniu dotyczą tej kwestii.

Wyraźne odniesienie do otwartego dostępu znalazło się w Zaleceniu Komisji Europejskiej z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE)²⁹. Komisja nie tylko zaleca państwom członkowskim określenie strategii otwartego dostępu, ale też dość dokładnie określa zakres tych strategii oraz szczegółowe rozwiązania w nich zawarte. Zalecenie odnosi się nie tylko do publikacji naukowych,

zatrudniające ich uczelnie (a umowy te zawiera przecież podmiot praw autorskich).

28 Patrz przypis 14.

29 Patrz przypis 5.

ale też do wyników badań oraz informacji naukowej. Nie stanowi ono oczywiście wiążącego prawa, jednak Komisja wzywa państwa członkowskie do raportowania działań podjętych w wyniku zalecenia. W trakcie przygotowywania niniejszego raportu trwał proces zbierania tych raportów od państw członkowskich.

Komisja Europejska zdecydowała się ponadto na samodzielne wprowadzenie otwartego mandatu w odniesieniu do wyników projektów finansowanych z jej budżetu. Mianowicie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1290/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r., ustanawiające zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu „Horyzont 2020” – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) – oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1906/2006³⁰, wprowadza obowiązkowy otwarty dostęp do publikacji naukowych powstałych w ramach programu Horyzont 2020. Rozporządzenie przewiduje ponadto pilotażowy program otwartego dostępu do danych badawczych.

Komisja nie określa rodzaju otwartego dostępu (gratis czy libre), a szczegółowe zasady ustalane będą w umowach obejmujących finansowanie konkretnych projektów. Umowy te będą zawierane według wzorców dostępnych w Internecie³¹, które doprecyzowują sposób, w jaki ma być zapewniony otwarty dostęp. Mianowicie beneficjenci są zobowiązani do zapewnienia otwartego dostępu (rozumianego jako darmowy dostęp online dla każdego) do wszystkich recenzowanych publikacji naukowych związanych z wynikami projektu. W szczególności oznacza to obowiązek ich jak najszybszego (najpóźniej w dniu publikacji) deponowania w repozytorium. Do każdej zdeponowanej publikacji musi zostać zapewniony otwarty dostęp w repozytorium, przy czym dopuszcza się 6-miesięczny (12-miesięczny w przypadku nauk społecznych i humanistycznych) termin embargo w przypadku, gdy wydawca samodzielnie nie udostępnia darmowej wersji elektronicznej. Beneficjenci mają ponadto obowiązek zapewnienia otwartego dostępu do bibliograficznych metadanych publikacji.

Pilotaż otwartych danych obejmuje natomiast tylko projekty funkcjonujące w obrębie wybranych dziedzin i pozwala na odstępnie od otwartości w uzasadnionych przez grantobiorców przypadkach.

2.3. Najczęściej występujące wątpliwości prawne dotyczące otwartego dostępu

W niniejszym podrozdziale omówione zostaną najczęstsze na polskim gruncie wątpliwości prawne związane z otwartym dostępem. Z doświadczenia autorów raportu wynika, że wśród osób w praktyce zajmujących się otwartym dostępem często pojawiają się pytania i wątpliwości dotyczące następujących kwestii:

- a) możliwość umieszczania w otwartym dostępie wersji artykułów naukowych poprzedzających wersję opublikowaną przez wydawcę („wersji nieostatecznych”);
- b) status prawny rozpraw doktorskich (w kontekście ich otwartego udostępniania);
- c) ustalanie uprawnionego w przypadku starszych utworów naukowych.

30 http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/legal_basis/rules_participation/h2020-rules-participation_pl.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

31 http://ec.europa.eu/research/participants/portal/desktop/en/funding/reference_docs.html#h2020-mga, [dostęp: 02.06.2014]

2.3.1. Możliwość umieszczania w otwartym dostępie „wersji nieostatecznych” artykułów naukowych

Umieszczanie w otwartym dostępie artykułów naukowych w wersji nieuwzględniającej wszystkich zmian wynikających z procesu wydawniczego bywa wskazywane jako rozwiązanie problemu restrykcyjnych umów wydawniczych. Mianowicie część wydawców stosuje wzory umów przenoszących autorskie prawa majątkowe w szerokim zakresie. Po zawarciu takiej umowy samodzielne dysponowanie jej przedmiotem przez autora jest wykluczone. Jak jednak wiadomo, wersje ostateczne publikacji naukowych różnią się często od wersji wcześniejszych. Pojawia się zatem pytanie, czy poszczególne wersje można uznać za osobne utwory. Jeżeli tak, to przeniesienie praw do wersji ostatecznej nie pozbawiałoby autora praw do dysponowania wcześniejszymi wersjami.

Zależy to jednak w dużym stopniu od stanu faktycznego. W niektórych przypadkach ingerencja wydawcy (recenzenta, redaktora, korektora) może rzeczywiście doprowadzić do powstania osobnego utworu, być może nawet utworu współautorskiego lub opracowania wersji pierwotnej. Sam fakt ingerencji innej osoby w utwór nie oznacza jednak automatycznie, że powstał nowy przedmiot ochrony. Zmiana musi mieć charakter twórczy. W przypadku zmian dokonywanych przez samego autora sytuacja komplikuje się, gdyż poza oceną, czy zmiana ma charakter twórczy, konieczne jest rozstrzygnięcie, czy kolejne twórcze ingerencje autora prowadzą do powstawania kolejnych utworów, czy też są dokonywane w ramach ciągu prac nad tym samym utworem. Istotne są też postanowienia konkretnej umowy zawartej pomiędzy autorem a wydawcą. Mogą one dawać mniejsze lub większe podstawy do uznania, że wcześniejsze wersje artykułu nie są nimi objęte.

Korzystanie z wersji artykułu innej niż opublikowana w czasopiśmie nie jest zatem prostą i bezpieczną metodą na „ominięcie” problemu restrykcyjnych umów wydawniczych. Rozwiązanie tego problemu jest możliwe przede wszystkim poprzez negocjacje z wydawcami i zastępowanie umów przenoszących umowami o udzielenie niewyłącznej licencji. Niewyłączność licencji oznacza, że autor zachowuje prawa i może swobodnie dysponować utworem na wszelkie sposoby.

Warto też odnotować praktyki niektórych wydawnictw, które stosują co prawda umowy przenoszące prawa, ale jednocześnie wprost i wyraźnie pozwalają autorom na korzystanie z nieostatecznych wersji artykułów (a niekiedy nawet ich wersji ostatecznych) w określonym zakresie (np. umieszczenie na własnej stronie autora lub w repozytorium instytucjonalnym). Taką politykę przyjmują między innymi największe wydawnictwa naukowe, jak na przykład Springer³² czy Elsevier³³. Tu także należy jednak zawsze zwracać uwagę na postanowienia konkretnej umowy zawartej z wydawcą (mogą one się różnić m.in. w odniesieniu do poszczególnych czasopism).

32 Por. <http://www.sherpa.ac.uk/romeo/pub/74/>, [dostęp: 23.05.2014].

33 <http://www.sherpa.ac.uk/romeo/search.php?id=30&flDnum=l&mode=advanced&la=en>, [dostęp: 27.05.2014].

2.3.2. Status prawny rozpraw doktorskich

Zgodnie z przepisami o stopniach naukowych (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. 2003 nr 65 poz. 595 z późn. zm.) rozprawy doktorskie są udostępniane publicznie na 10 dni przed obroną. Od tej chwili stają się one utworami rozpowszechnionymi w rozumieniu prawa autorskiego, co oznacza, że podlegają przepisom o dozwolonym użytku. W szczególności mogą one być udostępniane przez biblioteki, tak jak książki i inne publikacje. Tymczasem wiele bibliotek nie udostępnia ich lub udostępnia z restrykcjami niestosowanymi w przypadku innych utworów (np. obowiązek uzyskania zgody rektora lub dziekana). W prawie autorskim nie znajdujemy podstaw do takich ograniczeń.

Prawna różnica pomiędzy rozprawami doktorskimi a innymi publikacjami naukowymi istnieje, ale wynika przede wszystkim z tego, że rozprawy doktorskie nie zawsze podlegają będą regulacji wynikającej z art. 14, gdyż zwykle nie są one zaliczane do utworów pracowniczych, nawet jeżeli ich autorem jest pracownik uczelni nadającej stopień doktora. W dalszej kolejności różnica prawna wynika z tego, że co prawda rozprawami doktorskimi mogą obecnie być np. wydane książki lub zbiory opublikowanych artykułów, ale nadal możliwa jest obrona rozprawy, która nie została jeszcze wydana, a która staje się publicznie dostępna dopiero na 10 dni przed obroną (takie rozprawy są czasami podstawą publikacji książkowych, wydawanych już po uzyskaniu stopnia doktora).

Obecnie obowiązujące przepisy wymagają przedstawiania rozpraw w postaci elektronicznej, co skłania do tworzenia (mniej lub bardziej otwartych) repozytoriów tych prac. Opisana tu skrótkowo odmienność regulacji nie wyklucza możliwości objęcia rozpraw doktorskich otwartym mandatem, ale oznacza, że musi on być nałożony z uwzględnieniem ich specyfiki prawnej. W niniejszym raporcie nie analizujemy tej kwestii szczegółowo.

2.3.3. Ustalanie uprawnionego w przypadku starszych utworów naukowych

Wiele instytucji prowadzących serwisy służące udostępnianiu treści naukowych staje przed problemem udostępniania starszych materiałów. Istnieje świadomość konieczności uzyskania zgody uprawnionego, ale poszukiwania tych osób często rodzą poważne wątpliwości praktyczne. Poza w miarę prostymi sytuacjami, gdy mamy do czynienia z utworem jednego autora, na który nigdy nie zawarto umowy przenoszącej prawa autorskie, występują też takie, w których nie można bez ryzyka ustalić, u kogo tak naprawdę należy poszukiwać zgody na umieszczenie utworu w otwartym dostępie. Wątpliwości te istnieją głównie dlatego, że wraz z upływem czasu coraz trudniej ustalić stan faktyczny (np. czy na pewno utwór nie został twórczo zmodyfikowany przez osoby inne niż wskazane jako autor; czy na pewno autor nie podpisał umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe). Nakładają się na to wątpliwości prawne (np. czy w przypadku utworu zbiorowego wystarcza zgoda wydawcy).

Wątpliwości tych niestety nie można łatwo rozstrzygnąć. Udostępnianie chronionych utworów w Internecie wymaga uzyskania zgody uprawnionych, nawet jeżeli są to utwory naukowe. Konieczne jest zatem przeprowadzanie procedury „czyszczenia praw” w odniesieniu do każdego utworu. Pewnego ułatwienia

można spodziewać się po wdrożeniu do polskiego systemu prawnego europejskiej dyrektywy o utworach osieroconych, ale nawet ona wymaga przeprowadzania „starannego poszukiwania” uprawnionych.

2.4. Otwarte dane badawcze

W dyskusji o otwartym dostępie coraz częściej, obok kwestii otwartości samych publikacji naukowych, pojawia się kwestia otwartości danych badawczych. Postulat otwierania dostępu do tych danych formułowany jest (mniej lub bardziej kategorycznie) na poziomie europejskim, np. w takich dokumentach jak Zalecenie Komisji Europejskiej z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE)³⁴. Rozporządzenie w sprawie programu Horyzont 2020 wprowadza natomiast pilotaż polegający na otwartym dostępie do danych powstałych w ramach niektórych projektów dofinansowywanych w ramach tego programu. Ustalenie możliwego zakresu realizacji tego postulatu wymaga w pierwszym rzędzie ustalenia zakresu pojęcia „dane badawcze” oraz tego, jak w kontekście tych danych należy rozumieć pojęcie „otwartości”. W szczególności zaś, jakie techniczne i prawne bariery stają tu na drodze dostępu do tych danych i ich ponownego wykorzystania. Z uwagi na specyfikę przedmiotu bariery te niekoniecznie muszą być bowiem takie same, jak bariery na drodze do otwartego dostępu do publikacji naukowych.

Przyjmujemy tutaj, że jakiegokolwiek próby definiowania „danych badawczych” poprzez odróżnienie ich od danych w ogólności, bez uprzedniego przeprowadzenia rozległych i szczegółowych badań dotyczących tego zagadnienia, będą obarczone poważnym ryzykiem popełnienia błędu. Zbyt wiele jest bowiem dziedzin nauki oraz sposobów jej uprawiania, aby można było założyć, że jakieś dane nie mogą być, choćby potencjalnie, przedmiotem jej zainteresowania. Często też istnieje bardzo płynna granica pomiędzy wykorzystaniem danych w ramach przedsięwzięć naukowych, a wykorzystaniem ich do innych zastosowań (np. dane uzyskane w wyniku projektu badawczego mogą być następnie podstawą działalności innego rodzaju albo zasilić zasoby publiczne; możliwy jest też przepływ w odwrotnych kierunkach – podmioty gromadzące dane na potrzeby nienaukowe, jak np. przedsiębiorcy lub instytucje publiczne, mogą zasilać swoimi danymi projekty naukowe).

Z powyższych powodów w niniejszym opracowaniu ograniczamy się po prostu do pojęcia „danych”. W związku z tym poniżej podejmujemy próbę ustalenia definicji „otwartych danych”. Nie możemy tu jednak odwołać się do już istniejącej definicji, gdyż w literaturze pojawiają się różne sposoby rozumienia tego pojęcia, nie zawsze pokrywające się ze sobą³⁵.

34 Patrz przypis 5.

35 Pod tym pojęciem rozumie się „dane, które mogą być dowolnie używane, rozpowszechniane i przetwarzane przez kogokolwiek gdziekolwiek w dowolnym celu” (*Open data is data that can be freely used, shared and built-on by anyone, anywhere, for any purpose*) (L. James, *Defining Open Data*, <http://blog.okfn.org/2013/10/03/defining-open-data/>, [dostęp: 23.05.2014]). Przy bardziej szczegółowym definiowaniu tego pojęcia kładzie się nacisk na opatrzenie danych odpowiednią licencją, która może zawierać ograniczenia co do wymogu podania źródła danych oraz zastrzeżenie, aby przetworzone dane były udostępnione na tej samej licencji (*What is open data?* <http://theodi.org/guides/what-open-data/>, [dostęp: 23.05.2014]). W polskim piśmiennictwie pod pojęciem „otwartych danych” rozumie się „informacje, które mogą być dowolnie wykorzystane, ponownie przetworzone i rozpowszechniane przez każdego – z zastrzeżeniem, co najwyżej, tylko do wymogu podania źródła czy umożliwienia dalszej dystrybucji przetworzonych treści na takich samych zasadach” (P. Kozierski, R. Kabaciński, M. Lis, P. Kaczmarek, *Open Access: Analiza zjawiska z punktu widzenia polskiego naukowca*, Poznań–Kraków 2013, on-line: <http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2513/Open%20Access.pdf>, s. 8, [dostęp: 23.05.2014]). Definicja ta traktuje „informacje” i „dane” jak synonimy, co może wzbudzać pewne obiekcje z punktu widzenia terminologii informatycznej. Podkreśla się, że otwarte dane badawcze powinny być „wolnodostępne w Internecie, w sposób umożliwiający każdemu pobieranie, kopiowanie, analizowanie, przerabianie, przetwarzanie za pomocą opro-

Próbując znaleźć wspólny element różnych pojawiających się w dyskusji definicji, a także przyjmując za punkt odniesienia pojęcie „otwartego dostępu”, zwracamy uwagę na fakt, że w kontekście otwartych danych bardzo podkreślana jest kwestia możliwości ich dowolnego wykorzystania. Natomiast „otwarty dostęp” w kontekście publikacji naukowych zachodzi nawet wtedy, gdy takie korzystanie nie jest możliwe z uwagi np. na ograniczenia nakładane przez prawo autorskie, dopóki sama publikacja jest nieodpłatnie dostępna w Internecie bez ograniczeń technicznych (otwarty dostęp gratis). Innymi słowy, „otwartość” w odniesieniu do danych zachodzi dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z odpowiednikiem otwartego dostępu *libre*. Syntetyzując funkcjonujące w obiegu definicje przyjmujemy, że otwarte dane to dane, z których każdy może korzystać bez istotnych ograniczeń technicznych i prawnych. Korzystanie obejmuje tu w szczególności zarówno pobieranie tych danych, jak i ich wtórne wykorzystanie, w tym rozpowszechnianie. Podobnie jak w przypadku otwartego dostępu *libre* do publikacji naukowych, dopuszczalne ograniczenia to obowiązek atrybucji (tzw. klauzule uznania autorstwa) lub zakaz ograniczania wolności innych użytkowników danych (czy to w postaci oryginalnej, czy przetworzonej – tzw. klauzule *copyleft*). Z kolei brak ograniczeń technicznych implikuje warunek konieczny zgodności otwartych danych z otwartymi standardami.

Podobnie jak w odniesieniu do publikacji naukowych otwartych w modelu *libre*, istnienie otwartych danych zgodnych z powyższą definicją zależy od tego, czy stosują się do nich prawa wyłączne, a jeżeli tak, to czy wynikające z tych praw ograniczenia zostaną sprowadzone do powyższego minimum przez samych uprawnionych (przez udzielenie wolnej licencji).

Dane mogą podlegać co najmniej dwóm rodzajom praw wyłącznych: **(1)** prawu autorskiemu oraz **(2)** tzw. *sui generis* prawu do baz danych. Dane, jeżeli zawierają nawet minimalny wkład indywidualnej twórczości, mogą stanowić chronione prawem utwory. Ochrona prawnoautorska może niezależnie od tego obejmować bazę jako całość, jeżeli wkład twórczy pojawia się na poziomie doboru, układu lub zestawienia elementów bazy, nawet w przypadku gdy same te elementy (dane) są nietwórcze. Bazy danych mogą być ponadto chronione prawem *sui generis*, które przysługuje producentowi bazy zdolnemu wykazać poniesienie istotnego nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji zawartości bazy (tu także ochrona obejmuje bazę jako całość).

Tylko w przypadku braku twórczości i jednoczesnego braku nakładu inwestycyjnego możemy mówić o braku ochrony prawnej, o której mowa powyżej. W wypadku nieudzielenia wolnych licencji ochrona prawnoautorska oraz ochrona *sui generis* oznacza bardzo wąski zakres dopuszczalnego ponownego wykorzystania (dozwolony użytek oraz jego okrojony odpowiednik w ustawie o bazach danych obejmujący użytek osobisty, użytek w celach dydaktycznych lub badawczych oraz cele państwowe: bezpieczeństwo wewnętrzne, postępowania sądowe lub administracyjne). Istnieją poważne wątpliwości, czy zakres ten odpowiada potrzebom współczesnej nauki (np. kontrowersje dotyczące dopuszczalności *text and data mining* na gruncie dozwolonego użytku).

gramowania i używanie w jakimkolwiek innym celu bez ograniczeń finansowych, prawnych lub technicznych, pomijając te związane z uzyskaniem dostępu do Internetu. W tym celu dane związane z badaniami naukowymi powinny być *explicite* umieszczone w domenie publicznej” (J. Gray, *Launch of the Panton Principles for Open Data in Science and “Is it Open Data?”* Web Service, <http://blog.okfn.org/2010/02/19/launch-of-the-panton-principles-for-open-data-in-science>, [dostęp: 23.05.2014]). Udostępnienie samych danych naukowych ma pozwolić innym naukowcom na weryfikację wniosków oraz na prowadzenie badań w oparciu o te same zbiory. Ich dostępność w ramach poszczególnych dziedzin reguluje „umowa społeczna” (por. P. Szczesny, *Otwarta nauka, czyli dobre praktyki uczonych*, Toruń 2013, http://kpbk.umk.pl/Content/81340/Szczesny_Otwarta_nauka.pdf, s. 14–16).

Jednoczesny brak ochrony prawnoautorskiej i *sui generis* wydaje się dość mało prawdopodobny. Ponadto nie oznacza to jeszcze, że korzystanie z takiej bazy danych nie będzie podlegało żadnym ograniczeniom. Na przykład w kontekście danych należących do różnego rodzaju zasobów publicznych wyłączość (lub innego rodzaju prawne ograniczenie dostępu lub wykorzystania) może wynikać dodatkowo ze specyficznych regulacji o charakterze administracyjno-prawnym. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o **(3)** zasady dostępu (i ponownego wykorzystania) informacji publicznych. Są one uregulowane co do zasady w jednej ustawie (Ustawie o dostępie do informacji publicznej), która w obecnym brzmieniu nakazuje organom publicznym udostępniać te informacje do ponownego wykorzystania bez istotnych ograniczeń. Nadal jednak występują problemy z egzekwowaniem stosowania tych przepisów, co w szczególności wiąże się z tym, że różne zasoby publiczne podlegają zróżnicowanym regulacjom szczególnym. Te szczególne przepisy niejednokrotnie wprowadzają specyficzną wyłączość Skarbu Państwa w odniesieniu do różnych danych oraz osobne zasady ich udostępniania (np. ustawa o hipotece i księgach wieczystych, ustawa o krajowym rejestrze sądowym), bez jasnych zasad co do możliwości ich ponownego wykorzystania (np. prawo geodezyjne i kartograficzne, prawo geologiczne i górnicze).

Ponadto w przypadku otwierania danych należy zwrócić szczególną uwagę na **(4)** kwestię prywatności i ochrony danych osobowych, która jest tu o wiele istotniejsza niż w przypadku otwierania publikacji naukowych. Przetwarzanie danych, nawet w celach naukowych, musi respektować prywatność osób, których te dane dotyczą. Nie oznacza to oczywiście całkowitego zakazu korzystania z danych, ani też że anonimizacja stanowi jedyne możliwe rozwiązanie problemu. Przetwarzanie danych niepoddanych anonimizacji jest możliwe za zgodą albo po spełnieniu innej określonej w Ustawie o ochronie danych osobowych przesłanki dopuszczającej to przetwarzanie. Administrator danych musi ponadto zapewnić przestrzeganie szeregu innych obowiązków wynikających z tej ustawy. Anonimizacja pozwala uniknąć stosowania ustawy w ogóle (dane nie pozwalające na identyfikację osoby, której dotyczą, nie podlegają pod Ustawę o ochronie danych osobowych). Jednak niektóre projekty badawcze zakładają właśnie przetwarzanie danych umożliwiających identyfikację. Ponadto nie wszystkie techniki anonimizacji są skuteczne. Istnieją przykłady, w których odtworzono informacje umożliwiające identyfikację np. z wykorzystaniem niezależnych źródeł cechujących się podobną relacją pomiędzy danymi³⁶.

Podsumowując, ruch na rzecz otwartości danych stoi przed wyzwaniami podobnymi do tych, które napotykamy przy realizowaniu postulatu otwartego dostępu do publikacji w zakresie praw autorskich. W znacznie większym stopniu napotyka on jednak wyzwania odnoszące się do praw *sui generis*, co wymaga w szczególności stosowania wolnych licencji uwzględniających te prawa (takie licencje już istnieją – np. licencje CC 3.0 i 4.0 czy wzorowana na GPL Open Database License). Ruch ten napotyka ponadto problemy praktycznie nie występujące w odniesieniu do publikacji, na przykład dotyczące dostępu i ponownego wykorzystania informacji publicznej czy wynikające z konieczności poszanowania prywatności i zasad ochrony danych osobowych. Jako że w Polsce kwestia otwartych danych badawczych jest wciąż nowością, zwracamy uwagę, że omówione kwestie muszą być brane pod uwagę przy tworzeniu planów przedsięwzięć związanych z otwartym udostępnianiem danych.

36 A. Narayanan, V. Shmatikov, *Robust De-anonymization of Large Sparse Datasets*, http://www.cs.utexas.edu/~shmat/shmat_oak08netflix.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

Rozdział 3

e-Infrastruktura otwartego dostępu w Polsce

Szkicując panoramę otwartej nauki w Polsce od strony narzędzi informatycznych stosowanych do gromadzenia i udostępniania w otwarty sposób treści naukowych, należy wyodrębnić ich następujące kategorie: repozytoria i ich agregatory; systemy służące przechowywaniu i udostępnianiu treści czasopism lub zarządzaniu procesem ich publikacji; inne narzędzia, różnorodne zarówno jeżeli chodzi o rozwiązania techniczne i funkcje, jak i sposoby wykorzystywania. Do ostatniej grupy zaliczamy: biblioteki cyfrowe, często używane do pełnienia funkcji repozytoryjnych; serwisy dedykowane otwartemu udostępnianiu książek naukowych wciąż chronionych autorskim prawem majątkowym; blogi, witryny osobiste autorów i serwisy społecznościowe.

3.1. Repozytoria

Repozytorium naukowe jest narzędziem informatycznym służącym do deponowania, przechowywania i udostępniania w Internecie przede wszystkim bieżącego dorobku naukowego instytucji naukowych (repozytoria instytucjonalne) lub określonych dziedzin nauki (repozytoria dziedzinowe).

Zdefiniowanie repozytorium naukowego stwarza pewne problemy³⁷. Jednocześnie taka definicja wydaje się potrzebna, ponieważ można zaobserwować liczne nieporozumienia dotyczące tego narzędzia i jego roli w systemie komunikacji naukowej w środowisku cyfrowym. W swoim pierwotnym znaczeniu „repozytorium” to „miejsce dokumentów”³⁸. Funkcjonujące w polskim Internecie systemy określane jako „repozytoria” są bardzo

³⁷ **Definicja koncentrująca się na infrastrukturze:** „This is a framework for organizing digital content and delivering the content to its consumer in convenient ways. A digital repository is an application or a set of applications that allow users to add, manage and disseminate digital content.” (<https://wikis.uit.tufts.edu/confluence/display/UITKnowledgebase/Digital+Libraries+and+Repositories>, [dostęp: 23.05.2014]); **definicje koncentrujące się na funkcji:** „A digital repository is a mechanism for managing and storing digital content” (<http://www.rsp.ac.uk/start/before-you-start/what-is-a-repository/>, [dostęp: 23.05.2014]), „An organization that intends to maintain information for access and use” (*Trusted Digital Repositories: Attributes and Responsibilities. An RLG-OCLC Report*, Mountain View 2002, s. 59, <http://www.oclc.org/content/dam/research/activities/trustedrep/repositories.pdf?urlm=161690>, [dostęp: 23.05.2014]); **definicja koncentrująca się na zawartości i sposobie deponowania:** „A repository is a collection of digital objects. It is distinctive from a directory, catalogue or database in that its content can be deposited by its creator, owner or third party” (<http://www.shef.ac.uk/library/cdfiles/rep>, [dostęp: 23.05.2014]); OpenDOAR w ogóle nie podaje definicji repozytorium, ograniczając się do kryteriów przyłączenia i odłączenia repozytoriów: <http://www.opendoar.org/about.html>, [dostęp: 23.05.2014].

³⁸ *Słownik Języka Polskiego PWN* podaje następującą definicję „repozytorium”: dawniej „szafa lub półka do przechowywania akt urzędowych” (<http://sjp.pwn.pl/szukaj/repozytorium>, [dostęp: 23.05.2014]). *Słownik języka angielskiego Merriam-Webster* podaje pięć definicji, z których żadna nie pomaga zdefiniować repozytorium cyfrowego (<http://www.merriam-webster.com/dictionary/repository>, [dostęp: 23.05.2014]).

różnorodne, a ich funkcje wykraczają poza zaproponowaną wyżej definicję.

I tak na przykład filmy zdigitalizowane przez Filmołkę Narodową trafiają do Repozytorium Cyfrowego Filmołki Narodowej. Serwerownia Narodowego Archiwum Cyfrowego, w której przechowywane są pliki udostępniane za pośrednictwem różnych serwisów NAC, została nazwana Centralnym Repozytorium Cyfrowym NAC³⁹. Baza danych o więźniach obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau jest przeszukiwalna dzięki Repozytorium Cyfrowemu Auschwitz-Birkenau⁴⁰. Cyfrowe Repozytorium Lokalne CYRYL zawiera materiały edukacyjne dotyczące Poznania⁴¹. Zdarza się, że nawet cała sieć WWW jako taka nazywana jest repozytorium⁴².

Odbiorcy dyskursu dotyczącego otwartych zasobów naukowych w Polsce mogą doświadczyć konfuzji, próbując rozgraniczyć repozytoria naukowe od bibliotek cyfrowych. Czasem wymienia się repozytoria cyfrowe w kontekście digitalizacji obiektów dziedzictwa kultury⁴³. Międzywydziałowy Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych Nad Wielokulturową i Wielonarodową Łodzią i Regionem na Uniwersytecie Łódzkim tworzy w ramach jednego ze swoich projektów „repozytorium cyfrowe zbioru *Robotnicy XIX i XX wieku*”, którego zawartość ma stanowić pokaźny korpus archiwalnych zdjęć⁴⁴. Funkcję cyfrowego archiwum pełni Repozytorium Cyfrowe Poloników, w którym w niewielkim stopniu obecna jest funkcja otwierania nauki – dostępne są pojedyncze prace zbiorowe wydane przed kilkoma laty⁴⁵.

Konfuzję pogłębia obecność wielu (ale nie wszystkich) polskich bibliotek cyfrowych w rejestrze OpenDOAR, agregującym metadane z otwartych repozytoriów naukowych z całego świata⁴⁶.

Wartość wyraźnego odróżnienia repozytoriów od bibliotek cyfrowych widać po przyjrzeniu się tym narzędziom z perspektywy systemów komunikacji, w których funkcjonują. Biblioteki cyfrowe są dedykowane udostępnianiu zdigitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego. Ich naturalnymi użytkownikami są osoby poszukujące starych książek, map, obrazów itd., w różnych celach – także badawczych. Tymczasem repozytoria są narzędziem komunikacji naukowej, rozumianej przede wszystkim jako bieżąca wymiana idei i efektów pracy badawczej.

3.1.1. Repozytoria: przegląd

W kwietniu 2014 r. w Polsce funkcjonowały 23 repozytoria naukowe (tabela 7). Jedno z nich, Repozytorium Politechniki Łódzkiej CYRENA, znajduje się w fazie wdrożenia i dostępne jest wyłącznie w sieci wewnętrznej Politechniki Łódzkiej.

W kwietniu 2014 r. poprosiliśmy redaktorów 22 repozytoriów widocznych w Internecie o wypełnienie

39 <http://digitalizacja.pl/category/Digitalizacja/Centralne-Repozytorium-Cyfrowe>, [dostęp: 23.05.2014].

40 http://pl.auschwitz.org/m/index.php?option=com_content&task=view&id=370&Itemid=51, [dostęp: 23.05.2014].

41 http://cyryl.poznan.pl/cyryl.php?lang=pl&id_strony=50, [dostęp: 23.05.2014].

42 P. Gawrysiak, *Narzędzia wyszukiwawcze repozytoriów cyfrowych*, <http://tinyurl.com/obpjtl>, [dostęp: 23.05.2014], slajd 4.

43 G. Płoszajski, *Standardy digitalizacji i repozytoria cyfrowe*, http://www.nina.gov.pl/docs/digitalizacja/aplikidopobrania/Grzegorz_Ploszajski_Standardy%20digitalizacji%20i%20repozytoria%20cyfrowe.pdf?sfvrsn=0, [dostęp: 23.05.2014].

44 http://nno.uni.lodz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=55&Itemid=116, [dostęp: 23.05.2014].

45 <http://www.repcyfr.pl/dlibra>, [dostęp: 23.05.2014].

46 <http://www.openoar.org/countrylist.php?cContinent=Europe#Poland>, [dostęp: 23.05.2014].

ankiety składającej się z dziewięciu pytań. Uzyskaliśmy 20 odpowiedzi. Pytaliśmy o liczbę zdeponowanych w repozytoriach obiektów; o to, czy znajdują się wśród nich pełne numery czasopism i w jakiej liczbie; ile obiektów jest dostępnych w sposób otwarty oraz ile udostępnianych jest na jednej z licencji Creative Commons. Prosimy ponadto o informacje, czy oprócz plików tekstowych deponowane są innego rodzaju materiały; czy repozytorium prowadzą bibliotekarze, czy pracownicy naukowcy, a także o wskazanie wagi, jaką prowadzący repozytorium przywiązują do funkcji pełnionej przez nie w danej instytucji. Wyniki ankiety zostały uzupełnione przez badanie *desk research*.

Repozytoria różnią się między sobą liczbą przechowywanych obiektów, ich charakterem i stopniem otwartości. W części z nich obiektem może być sam rekord bibliograficzny, zawierający co najwyżej link do miejsca, gdzie znajduje się plik z pełnym tekstem, często dostępnym za opłatą.

Tabela 1. Liczba obiektów przechowywanych w repozytoriach

Liczba przechowywanych obiektów	Liczba repozytoriów
Mniej niż 500	8
500–2000	7
Ponad 2000	7

Nie wszystkie materiały zdeponowane w repozytoriach są otwarte (w sensie przynajmniej otwartego dostępu gratis). W 11 przypadkach 100% obiektów jest otwartych, w 5 kolejnych otwarte treści stanowią więcej niż 2/3 wszystkich materiałów.

Należy jednak uwzględnić fakt, że co najmniej w wypadku jednego repozytorium liczba obiektów podana w ankiecie nie uwzględniała rekordów bibliograficznych dominujących w tym repozytorium. Z punktu widzenia użytkowników tego repozytorium treści otwarte są trudne do znalezienia.

Tabela 2. Otwartość zasobów repozytoriów

Jaka część obiektów jest otwarta?	Liczba repozytoriów
0–20%	2
21–66%	3
67–100%	16
Brak danych	1

Cechą charakterystyczną polskich repozytoriów jest to, że często pełnią one funkcję platform czasopism. Ma to miejsce, gdy czasopisma są deponowane w całości, z zachowaniem hierarchicznej struktury (rocznik, numer, artykuł). Redaktorzy 10 repozytoriów podali w ankiecie, że w ogóle nie są w nich deponowane pełne numery czasopism. W dwóch przypadkach takiej odpowiedzi towarzyszyło jednak podanie liczby obiektów stanowiących artykuły z pełnych numerów czasopism.

Tabela 3. Czasopisma w repozytoriach

Jaka część obiektów to artykuły z pełnych numerów czasopism?	Liczba repozytoriów
0–20%	11
21–66%	4
67–100%	6
Brak danych	1

Cechą różnicującą polskie repozytoria jest także zakres stosowania licencji Creative Commons. Tylko w trzech repozytoriach nie ma żadnych obiektów udostępnianych na jednej z tych licencji. W czterech wszystko udostępniane jest w ten sposób.

Tabela 4. Zasoby repozytoriów dostępne na licencjach Creative Commons

Jaka część obiektów jest udostępniona na jednej z licencji Creative Commons?	Liczba repozytoriów
0–20%	13
21–66%	3
67–100%	4
Brak danych	2

Większość repozytoriów została założona i jest prowadzona przez uczelnie publiczne: uniwersytety (8) lub politechniki (6). Jedno prowadzone jest przez uniwersytecką katedrę. Dwa repozytoria należą do prywatnych szkół wyższych, a po jednym: do instytutu PAN, konsorcjum jednostek PAN, porozumienia dwóch uczelni, konsorcjum instytutów badawczych powstałego w celu realizacji projektu, towarzystwa naukowego oraz stowarzyszenia.

3.1.2. Repozytoria instytucjonalne i dziedzinowe

Repozytoria naukowe dzielą się na repozytoria instytucjonalne, gromadzące dorobek naukowy danej instytucji, oraz repozytoria dziedzinowe, poświęcone wybranemu obszarowi, dziedzinie czy dyscyplinie naukowej. Cechą charakterystyczną repozytoriów dziedzinowych jest możliwość deponowania w nich prac przez osoby nieafiliowane przy instytucji prowadzącej te repozytoria.

Większość funkcjonujących w Polsce repozytoriów to repozytoria instytucjonalne, przeznaczone dla pracowników prowadzących je instytucji. Repozytoria instytucjonalne utworzone przez instytucje, których zakres działalności przedmiotowej obejmuje jedną dziedzinę nauki (np. Repozytorium Geomatyki, Repozytorium IBB PAN), mogą przypominać repozytoria dziedzinowe, ale przeznaczone są wyłącznie dla autorów będących pracownikami tych instytucji.

Repozytorium ECNIS jest specyficzne, ponieważ można je określić jako repozytorium projektowe. ECNIS było międzynarodową siecią instytucji (Network of Excellence) utworzoną w ramach 6 Programu Ramowego UE,

koordynowaną przez Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera z Łodzi, a repozytorium udostępnia publikacje powstałe w efekcie prac projektowych.

Z istniejących dotychczas w Polsce repozytoriów tylko jedno ma charakter dziedzinowy. Jest to Biblioteka Humanistyczna utworzona przez Stowarzyszenie Nowa Humanistyka. Jej twórcy określają ją mianem repozytorium, co jest zgodne z klasyfikacją przyjętą w niniejszym raporcie: w Bibliotece Humanistycznej znajdują się nowe teksty naukowe (materiały konferencyjne). Repozytorium to jest agregowane przez Federację Bibliotek Cyfrowych (a za jej pośrednictwem m.in. przez Europeane) oraz przez OpenDOAR.

Aktualnie Wydział Historii UW we współpracy z ICM UW tworzy drugie polskie repozytorium dziedzinowe („Lectorium”). Będzie to również repozytorium humanistyczne, obejmujące nauki historyczne i pokrewne. Ze względu na potencjał tworzących je instytucji należy spodziewać się, że „Lectorium” stanie się znaczącym punktem odniesienia na mapie infrastruktury komunikacji naukowej w polskiej humanistyce.

Polscy naukowcy korzystają również z zagranicznych repozytoriów dziedzinowych. Na pierwszym miejscu należy wymienić tu arXiv, czyli najstarsze otwarte repozytorium naukowe, działające od 1991 roku. Przeznaczone jest ono przede wszystkim dla nauk fizycznych, matematycznych i informatycznych.

Szczególną rolę pełni Repozytorium Centrum Otwartej Nauki. Jest ono adresowane do wszystkich polskich naukowców niezależnie od dziedziny, w której się specjalizują, oraz ich afiliacji. Daje autorom, których instytucja nie prowadzi własnego repozytorium, możliwość umieszczenia prac w otwartym dostępie, co jest często nie tylko potrzebą badacza, ale i wymogiem grantodawcy. W kwietniu 2014 r. liczba zdeponowanych prac przekroczyła 3500 (wliczając w to doktoraty z Repozytorium UW).

Coraz większego znaczenia nabiera zagadnienie otwartych danych. Specyfika danych badawczych sprawia, że narzędzia służące do ich deponowania, przechowywania i udostępniania powinny zostać dostosowane i wzbogacone o odpowiednie funkcjonalności. Obecnie w Polsce nie ma żadnego repozytorium wyspecjalizowanego w udostępnianiu danych badawczych. Pozostałe repozytoria mogą, oczywiście, pełnić tę rolę, ale należy spodziewać się, że wraz z upowszechnieniem się otwartego udostępniania danych pojawi się potrzeba uruchomienia specjalistycznych repozytoriów.

Jednym z popularnych na świecie repozytoriów danych jest serwis figshare. Podstawowe funkcjonalności serwisu dostępne są bez opłat, natomiast korzystanie z bardziej wyspecjalizowanych możliwości (np. praca w grupach) czy większej przestrzeni dyskowej wymaga wykupienia abonamentu. Spośród ponad 886 tys. zdeponowanych obiektów 1556 pochodziło od użytkowników, których adresy mailowe kończyły się na .pl (prawdopodobnie są to na ogół polscy naukowcy; wielu z nich korzysta jednak z adresów mailowych nie pozwalających na identyfikację kraju, np. w domenie google.com). Jednocześnie, zgodnie z danymi Google Analytics, Polska znajduje się na czwartym miejscu spośród państw, gdzie jest najwięcej użytkowników serwisu⁴⁷. Informacje, którymi dysponujemy, nie pozwalają na wyciąganie daleko idących wniosków. Można

47 Dane z korespondencji mailowej z Markiem Hahnelem, założycielem Figshare, z 4 kwietnia 2014 r.

jednak zaryzykować twierdzenie, że polscy badacze odczuwają potrzebę szukania danych i materiałów naukowych innych niż gotowe publikacje. Zarazem jednak nie są gotowi do udostępniania na dużą skalę danych wytworzonych przez siebie.

3.1.3. Organizacja: kto jest odpowiedzialny za prowadzenie repozytoriów?

Zazwyczaj repozytoria prowadzone są przez biblioteki akademickie. W niektórych przypadkach stanowią wręcz część bibliotek cyfrowych, co najwyraźniej widać w przypadku Akademickiej Biblioteki Cyfrowej Kraków. ABC-Kraków składa się z dwóch „nurtów”, jak opisują to sami redaktorzy: pierwszy to materiały dydaktyczne i efekty prac naukowych (to jest właśnie „nurt” repozytoryjny), a drugi to zasób dziedzictwa kulturowego⁴⁸.

Z ankiety wynika, że 14 repozytoriów jest prowadzonych tylko przez pracowników bibliotek, a kolejne 2 przez pracowników bibliotek razem z pracownikami naukowymi lub innym personelem. Tylko w 3 przypadkach w prowadzenie repozytoriów nie są zaangażowani pracownicy bibliotek.

Tabela 5. Pracownicy prowadzący repozytoria

Kto prowadzi repozytorium?	Liczba repozytoriów
Tylko pracownicy bibliotek	14
Pracownicy bibliotek z naukowcami lub innym personelem	2
Pracownicy naukowcy lub inny personel	3
Brak danych	1

Można postawić pytanie o wpływ doświadczeń bibliotekarzy i przyzwyczajęń dotyczących procedur wypracowanych w bibliotekach cyfrowych na działanie repozytoriów. Ścisły związek repozytoriów z bibliotekami jest jedną z przyczyn nieostrości granicy między systemem komunikacji naukowej a obiegiem zdigitalizowanego dziedzictwa kultury w Polsce.

3.1.4. Podstawowe funkcje repozytorium naukowego

Z punktu widzenia instytucji prowadzącej własne repozytorium jest ono narzędziem umożliwiającym zarządzanie informacją o dorobku naukowym jej pracowników. Pozwala zebrać w jednym miejscu cyfrowe kopie publikacji oraz wpływać na decyzję o zakresie ich udostępniania (część materiałów może pozostawać zamknięta, choćby z powodów prawnoautorskich, i być udostępniana np. tylko na komputerach biblioteki danej instytucji; w takim przypadku ani instytucja, ani autor nie uzyskują korzyści, jakie przynosi otwieranie dostępu do publikacji).

Autorzy umieszczając swoje publikacje w otwartym repozytorium, uzyskują większą widoczność – a co za tym idzie – większe oddziaływanie i wpływ efektów swojej pracy nawet w wypadku, gdy uprzednio zdecydowali się na opublikowanie tekstu w czasopiśmie zamkniętym (o ile pozwala na takie rozwiązanie polityka wydawcy).

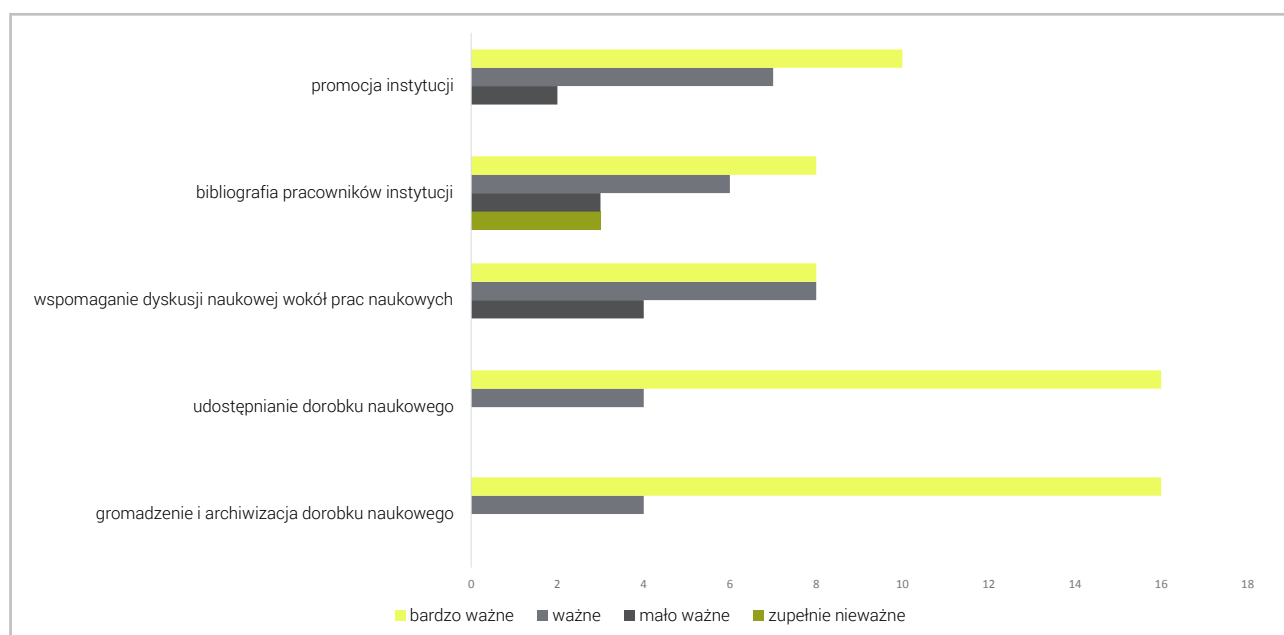
48 <http://vtls.cyf-kr.edu.pl/cgi-bin/abc-k/chameleon>, [dostęp: 23.05.2014].

Deponowanie artykułów przed ich publikacją umożliwia szybszą wymianę wiedzy między naukowcami. Wzbogacenie tekstów o innego rodzaju materiały, takie jak fotografie, pliki audio czy wideo, a także dane i programy komputerowe, pozwala na przekazywanie bogatszej, wielowymiarowej informacji naukowej.

3.1.5. Faktyczne funkcje polskich repozytoriów

Obserwując działalność polskich repozytoriów, można zauważyć, że narzędzia budowane z myślą o określonych funkcjach bywają wykorzystywane do realizacji innych. O ile należy odróżnić system komunikacji naukowej od obiegu obiektów dziedzictwa kulturowego, o tyle narzędzia wspierające jedno i drugie są używane równocześnie w obu porządkach.

Wykres 1. Rola repozytoriów w opinii ich redaktorów



Poprosiliśmy redaktorów repozytoriów o określenie, jak ważne są dla nich wskazane przez nas funkcje, które mogą pełnić repozytoria. Sześciu respondentów uznało wszystkie wskazane funkcje za bardzo ważne, a jeden określił wszystkie jako ważne. W przypadku kolejnych sześciu respondentów zróżnicowanie odpowiedzi ograniczało się do wyboru „ważne” lub „bardzo ważne” (w większości preferując funkcję gromadzenia i archiwizowania dorobku naukowego).

Za zupełnie nieważną (w 3 przypadkach) została uznana jedynie bibliografia pracowników naukowych. Poza tym za mało ważne uznawano także wspomaganie dyskusji naukowej (cztery odpowiedzi) i promocję instytucji (dwie odpowiedzi).

Należy przy okazji zauważyć, że łączenie bibliografii z repozytorium jest przyczyną braku przejrzystości takiego narzędzia. Podstawowe korzyści, jakie przynoszą uczelniom i badaczom otwarte repozytoria, w dużej mierze okazują się niemożliwe do uzyskania, gdy pełne teksty są trudne do odnalezienia pośród metadanych odnoszących się do niedostępnych w repozytorium publikacji. Taka baza nie nadaje się również do agregowania przez agregatory otwartych treści.

Za najważniejsze funkcje repozytoriów uchodzą gromadzenie i archiwizacja dorobku na równi z udostępnianiem. Warto zwrócić uwagę, że wspomaganie dyskusji wokół prac naukowych, czyli funkcja będąca rozwinięciem i następstwem udostępniania, jest mniej ceniona.

Respondenci mieli możliwość wskazać inne funkcje spełniane przez ich repozytoria. Wskazywano m.in. wzrost widoczności publikacji i poprawę wskaźnika cytowań, korzystny wpływ na ocenę parametryczną jednostek, wzrost ich prestiżu i wyników w rankingach. W jednej odpowiedzi wskazano na korzystny wpływ repozytorium na postrzeganie zarządzającej nim biblioteki przez pracowników danej uczelni.

Repozytoria bardzo dobrze sprawdzają się jako narzędzia do udostępniania prac dyplomowych, zwłaszcza doktoratów. Działalność Repozytorium UW sprowadza się dotychczas wyłącznie do tej funkcji (choć w planach jest rozszerzenie jego zakresu działania). Otwartość doktoratów jest w nim ograniczona. W okresie 10 dni przed obroną wszystkie dysertacje są dostępne. Po tym czasie autorzy mogą zdecydować, czy ich praca będzie w sposób otwarty dostępna w repozytorium i na jakich zasadach.

W części repozytoriów umożliwiono deponowanie innych prac dyplomowych (prace licencjackie, inżynierskie, magisterskie). Kolekcja prac magisterskich znajduje się w Repozytorium CeON. W Bazie Wiedzy Politechniki Warszawskiej znajdują się prace magisterskie oraz inżynierskie.

3.1.6. Oprogramowanie

Repozytoria bazują na oprogramowaniu umożliwiającym uporządkowane przechowywanie i udostępnianie materiałów naukowych różnego rodzaju. Dominuje korzystanie z otwartego oprogramowania. Na świecie najczęściej wykorzystywane jest oprogramowanie DSpace (ponad 1600 zarejestrowanych instalacji na witrynie producenta⁴⁹) oraz Eprints. Wśród 2990 repozytoriów zarejestrowanych w katalogu repozytoriów OpenDOAR 1443 korzysta z Dspace, a 526 z EPrints⁵⁰.

Jeżeli chodzi o polskie repozytoria, najczęściej wybieranym oprogramowaniem jest również DSpace. Zdecydowało się na nie 9 repozytoriów. Drugim najpopularniejszym oprogramowaniem jest jednak dLibra, stworzona przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Przeznaczona jest ona przede wszystkim dla bibliotek cyfrowych. Politechniki Warszawska i Krakowska oparły swoje repozytoria na własnym oprogramowaniu. Pięć repozytoriów wykorzystuje inne oprogramowanie. Są to: system refBase, VTLS Virtua, Invenio, Open Repository oraz system CMS WordPress.

49 <http://registry.duraspace.org/registry/dspace>, [dostęp: 23.05.2014].

50 <http://roar.eprints.org/view/software/>, [dostęp: 23.05.2014].

Tabela 6. Oprogramowanie repozytoriów

Oprogramowanie	Liczba repozytoriów
DSpace	9
dLibra	4
EPrints	2
własne	2
inne	5

3.1.7. Funkcjonalności repozytoriów

W większości polskich repozytoriów funkcjonalności ograniczają się do gromadzenia materiałów w wydzielonych kolekcjach i udostępniania ich. Ważną funkcjonalnością jest możliwość dodania wielu plików w jednym rekordzie, dzięki czemu kilka plików może stanowić jedną całość, opisaną jednym zestawem metadanych (do pracy naukowej mogą zostać dodane np. dane badawcze, a do doktoratów – recenzje). Użytkownik może albo przeglądać zawartość repozytorium poprzez wydzielone kolekcje, albo wyszukiwać pojedyncze materiały w repozytorium (wyszukiwanie obejmuje metadane, w tym słowa kluczowe, o ile takie zostały wprowadzone).

Metadane z reguły wyświetlane są w jeden ustalony przez repozytorium sposób (wyjątek: Repozytorium ENY Politechniki Wrocławskiej pozwalające wyświetlać metadane w siedmiu różnych formatach, m.in. EndNote, MARC, BibTeX, HTML). Tylko część repozytoriów umożliwia eksportowanie metadanych – w przypadku repozytoriów wykorzystujących oprogramowanie DSpace możliwość ta jest ograniczona do administratorów.

Rejestracja w większości przypadków służy tylko do deponowania. Repozytorium Politechniki Wrocławskiej zalogowanym użytkownikom pozwala jednak na korzystanie z funkcji społecznościowych: mogą oceniać publikacje i je recenzować. Pod recenzjami przewidziano możliwość prowadzenia dyskusji. Niestety, możliwości te nie są wykorzystywane. Logowanie umożliwia kompletowanie swojego „koszyka” publikacji. Funkcja oceniania artykułów nie wymaga logowania w repozytorium ECNIS. Każdy, niezależnie od zalogowania lub pobrania pliku, może ocenić obiekt w skali od 1 do 5.

Repozytorium ENY PWr, wyposażone w największą liczbę funkcjonalności ze wszystkich polskich repozytoriów, umożliwia też uzyskanie informacji o znajdujących się w bazie tekstach, w których dana pozycja została zacytowana, oraz o tym, jakie inne rekordy przeglądały osoby oglądające daną stronę w repozytorium.

3.1.8. Inicjatywa deponowania

Modelowe repozytoria od bibliotek cyfrowych istotnie odróżnia między innymi to, kto deponuje materiały i po czyjej stronie leży inicjatywa deponowania. Biblioteki cyfrowe są i powinny być tworzone przez bibliotekarzy. To oni określają zasób, który należy zdigitalizować i udostępnić on-line. Bibliotekarze odpowiadają za kompletność zasobu i metadane.

Modelowe repozytoria działają na innej zasadzie. Deponowanie znajduje się po stronie autorów (którzy skądinąd

mogą być zobowiązani do udostępniania publikacji przez instytucję, w której pracują, lub instytucję finansującą badania). Obsługa repozytorium polega więc przede wszystkim na zarządzaniu jego strukturą oraz kontroli poprawności informacji wprowadzanych przez autorów.

Zadaniem osób zarządzających repozytoriami powinno być zatem zachęcanie autorów do deponowania swoich publikacji, przekazywanie im potrzebnych informacji i kompetencji oraz promowanie wśród nich systemu repozytoryjnego. Powinny one unikać zastępowania autorów w zadaniu deponowania.

Autorzy mogą zostać zobligowani do deponowania poprzez odpowiednią politykę instytucji w tym zakresie. W przypadku 11 repozytoriów instytucja obliuguje do deponowania autorów prac dyplomowych (w 7 przypadkach dotyczy to tylko doktoratów) lub pracowników danej instytucji. Zobowiązanie do zdeponowania pracy w repozytorium nie oznacza jednak zazwyczaj zobowiązania do udostępnienia jej w sposób otwarty (patrz podrozdział 2.1.3).

3.1.9. Zawartość repozytoriów

Repozytoria instytucjonalne zostały zaprojektowane z myślą o deponowaniu w nich prac przez pracowników wszystkich wydziałów. Ich struktury odtwarzają więc struktury uczelni. W praktyce pracownicy jednych wydziałów wykazują się większą aktywnością w deponowaniu swoich prac niż inni (w pewnym stopniu może być to związane również z samą aktywnością publikacyjną; kwestia ta wymagałaby odrębnych badań). Tak jest na przykład w Repozytorium Politechniki Łódzkiej (gdzie prym wiedzie Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny) czy Repozytorium IBB PAN (gdzie Departamenty Biofizyki i Genetyki mają największą liczbę zdeponowanych prac – w tym wypadku różnice nie są jednak aż tak duże).

3.1.9.1. Materiały „repozytoryjne” i „nierepozytoryjne”

W polskich repozytoriach naukowych zdeponowane są różnorodne materiały. Ryzykując pewną arbitralność, można podzielić je na dwie kategorie: materiały typowo repozytoryjne oraz materiały, których charakter sprawia, że byłyby efektywniej udostępniane za pomocą innych narzędzi.

Materiały repozytoryjne można podzielić na grupy ze względu na ich charakter (publikacje naukowe: artykuły, książki i ich części; materiały dydaktyczne; patenty; akty prawa wewnętrznego instytucji: regulaminy, zarządzenia) oraz ze względu na format (teksty i multimedia).

Zgodnie z wynikami ankiety w 8 repozytoriach zdeponowane są materiały inne niż teksty. Są to nagrania audio i fotografie. Do prac dyplomowych w jednym z repozytoriów dołączane są czasem dane i programy komputerowe uzupełniające prace dyplomowe.

Do kategorii materiałów repozytoryjnych należą w pierwszej kolejności artykuły naukowe deponowane przez autorów (zarówno preprinty i postprinty, jak i wersje już opublikowane). Podobną grupę stanowią artykuły pokonferencyjne i rozdziały monografii. Te materiały są najczęściej deponowane. W repozytoriach znajdują się również pełne teksty monografii (czasem wydanych przed paroma dekadami i zdigitalizowanych) oraz

prace dyplomowe (doktorskie, magisterskie, licencjackie i inżynierskie). Ważną, choć wciąż wyjątkową, praktyką jest deponowanie materiałów źródłowych lub wyników badań, na których oparto artykuły (np. zdarza się to w Repozytorium ENY Politechniki Wrocławskiej). W tych przypadkach w ramach jednego rekordu opisanego za pomocą jednego zestawu metadanych umieszczonych zostało kilka plików.

Materiały dydaktyczne są zróżnicowaną grupą dość powszechnie występujących materiałów typowo repozytoryjnych. W repozytoriach uczelni technicznych deponowane są również patenty.

W kategorii materiałów deponowanych w repozytoriach, choć wymagających innych narzędzi, w pierwszej kolejności zwraca uwagę umieszczanie w repozytoriach pełnej struktury czasopism (tytuł, rocznik, numer, artykuł) wydawanych przez instytucję prowadzącą repozytorium (czasem w danym numerze nie znajduje się ani jeden artykuł albo są to tylko pojedyncze teksty). W niektórych przypadkach czasopisma dominują pod względem ilościowym (Repozytorium AMUR, Repozytorium Politechniki Krakowskiej). Różnica między deponowaniem artykułów przez autorów a deponowaniem pełnych numerów czasopism przez redakcje tych czasopism lub redaktora repozytorium jest bardzo istotna. Ta druga praktyka skutkuje z jednej strony nieodpowiednią formą prezentacji czasopisma (repozytoria nie są dostosowane do udostępniania złożonej hierarchicznej struktury periodyków), z drugiej zaś poszerzaniem dorobku uczelni o prace opublikowane w jej oficynie wydawniczej, ale napisane przez autorów afiliowanych przy innych ośrodkach. W niektórych przypadkach numery czasopisma deponowane są w postaci jednego pliku PDF (bez podziału na artykuły). Choć numer czasopisma jest dostępny, to wydawca traci szansę na dotarcie do nowych czytelników, bowiem treść tak udostępnionego numeru nie jest opisana w sposób umożliwiający łatwe wyszukiwanie pojedynczych artykułów.

W repozytoriach można znaleźć dużą grupę czasopism naukowych, które nie znajdują się w wykazie czasopism naukowych MNiSW, tzn. nie są czasopismami punktowanymi. Z tego względu w badaniu czasopism (patrz rozdział 4) zidentyfikowaliśmy tylko 48 tytułów udostępnianych kompleksowo w repozytoriach, podczas gdy stanowi to jedynie część wszystkich tytułów udostępnianych w ten sposób.

Do materiałów, które należałoby udostępniać za pomocą innych niż repozytoria narzędzi, można zaliczyć również zdigitalizowane publikacje znajdujące się już w domenie publicznej, które zapewne zostałyby efektywniej udostępnione za pośrednictwem bibliotek cyfrowych.

Oprogramowanie repozytoryjne jest sporadycznie wykorzystywane do przechowywania dokumentów wewnętrznych uczelni (regulaminy, zarządzenia władz). Być może wiąże się to z tradycyjnym rozumieniem repozytorium jako miejsca przechowywania dokumentów. Jest to jednak zjawisko o niewielkim znaczeniu.

Próba łączenia repozytorium cyfrowego z bibliografią uczelnianą (bez pełnych tekstów) utrudnia efektywne pełnienie funkcji repozytoryjnych. Repozytorium Baza Wiedzy Politechniki Warszawskiej zostało zdominowane przez opisy bibliograficzne. Treści pełnotekstowe są trudne do znalezienia.

Poważne zastrzeżenia budzi także praktyka deponowania samych spisów treści monografii, które można kupić w sklepie internetowym wydawnictwa. Jest to forma reklamy, a nie otwartego udostępniania treści naukowych.

3.1.9.2. Formaty

Większość materiałów zdeponowanych w polskich repozytoriach to pliki w formacie PDF. Wyjątkowo można znaleźć pliki w formacie DjVu (standardowy format w polskich bibliotekach cyfrowych), DOC, RTF. Prezentacje dostępne są w formatach PPT lub PPTX. Pliki multimedialne mają odpowiednio różne formaty (np. MOV, MP3).

3.1.10. Agregatory

Aby system cyfrowej komunikacji naukowej był efektywny, konieczne jest udostępnianie przez repozytoria metadanych oraz wykorzystanie ich w agregatorach pozwalających zebrać informacje w jednym miejscu, dzięki czemu użytkownik może je szybko znaleźć. Należy się spodziewać, że zasoby naukowe, których metadane nie będą udostępniane narzędziom agregującym, staną się coraz bardziej zmarginalizowane.

Możliwy scenariusz rozwoju systemu komunikacji naukowej zakłada, że treści naukowe są gromadzone na poziomie pojedynczych instytucji, ale ich wyszukiwanie odbywa się na poziomie ponadinstytucjonalnym, dzięki wymianie metadanych (kluczowe znaczenie mają tu protokoły służące do ich wymiany, zwłaszcza OAI-PMH). Agregatory pozwalają na wydzielanie różnie określanych kategorii zasobów (np. wg dziedzin, tematów lub obszarów geograficznych). Materiały wytworzone przez jedną instytucję mogą w ten sposób stać się częścią wielu kolekcji.

Wymiana metadanych staje się możliwa dzięki protokołowi OAI-PMH, który powinien być implementowany do każdego serwisu gromadzącego treści naukowe.

W Polsce agregator repozytoriów naukowych prowadzony jest przez Centrum Otwartej Nauki ICM UW. [Agregator CeON](#) jest przeznaczony do agregowania metadanych z polskich otwartych repozytoriów naukowych. W kwietniu 2014 r. za jego pośrednictwem użytkownicy mogli przeszukiwać 14 repozytoriów.

Duże znaczenie dla widoczności tekstów polskich naukowców w międzynarodowym środowisku akademickim ma [OpenDOAR](#), najważniejszy na świecie agregator otwartych repozytoriów. W kwietniu 2014 r. 85 polskich repozytoriów i bibliotek cyfrowych było dostępnych za pośrednictwem tego agregatora.

Federacja Bibliotek Cyfrowych jest zasadniczo agregatorem bibliotek cyfrowych. Również w przypadku 3 repozytoriów możliwe jest przeszukiwanie przez to narzędzie, choć wszystkie one są równocześnie agregowane przez OpenDOAR.

3 repozytoria (pomijając repozytorium CYRENA, które nie jest widoczne w sieci) nie są agregowane przez żadne narzędzie, z tym że kolekcja doktoratów deponowana w Repozytorium UW jest dostępna przez Repozytorium CeON.

3.1.11. Polskie repozytoria a europejska infrastruktura otwartego dostępu

Zarówno z uwagi na wymagania nowoczesnej komunikacji naukowej, jak i politykę Komisji Europejskiej w zakresie otwartego dostępu (patrz rozdział 2) jest bardzo istotne, aby polskie repozytoria stanowiły integralną część europejskiej infrastruktury otwartego dostępu. Infrastruktura ta jest tworzona w ramach projektu OpenAIREplus (wcześniej OpenAIRE). Zaledwie jedno działające polskie repozytorium (Repozytorium CeON) jest w pełni zgodne z systemem OpenAIRE. Pięć kolejnych (Repozytorium ECNIS, AMUR, Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego, Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika RUMaK, Repozytorium WSB NLU) jest z nim zgodnych w stopniu podstawowym – są to repozytoria, które zarejestrowały się w systemie DRIVER, następnie połączonym z OpenAIRE⁵¹. W kontekście wprowadzenia wymogu otwartości w programie Horizon 2020 można mieć nadzieję, że sytuacja ta ulegnie zmianie.

3.1.12. Pakiet repozytoryjny CeON

Centrum Otwartej Nauki przygotowało i udostępniło pakiet repozytoryjny mający na celu ułatwienie założenia i prowadzenia repozytorium instytucjonalnego⁵². Pakiet zawiera oprogramowanie DSpace w polskiej wersji językowej oraz wzorce dokumentów prawnych (memorandum dotyczące wprowadzenia otwartego mandatu wobec publikacji naukowych, regulaminu korzystania z repozytorium i wzór umowy licencyjnej, z którego autorzy mogą korzystać w kontaktach z wydawcami).

3.2. Czasopisma

Czasopisma naukowe są niezwykle ważnym kanałem komunikacji naukowej, zarówno z powodu faktycznego przekazywania wiedzy między badaczami, jak i ze względu na ocenę dorobku naukowego. Jednocześnie otwarte formy udostępniania periodyków są bardzo zróżnicowane, a wydawcy często decydują się korzystać z kilku równolegle.

3.2.1. Platformy baz czasopism

Odpowiedzią na duże rozproszenie czasopism naukowych jest tworzenie, również w Polsce, baz periodyków. Cechą charakterystyczną baz czasopism jest udostępnianie w jednym miejscu periodyków publikowanych przez różnych wydawców. Aktualnie każda dyscyplina nauki jest reprezentowana w przynajmniej jednej polskiej bazie czasopism. Dzisiejszy kształt mapy polskich baz czasopism naukowych jest efektem ich genezy i ewolucji. Różne podmioty inicjowały ich powstanie i są za nie odpowiedzialne. Różne są także środki, którymi dysponują tworzące je zespoły.

Kluczowe znaczenie ma przebiegająca coraz dynamiczniej ewolucja od baz bibliograficznych lub bibliograficzno-abstraktowych do baz pełnotekstowych. Trzeba zauważyć, że wciąż funkcjonują bazy zawierające tylko bibliografię. Są to m.in. Bibliografia Geografii Polskiej od 1985 r., Bibliografia Historii Polski, Polska Bibliografia Lekarska czy Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej BABIN 2.0. Wydaje się jednak, że zarówno z uwagi na potrzeby wydawców czasopism, jak i oczekiwania

51 <https://beta.openaire.eu/search/openaire-data-providers>, [dostęp: 23.05.2014].

52 <http://pon.edu.pl/index.php/narzedzia-i-rozwiazania>, [dostęp: 23.05.2014].

użytkowników udostępnianie w bazach pełnych tekstów będzie wyznaczało główny kierunek ich rozwoju.

3.2.1.1. Biblioteka Nauki (BazTech, AGRO, CEJSH, BazEkon, DML-PL, PSJD, Bazhum)

Największe polskie bazy czasopism udostępniane są za pomocą platformy Biblioteka Nauki, utworzonej i prowadzonej w Centrum Otwartej Nauki ICM UW. Bazy te dysponują również własnymi, odrębnymi instancjami, wykorzystującymi – tak samo jak Biblioteka Nauki – oprogramowanie YADDA, które umożliwiają zapoznanie się wyłącznie z ich zawartością⁵³. Łączny zakres tematyczny tych baz obejmuje wszystkie dyscypliny nauki.

Baza BazTech rejestruje artykuły z polskich czasopism z zakresu nauk technicznych oraz z wybranych czasopism z zakresu nauk ścisłych i ochrony środowiska. W marcu 2014 r. obejmowała 624 czasopisma, w zakresie chronologicznym od 1998 roku. Spośród 292 tys. zindeksowanych artykułów prawie 27 tys. dostępnych było pełnotekstowo. Do kwietnia 2014 r. wydawcy 144 czasopism zawarli z ICM UW umowy umożliwiające udostępnianie tych czasopism w wersji pełnotekstowej w Bibliotece Nauki, w ramach bazy BazTech. Baza jest tworzona przez Konsorcjum BazTech, obejmujące 23 biblioteki akademickie⁵⁴. Za wprowadzanie metadanych odpowiedzialni są bibliotekarze.

Baza AGRO rejestruje artykuły z polskich czasopism z zakresu nauk przyrodniczych i rolniczych. Została założona przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w 1993 r. Obecnie indeksuje 1049 czasopism przyrodniczych, rolniczych i pokrewnych. Do kwietnia 2014 r. wydawcy 66 czasopism zawarli z ICM UW umowy umożliwiające udostępnianie tych czasopism w wersji pełnotekstowej w Bibliotece Nauki, w ramach bazy AGRO. Podobnie jak w przypadku bazy BazTech, metadane wprowadzane są przez bibliotekarzy.

CEJSH (The Central European Journal of Social Sciences and Humanities) zostało założone w 2003 r. przez akademie nauk państw należących do Grupy Wyszehradzkiej (koordynatorem jest Polska Akademia Nauk) jako elektroniczne czasopismo publikujące anglojęzyczne streszczenia artykułów z nauk humanistycznych i społecznych, publikowanych na ogół w językach narodowych. W praktyce CEJSH był od początku bazą bibliograficzną. W 2013 r. pojawiły się w CEJSH pierwsze pełne teksty artykułów. Do kwietnia 2014 r. wydawcy 112 czasopism zawarli z ICM UW umowy umożliwiające udostępnianie tych czasopism w wersji pełnotekstowej w Bibliotece Nauki, w ramach bazy CEJSH. W bazie CEJSH metadane wprowadzane są przez redaktorów indeksowanych czasopism.

BazEkon to baza tworzona obecnie przez 7 bibliotek uczelni ekonomicznych. Oprócz czasopism zawiera również serie wydawnicze⁵⁵. Powstała w 2010 r. z połączenia dwóch baz prowadzonych od 1993 r. przez Bibliotekę Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. BazEkon ma charakter głównie bibliograficzny, ale udostępnia również w wersji pełnotekstowej, w sposób otwarty, 7 czasopism.

Publikacje matematyczne znajdują się w bazie DML-PL (The Polish Digital Mathematics Library). Pełnotekstowa

53 W wypadku baz BazEkon i Bazhum funkcjonują również odrębne instancje, prowadzone odpowiednio przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i Muzeum Historii Polski, z wykorzystaniem własnego oprogramowania.

54 http://www.biblos.pk.edu.pl/konsorcjum/uczestnicy_konsorcjum, [dostęp: 27.05.2014].

55 http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/info.php, [dostęp: 23.05.2014].

kolekcja zawiera 11 czasopism, 3 serie wydawnicze oraz 68 monografii.

Z początkiem 2014 r. uruchomiona została baza PSJD (Polish Scientific Journals Database) rejestrująca artykuły z polskich czasopism naukowych z dziedzin nauk fizycznych i chemicznych oraz z obszaru nauk medycznych, nauk o zdrowiu i nauk o kulturze fizycznej. Do kwietnia 2014 r. wydawcy 5 czasopism zawarli z ICM UW umowy umożliwiające udostępnianie tych czasopism w wersji pełnotekstowej w Bibliotece Nauki, w ramach bazy PSJD. Metadane wprowadzają do bazy redaktorzy indeksowanych czasopism.

W 2006 r. Muzeum Historii Polski uruchomiło bazę czasopism humanistycznych i społecznych Bazhum. Funkcjonuje ona w wersji wyłącznie bibliograficznej oraz w wersji wykorzystującej oprogramowanie YADDA w postaci wzbogaconej o pełne teksty nielicznych czasopism. Cechą wyróżniającą Bazhum na tle pozostałych baz jest jej retrospektywność. Ze względu na specyficzny dla nauk humanistycznych długi okres zachowywania wartości naukowej przez publikacje twórcy bazy przyjęli zasadę opisywania zawartości czasopism od najstarszych numerów do najnowszych. Muzeum Historii Polski digitalizuje starsze numery czasopism udostępnianych pełnotekstowo. W kwietniu 2014 r. Bazhum indeksował 340 czasopism, a 9 spośród nich dostępnych było w różnym zakresie pełnotekstowo. Metadane opracowywane są przez zespół tzw. katalogerów, a weryfikowane przez bibliotekarzy.

3.2.1.2. Pełne teksty czasopism w bazach poza Biblioteką Nauki

Międzynarodowe bazy czasopism oparte na modelu płatnego dostępu do artykułów są wykorzystywane przez wydawców także do udostępniania treści w sposób otwarty. CEEOL jest platformą sprzedającą dostęp do artykułów naukowych z zakresu humanistyki i nauk społecznych z Europy Środkowej i Wschodniej. Część periodyków dostępna jest jednak za darmo. Twórcy bazy pozostawiają wydawcom swobodę decyzji o pobieraniu opłat od czytelników. Wysokie koszty obsługi bazy wraz z rosnącą liczbą wydawców chętnych do udostępniania artykułów w sposób otwarty sprawiają, że redaktorzy bazy przygotowują się do modyfikacji modelu, prawdopodobnie od 2015 r⁵⁶.

Z punktu widzenia liczby udostępnianych za ich pośrednictwem polskich czasopism raczej niewielkie znaczenie mają zagraniczne bazy czasopism. Zidentyfikowaliśmy 26 polskich tytułów, które znajdują się m.in. w ScienceDirect, w zbiorach elektronicznych Uniwersytetu w Heidelbergu i bazie EconPapers.repec.org.

Jeżeli chodzi o rozwiązania krajowe, można wymienić serwis **Mazowieckie Czasopisma Regionalne**, udostępniający pełne teksty 18 czasopism związanych z Mazowszem. Znajdują się w nim zarówno punktowane czasopisma naukowe, jak i periodyki niepunktowane. Wszystkie czasopisma zostały zdigitalizowane, dzięki czemu dostępne są od pierwszych numerów. Nie ma jednak numerów nowszych niż z 2012 r. Serwis został utworzony przez Muzeum Historii Polski.

3.2.1.3. Funkcjonalności baz czasopism

Interfejsy użytkownika baz czasopism wyposażone są w funkcjonalności niezbędne do przeszukiwania

⁵⁶ Informacje z korespondencji mailowej z Wolfgangiem Klotzem, dyrektorem Questa Soft GmbH, spółki zarządzającej bazą CEEOL.

i przeglądania treści czasopism. Ich najważniejszą cechą jest to, że wszystkie pozwalają na przedstawienie hierarchicznej struktury czasopism, uwzględniającej tytuł, rocznik, numer, artykuł. Użytkownik może zapoznać się z zawartością periodyków, przeglądając tę strukturę. Pełne teksty dostępne są na poziomie artykułu w postaci plików do pobrania. Wyjątkowo można przeczytać artykuł w przeglądarce bez pobierania pliku.

Narzędzia do wyszukiwania treści przeszukują zarówno metadane, jak i pełne teksty artykułów. Jest to znacząca korzyść wynikająca z umieszczenia w bazach pełnych tekstów, a nie tylko samych metadanych. Użytkownik ma możliwość pobrania metadanych w formacie BibTeX, ale tylko pojedynczych rekordów. Żaden interfejs baz czasopism nie oferuje w tym momencie utworzenia „koszyka” przeglądanych artykułów. Interfejsy baz korzystających z oprogramowania YADDA mają funkcję „znajdź podobne”, która proponuje użytkownikom artykuły podobne do aktualnie przeglądanego oraz określają stopień podobieństwa wyrażony w procentach.

3.2.2. Platformy wydawców czasopism

Wydawcy, którzy mają w swoim portfolio wiele czasopism, decydują się czasem na udostępnianie ich na własnych platformach internetowych. Są to zarówno wydawcy komercyjni (Versita/De Gruyter, ViaMedica), jak i niekomercyjni (Wydawnictwo UMK, Polska Akademia Nauk).

Platforma De Gruyter Open, która zastąpiła platformę Versita Open po przejściu wydawnictwa Versita przez De Gruyter, udostępnia w modelu otwartym zarówno czasopisma, jak i książki w języku angielskim, niezależnie od dziedziny nauki i kraju publikacji. Użytkownik może zarejestrować się i otrzymywać drogą mailową powiadomienia o nowych artykułach lub elektroniczne spisy treści z wybranych czasopism. Rejestracja umożliwia również kompletowanie prywatnych kolekcji w formie „półki na książki”. Ustawienie RSS dla czasopisma nie wymaga rejestracji. Platforma wyposażona jest w funkcję „dzielenia się” artykułem za pomocą narzędzi społecznościowych wybranych z obszernej listy lub wysłania maila z informacją o artykule.

ViaMedica to wydawca czasopism medycznych mający w swoim portfolio prawie 40 tytułów, zarówno anglo-, jak i polskojęzycznych. Są one prezentowane na platformie wydawcy. Część z nich dostępna jest natychmiast, zazwyczaj jednak wydawca przyjmuje model 2-letniego embarga. Artykuły można zarówno ściągnąć na dysk, jak i czytać on-line („flipbook”). Założenie konta pozwala ustawić powiadomienia o nowych artykułach. Platforma zawiera funkcje do zarządzania procesem wydawniczym, np. umożliwia autorom przesyłanie tekstów.

Platforma czasopism Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oparta jest na oprogramowaniu Open Journal Systems, pozwalającym nie tylko na udostępnianie, ale również zarządzanie procesem wydawniczym czasopisma. Na platformie znajduje się 41 czasopism z zakresu nauk humanistycznych, społeczno-ekonomicznych oraz biologicznych i geograficznych wydawanych przez UMK. Wszystkie udostępnione są na licencji CC BY-ND 3.0. Dostępne są numery bieżące oraz pochodzące z kilku wcześniejszych lat (w niektórych periodykach przewidziane jest stopniowe udostępnianie numerów archiwalnych). Rejestracja pozwala na ustawienie powiadomień oraz zgłaszanie przez autorów artykułów do publikacji.

Polska Akademia Nauk utworzyła platformę Czytelnia Czasopism PAN. Udostępnione są na niej niektóre czasopisma wydawane lub współwydawane przez komitety lub oddziały PAN. Periodyki można przeglądać według tytułów lub według dziedzin nauki. Platforma nie oferuje wyszukiwania pełnotekstowego.

3.2.3. Witryny wydawców

Wydawcy naukowcy na swoich witrynach w otwarty sposób udostępniają przede wszystkim czasopisma. Udostępnianie monografii i innych publikacji zdarza się wyjątkowo.

Spośród 1924 przebadanych czasopism (patrz rozdział 4) 716 udostępnia w sposób otwarty bieżące pełne numery na swoich witrynach internetowych. Spośród nich 402 (56%) nie udostępniają ich w żadnym innym miejscu. Z tego względu witryny wydawców są ważnym kanałem dystrybucji treści naukowych.

Witryny te są zróżnicowane. Ma na to wpływ liczba czasopism publikowanych przez danego wydawcę (w niektórych przypadkach witryny zaczynają przypominać w pewnym stopniu platformy czasopism, nie oferując jednak charakterystycznych dla nich funkcjonalności), używane oprogramowanie, zakres udostępnianych numerów czasopisma oraz – w mniejszym stopniu – dyscypliny naukowe, które reprezentuje czasopismo.

Czasopisma udostępniane są w wielu formatach, przy czym dominujący jest oczywiście PDF. Oprócz tego formatu (707 przypadków) spotkać można DjVu, HTML, PS, EPUB, DOC, JPG i inne. Wydawcy udostępniają albo numery w jednym pliku, albo podzielone na artykuły. Zazwyczaj udostępniają artykuły w oddzielnych plikach PDF, ale zdarza się, że jeden PDF zawiera cały numer czasopisma.

Udostępnianie czasopisma na stronie wydawcy jest dobrym uzupełnieniem innych modeli udostępniania treści. Ograniczenia, z jakimi wiąże się takie rozwiązanie, to przede wszystkim niewielka widoczność w sieci tak udostępnionych treści. Specjalistyczne wyszukiwarki i agregatory treści naukowych nie obejmują witryn nie wyposażonych w odpowiednie protokoły wymiany danych. Treść numerów dostępnych w jednym pliku (bez wydzielonych artykułów) pozostaje ukryta. W rezultacie umieszczenie czasopisma na witrynie wydawcy pozwala dotrzeć tylko do tych czytelników, którzy dany periodyk znają i monitorują. Witryny wydawców nie zawierają na ogół narzędzi do skutecznego wyszukiwania; dotyczy to w szczególności wyszukiwania pełnotekstowego (wewnątrz plików z pełnymi artykułami).

Czasem jedno czasopismo jest dostępne na kilku witrynach. Dość często zdarza się to, gdy oddzielną witrynę ma wydawca, a oddzielną czasopismo. Sporadycznie starsze witryny funkcjonują obok nowszych. W niektórych przypadkach dostęp do pełnych tekstów uzależniony jest od bezpłatnej rejestracji.

3.2.4. OJS i inne systemy elektronicznego zarządzania czasopismem

Public Knowledge Project udostępnia Open Journal Systems – kompleksowe narzędzie wspomagające proces wydawania i udostępniania czasopism naukowych.

Zidentyfikowaliśmy 41 polskich punktowanych czasopism naukowych wykorzystujących oprogramowanie OJS⁵⁷. Liczba ta może być wyższa, ponieważ informacja o wykorzystaniu OJS nie zawsze jest dostępna. W jednym przypadku z OJS korzysta czasopismo zamknięte. Omawiane wyżej Platforma Czasopism UMK oraz platforma czasopism ViaMedica bazują na OJS⁵⁸.

OJS nie jest jednak jedynym systemem służącym do elektronicznego zarządzania procesem wydawniczym i udostępniania czasopism. Alternatywy, z reguły płatne, oferują firmy specjalizujące się w usługach dla rynku publikacji naukowych. Takim narzędziem jest np. Index Copernicus Publishers Panel. Wykorzystywane są także inne rozwiązania, choć nie zawsze można uzyskać na ich temat bliższe informacje.

3.3. Inne rozwiązania techniczne wspierające otwarty dostęp

Oprócz repozytoriów i różnych form udostępniania czasopism istnieją również inne rozwiązania techniczne wspierające otwarty dostęp. Czasem są to narzędzia przeznaczone do odmiennych zadań, ale wykorzystywane w obszarze otwartej nauki, czasem zaś narzędzia ogólnego przeznaczenia.

3.3.1. Biblioteki cyfrowe

Biblioteki cyfrowe są niezwykle ważnym narzędziem służącym do udostępniania zdigitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego. Od wielu lat rozwijają się bardzo intensywnie, zarówno pod względem liczby samych bibliotek, jak i zgromadzonych w nich obiektów. Ta dynamika rozwoju w połączeniu z opóźnieniem we wdrażaniu przez wiele instytucji rozwiązań technicznych przeznaczonych bezpośrednio do komunikacji naukowej sprawia, że biblioteki cyfrowe bywają wykorzystywane również jako narzędzie w tym obszarze.

Wiele nieporozumień powstaje na granicy między bibliotekami cyfrowymi a repozytoriami. Oprogramowanie opracowane z myślą o jednych bywa stosowane w drugich. Zarówno w jednych, jak i w drugich można znaleźć treści, które w modelowej sytuacji nie powinny się tam znajdować. Konsekwencją tego jest zgłaszanie się repozytoriów do Federacji Bibliotek Cyfrowych (a pośrednio: do Europeany), a bibliotek cyfrowych do agregatora otwartych repozytoriów OpenDOAR.

W bibliotekach cyfrowych znajdują się treści naukowe przede wszystkim z dziedzin nauk humanistycznych i społecznych. Wiąże się to z pewnym pokrewieństwem zachodzącym między nowymi publikacjami z tego obszaru a obiektami dziedzictwa kulturowego. Zapewne dzięki temu pokrewieństwu można powiedzieć, że biblioteki cyfrowe są do pewnego stopnia medium, którym posługują się potencjalni odbiorcy tych publikacji. Podobnie jak w przypadku repozytoriów, także w bibliotekach cyfrowych można zaobserwować zjawisko

57 Na wspomnianej wyżej platformie czasopism Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, wykorzystującej oprogramowanie OJS, znajdują się również czasopisma, które nie są punktowane.

58 Ewa Rozkosz pisze o 142 polskich czasopismach korzystających z OJS. Różnica wynika z faktu, że w raporcie ograniczamy się wyłącznie do czasopism punktowanych, a także z klasyfikowania czasopisma jako korzystającego z OJS wyłącznie wtedy, gdy uzyskaliśmy taką pewność na podstawie informacji dostępnych na jego witrynie. Ewa Rozkosz wycisza również 10 platform czasopism naukowych opartych na OJS. Por. E. Rozkosz, *Open Journal Systems – wartość dodana czasopisma*, w: „Biuletyn EBIB”, nr 4 (149)/2014, <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/246/419>, [dostęp: 23.05.2014].

udostępniania pełnych roczników czasopism (czasem tylko z wyborem artykułów) bieżących lub archiwalnych, ale objętych ochroną prawnoautorską majątkową. W przeciwieństwie do oprogramowania platform czasopism, oprogramowanie bibliotek cyfrowych (zazwyczaj jest to dLibra stworzona przez PCSS) nie jest zaprojektowane z myślą o udostępnianiu czasopism o złożonej strukturze.

Umieszczenie treści naukowych (nowych lub opublikowanych względnie niedawno) w kontekście zdigitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego sprawia, że nie funkcjonują one tak sprawnie, jak by mogły, a potencjał technologii nie jest w pełni wykorzystany. Biblioteki cyfrowe tworzą zasadniczo inny obieg treści – treści kultury – razem z muzeami i galeriami. Obiekty dziedzictwa kultury adresowane są do innych odbiorców niż treści naukowe.

3.3.2. Dedykowane serwisy służące udostępnianiu książek naukowych

Interesującym rozwiązaniem w zakresie otwartego dostępu są serwisy przeznaczone do udostępniania książek naukowych wciąż objętych ochroną prawnoautorską. Obecnie są w Polsce dwa takie serwisy: [Otwórz Książkę](#) oraz [Biblioteka Otwartej Nauki](#).

Otwórz Książkę to serwis prowadzony w Centrum Otwartej Nauki ICM UW. W kwietniu 2014 r. było w nim udostępnionych 220 książek (najczęściej trudno dostępnych w wersjach papierowych) 415 autorów. Najwięcej prac dotyczy historii, socjologii i kulturoznawstwa. Serwis umożliwia czytanie książek on-line lub pobranie ich w postaci pliku PDF. Książki udostępnione są dzięki umowom zawierającym przez ICM z autorami, którzy często decydują się na wykorzystanie jednej z licencji CC.

Biblioteka Otwartej Nauki to serwis Centrum Cyfrowego Projekt: Polska. W kwietniu 2014 r. zawierał 255 pozycji 146 autorów. Wiele z nich to artykuły z czasopism lub prac zbiorowych. Duża część pozycji udostępniona jest na jednej z licencji CC. Oprogramowanie serwisu jest zmodyfikowaną wersją oprogramowania serwisu Wolne Lektury Fundacji Nowoczesna Polska wykorzystywanego do udostępniania literatury pięknej. Metadane nie zawsze pozwalają na prawidłową identyfikację publikacji, z której pochodzi udostępniany tekst.

3.3.3. Blogi i witryny własne naukowców

Naukowcy wykorzystują współczesne narzędzia służące szeroko pojętej komunikacji także w celach wymiany informacji naukowych i dotyczących nauki. Jest to nieformalny, szybki sposób przekazywania informacji. Blogi nie zastępują publikacji recenzowanych, pozwalają jednak prowadzić żywą dyskusję i zwracają uwagę zainteresowanych osób na aktualnie pojawiające się tematy. Więcej szczegółów o polskiej blogosferze naukowej znajduje się w rozdziale 6 niniejszego raportu.

3.4. Narzędzia międzynarodowe

Polscy naukowcy korzystają również z zagranicznych narzędzi. Nie sposób w tym miejscu omówić ich w sposób wyczerpujący, zostaną więc wymienione jedynie najistotniejsze z nich. Najważniejsze to: repozytorium

dziedzinowe arXiv (przeznaczone dla nauk fizycznych, matematycznych i informatycznych), zagraniczne czasopisma i ich platformy (np. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego od 2010 r. w ramach programu Springer Open Choice finansuje publikację artykułów polskich autorów w otwartym dostępie w czasopiśmie wydawnictwa Springer) oraz serwisy społecznościowe dla naukowców: Academia.edu i Mendeley.

Academia.edu to portal społecznościowy dla naukowców. Pozwala utworzyć profil badacza lub instytucji, w ramach którego można udostępniać własne prace. Po założeniu konta możliwe jest również obserwowanie innych użytkowników. Academia.edu udostępnia dane statystyczne o użytkownikach obserwujących i czytających teksty (wg czasu i lokalizacji geograficznej adresów IP).

Mendeley to narzędzie do zarządzania plikami PDF z rozbudowanymi funkcjonalnościami społecznościowymi. Zarejestrowani użytkownicy mają możliwość dołączenia do grup tematycznych i obserwowania bibliografii lub pełnych tekstów (zależnie od ich statusu prawnoautorskiego) zgromadzonych przez innych członków grupy.

3.5. Metadane

Od dobrych metadanych zależy, czy obiekt znajdujący się w Internecie daje się odnaleźć w odpowiednim kontekście, a co za tym idzie – czy trafią do osoby, która go poszukuje. Zadanie tworzenia prawidłowych metadanych jest wspólne dla twórców wszystkich narzędzi otwartej nauki (jest to zresztą zadanie niezbędne również w przypadku zamkniętych kanałów komunikacji naukowej). Zależnie od rodzaju obiektu (tekst, baza danych, fotografia, nagranie audio lub wideo etc.) zostały opracowane odpowiednie standardy metadanych⁵⁹. Ich przestrzeganie pomaga uczynić obiekty łatwymi do odnalezienia.

Wytworzenie metadanych nie wystarcza do tego, aby materiały trafiały do odpowiednich odbiorców. Ważne jest udostępnianie tych danych do agregatorów działających na poziomie krajowym, europejskim lub ogólnosięciowym (OAIster Database). Udostępnianie jest możliwe dzięki protokołom wymiany metadanych. Standardowym protokołem jest OAI-PMH.

3.6. Portal Infona

W ramach projektu SYNAT, mającego na celu „stworzenie uniwersalnej, otwartej, repozytoryjnej platformy hostingowej i komunikacyjnej dla sieciowych zasobów wiedzy dla nauki, edukacji i otwartego społeczeństwa wiedzy”⁶⁰ powstała Platforma Synat, której wdrożeniem jest portal Infona. W zamierzeniu twórców portal ten ma agregować dane z wielu źródeł – polskich i zagranicznych, otwartych i licencjonowanych – oraz oferować użytkownikom możliwość pracy z zasobami oraz komunikacji z innym użytkownikami wykraczające poza funkcje obecnie dostępnych w Polsce narzędzi.

59 Por. M. Nahotko, *Standardy opisu fotografii i filmów w Internecie*, <http://www.slideshare.net/MarekN/metadane-dla-fotografii-i-filmow> [dostęp 31.03.2014].

60 <http://www.synat.pl/>, [dostęp: 23.05.2014].

3.7. Podsumowanie

Dane w tabelach 7–9 pochodzą z następujących źródeł:

- nazwa repozytorium, instytucja prowadząca i jej typ, typ repozytorium, oprogramowanie, język interfejsu, zgodność z OpenAIRE – badanie *desk research* uzupełnione o kontakt mailowy;
- procent obiektów w otwartym dostępie i obiektów udostępnianych na licencjach CC oraz udział obiektów będących pełnymi numerami czasopism – ankieta przeprowadzona wśród osób prowadzących repozytoria. Uzyskaliśmy 20 odpowiedzi. W przypadku braku odpowiedzi informacje zostały uzupełnione przez badanie *desk research*.

Tabela 7. Polskie repozytoria. Podstawowe informacje

Nazwa repozytorium	Instytucja prowadząca	Typ instytucji	Typ repozytorium	Oprogramowanie
AMUR – Adam Mickiewicz University Repository	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace
Repozytorium Politechniki Krakowskiej	Politechnika Krakowska	politechnika	instytucjonalne	własne
Repozytorium CeON	Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW	jednostka podstawowa uniwersytetu	ponadinstytucjonalne	DSpace
Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego	Uniwersytet Łódzki	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace
Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika RUMaK	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace
Repozytorium ECNIS	Międzynarodowe konsorcjum instytucji naukowych koordynowane przez Instytut Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera	konsorcjum jednostek badawczych	instytucjonalne	Open Repository
Repozytorium Eny Politechnika Wroclawska	Politechnika Wroclawska	politechnika	instytucjonalne	Invenio Software
Biblioteka Cyfrowa Katedry Lingwistyki Formalnej UW	Katedra Lingwistyki Formalnej UW	katedra	instytucjonalne	EPrints
Repozytorium IBB PAN	Instytut Biochemii i Biofizyki PAN	instytut PAN	instytucjonalne	EPrints
Repozytorium WSB NLU	Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu	uczelnia niepubliczna	instytucjonalne	DSpace
Repozytorium Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego	Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace

Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku (RUB)	Uniwersytet w Białymstoku	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace
Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych	Konsorcjum instytutów PAN	konsorcjum instytutów PAN	instytucjonalne	dLibra
Repozytorium Cyfrowe Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy	Uniwersytet Techniczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy	uniwersytet	instytucjonalne	dLibra
Repolis. Repozytorium Publikacji Naukowych Politechniki Śląskiej	Politechnika Śląska	politechnika	instytucjonalne	dLibra
Repozytorium Geomatyki	Polskie Towarzystwo Informacji Przestrzennej	towarzystwo naukowe	instytucjonalne	refBase
Repozytorium Politechniki Poznańskiej	Politechnika Poznańska	politechnika	instytucjonalne	dLibra
Repozytorium Uniwersytetu Warszawskiego	Uniwersytet Warszawski	uniwersytet	instytucjonalne	DSpace
Baza Wiedzy Politechniki Warszawskiej	Politechnika Warszawska	politechnika	instytucjonalne	własne (Omega PSIR)
Akademicka Biblioteka Cyfrowa Kraków	Akademia Górniczo-Hutnicza; Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie	publiczne szkoły wyższe	instytucjonalne	VTLS Virtua
Repozytorium Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych	Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Technik Komputerowych	uczelnia niepubliczna	instytucjonalne	Dspace
Nowa Humanistyka. Biblioteka	Stowarzyszenie Nowa Humanistyka	stowarzyszenie	dziejzinowe	WordPress
Repozytorium Politechniki Łódzkiej CYRENA	Politechnika Łódzka	politechnika	instytucjonalne	brak danych

Tabela 8. Otwartość zasobów repozytoriów i czasopisma w repozytoriach

Nazwa repozytorium	Obiekty w otwartym dostępie	Obiekty udostępniane na licencjach CC	Obiekty będące pełnymi numerami czasopism
AMUR – Adam Mickiewicz University Repository	93%	0%	75%
Repozytorium Politechniki Krakowskiej	77%	10%	71%
Repozytorium CeON	100%	53%	0%
Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego	100%	0%	73%
Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika RUMaK	100%	60%	89%

Repozytorium ECNIS	brak danych	brak danych	brak danych
Repozytorium Eny Politechnika Wroclawska	100%	100%	0%
Biblioteka Cyfrowa Katedry Lingwistyki Formalnej UW	100%	brak danych	0%
Repozytorium IBB PAN	prawie 100%	30%	0%
Repozytorium WSB NLU	5%	5%	1%
Repozytorium Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego	100%	0%	26%
Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku (RUB)	99%	3%	72%
Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych	58%	0%	26%
Repozytorium Cyfrowe Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy	58%	5%	5%
Repolis. Repozytorium Publikacji Naukowych Politechniki Śląskiej	100%	100%	0%
Repozytorium Geomatyki	100%	0%	100%
Repozytorium Politechniki Poznańskiej	16%	0%	0%
Repozytorium Uniwersytetu Warszawskiego	41%	6%	0%
Baza Wiedzy Politechniki Warszawskiej	100%	100%	46%
Akademicka Biblioteka Cyfrowa Kraków	84%	0%	55%
Repozytorium Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych	100%	100%	0%
Nowa Humanistyka. Biblioteka	100%	0%	0%
Repozytorium Politechniki Łódzkiej CYRENA	–	–	–

Tabela 9. Język interfejsu repozytoriów i ich zgodność z OpenAire

Nazwa repozytorium	Język interfejsu	Zgodność z OpenAire
AMUR – Adam Mickiewicz University Repository	polski, angielski	OpenAIRE basic
Repozytorium Politechniki Krakowskiej	polski	brak
Repozytorium CeON	polski, angielski	OpenAIRE 2.0+
Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego	polski	OpenAIRE basic
Repozytorium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika RUMaK	polski	OpenAIRE basic
Repozytorium ECNIS	angielski	OpenAIRE basic
Repozytorium Eny Politechnika Wroclawska	polski, angielski, niemiecki	brak
Biblioteka Cyfrowa Katedry Lingwistyki Formalnej UW	angielski i polski (niepełne tłumaczenie)	brak
Repozytorium IBB PAN	angielski	brak
Repozytorium WSB NLU	polski	OpenAIRE basic
Repozytorium Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego	polski	brak
Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku	polski	brak

Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych	polski, angielski	brak
Repozytorium Cyfrowe Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy	polski, angielski	brak
Repolis. Repozytorium Publikacji Naukowych Politechniki Śląskiej	polski, angielski	brak
Repozytorium Geomatyki	polski	brak
Repozytorium Politechniki Poznańskiej	polski, angielski	brak
Repozytorium Uniwersytetu Warszawskiego	polski, angielski	brak
Baza Wiedzy Politechniki Warszawskiej	polski, angielski	brak
Akademicka Biblioteka Cyfrowa Kraków	polski, angielski	brak
Repozytorium Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych	polski	brak
Nowa Humanistyka. Biblioteka	polski	brak
Repozytorium Politechniki Łódzkiej CYRENA	brak danych	brak

Rozdział 4

Otwarty dostęp do polskich czasopism naukowych

4.1. Wstęp metodologiczny

Rozdział niniejszy oparty jest na analizie danych zastanych (*desk research*) oraz badaniu czasopism naukowych przeprowadzonym metodą CAWI (Computer Assisted Web Interview).

4.1.1. Analiza danych zastanych

Analizą objęte zostały wszystkie polskie czasopisma, które znalazły się w częściach A, B i C wykazu czasopism naukowych, zgodnie z Komunikatem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 20 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w tych czasopismach, z uwzględnieniem sprostowań w zakresie liczby punktów⁶¹. Wykaz ten był aktualny do 17 grudnia 2013 r., kiedy Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydał komunikat zawierający nowy wykaz. Ponieważ badanie zostało rozpoczęte w listopadzie 2013 r., zakres badanych czasopism nie uwzględniał zmian w nowym wykazie. Analizą objęte zostały 1924 czasopisma. 102 czasopisma prawdopodobnie są zawieszane lub przestały się ukazywać (spośród nich 11 to czasopisma otwarte).

Badanie przeprowadzono w okresie od listopada 2013 r. do stycznia 2014 r. Na podstawie informacji zawartych w serwisie Polska Bibliografia Naukowa, będącym częścią systemu informacji o szkolnictwie wyższym POL-ON, ustalono numery ISSN i wydawców czasopism oraz właściwe im dyscypliny naukowe. Każde czasopismo zostało następnie sprawdzone indywidualnie pod względem: okresu ukazywania się tytułu, dostępu do przynajmniej jednego pełnego numeru objętego ochroną prawnoutorską majątkową, otwartego dostępu do ostatniego numeru, zakresu otwartego dostępu, stosowania embargo, modelu gratis i stosowania licencji Creative Commons, dostępności abstraktów, formatu plików, miejsca udostępnienia treści w Internecie (np. bazy czasopism, witryny wydawców, repozytoria), oprogramowania witryny czasopisma (w szczególności

⁶¹ Zgodnie z § 14 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym Minister ogłasza, nie rzadziej niż raz w roku, wykaz czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w tych czasopismach. Wykaz ten składa się z trzech części: części A – zawierającej liczbę punktów za publikacje w czasopismach naukowych posiadających współczynnik wpływu Impact Factor (IF), znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JCR); części B – zawierającej liczbę punktów za publikacje w czasopismach naukowych nieposiadających współczynnika wpływu Impact Factor (IF); części C – zawierającej liczbę punktów za publikacje w czasopismach naukowych znajdujących się w bazie European Reference Index for the Humanities (ERIH).

Open Journal Systems), przedstawiania deklaracji otwartości; w przypadku ostatnich roczników ustalano języki abstraktów i pełnych tekstów artykułów. W każdym wypadku podejmowano próbę ustalenia stanu faktycznego; nie polegano na deklaracjach redakcji lub wydawcy⁶².

Podstawową dla naszej analizy kwestię otwartego dostępu do treści czasopism ustalano w odniesieniu do pełnych numerów. Nie uznawano numeru za dostępny w sposób otwarty, jeśli udostępniono w ten sposób jedynie część opublikowanych w nim artykułów. W odniesieniu do zakresu OD dla czytelności przyjęto, że jest to okres ciągły, tzn. pomijano ewentualne luki w dostępie do poszczególnych numerów w tym okresie.

33 czasopisma są dostępne wyłącznie dla zalogowanych użytkowników, przy czym rejestracja konta jest bezpłatna; mimo iż nie spełniają one ścisłej definicji otwartego dostępu, na potrzeby niniejszego raportu uznawane były za dostępne w sposób otwarty. Rzecz ma się inaczej w wypadku sporej grupy czasopism medycznych, które dostęp do artykułów uzależniają od złożenia deklaracji o wykonywaniu zawodów medycznych (zależnie od specjalistycznego profilu pisma sformułowania te różnią się; mowa jest o profesjonalistach medycznych, uprawnionych do wystawiania recept, uprawnionych do wykonywania zawodu farmaceuty etc.). Uzależnienie dostępu od złożenia takich deklaracji ma swoje źródło w art. 57 Ustawy z dn. 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, który zabrania kierowania do publicznej wiadomości reklamy dotyczącej wybranych produktów leczniczych. Jako że w tym wypadku stosowane jest kryterium zawężające grupę czytelników do profesjonalistów medycznych, czasopisma stosujące ten model uznawano za zamknięte⁶³.

Licencje określające uprawnienia użytkownika szerzej niż prawo autorskie w przepisach o dozwolonym użytku to przede wszystkim licencje Creative Commons. Informacje o licencjach, na których udostępniane są treści, w gromadzonych danych ujmowano w sposób odpowiadający oznaczeniom stosowanym przez wydawców, które nie zawsze były precyzyjne. Jeśli wydawca informował, że czasopismo jest udostępnione na licencji CC, ale nie wskazywał konkretnej licencji, czasopismu przypisywana była „licencja CC”.

Starano się odnaleźć każde miejsce otwartego udostępnienia czasopism. Szczegółowo sprawdzono ich dostępność w serwisach krajowych i regionalnych (bazy czasopism, repozytoria, platformy wydawców, biblioteki cyfrowe etc.), natomiast w odniesieniu do niektórych serwisów zagranicznych jedynie udało się stwierdzić, że czasopisma są w nich dostępne, gdy informacja o tym znajdowała się np. na ich witrynach. Dostępność czasopisma w danym miejscu oznacza, że czytelnik może zapoznać się w nim przynajmniej z jednym pełnym numerem tego czasopisma, a pliki zawierające pełne teksty artykułów są przechowywane lokalnie w serwisie.

Przy ustalaniu oprogramowania witryny brane pod uwagę były trzy możliwości: czasopismo korzysta z Open Journal Systems (OJS), systemów cms Joomla! lub Wordpress albo też witryny oparte są na innych

62 Przykładowo warunkiem uznania, że dostęp do jakiejś treści jest otwarty, było uzyskanie tego dostępu, co prowadziło do uznania za zamknięte tych (nielicznych) czasopism, na których witrynach widniały ikony sugerujące możliwość pobrania pliku z artykułem, ale nie był na nich umieszczony sam plik.

63 Warto na marginesie odnotować różne polityki wydawców czasopism medycznych; jeśli czasopismo zawiera reklamy, to dostęp do niego zostaje ograniczony dla profesjonalistów; zdarza się jednak, że w numerze nie ma żadnych reklam, a mimo to dostęp pozostaje ograniczony.

rozwiązaniach. W wypadkach, w których ustalenie, czy witryna jest oparta na OJS tudzież na systemie Joomla! lub Wordpress było niemożliwe, przypisywano ją do trzeciej kategorii.

Interesowało nas, ilu wydawców deklaruje otwartość wydawanych przez siebie czasopism. Każde, nawet zdawkowe, pozytywne odniesienie się do udostępniania treści w sposób otwarty uznawano za deklarację otwartości. Część deklaracji przyjmuje formę bardziej rozbudowanych polityk otwartego dostępu.

Przy analizie abstraktów (pod względem dostępności oraz języka) brane były pod uwagę abstrakty z ostatniego – ale nie starszego niż z 2012 roku – numeru czasopisma, również w odniesieniu do czasopism zamkniętych. W przypadku analizy pełnych tekstów (pod względem języka) brane były pod uwagę wyłącznie artykuły w OD. Granica przesunięta została jednak do roku 2011 (tzn. jeśli nie było nowszych numerów, to sprawdzano czasopisma z 2011 r.). Przesunięcie to wynika z faktu, że część czasopism publikowała numery z opóźnieniem. Zarówno w przypadku abstraktów, jak i pełnych tekstów analizowane były wybrane artykuły z ostatnich numerów, ponieważ analiza wszystkich artykułów nie była możliwa w ramach przeprowadzonego badania.

W odniesieniu do zakresu tematycznego czasopism przyjęto klasyfikację zawartą w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych. Obszary wiedzy zostały przypisane czasopismom na podstawie deklaracji o właściwych im dyscyplinach naukowych zawartych w ankietach ewaluacyjnych dostępnych w serwisie Polska Bibliografia Naukowa lub – w razie ich braku – na podstawie klasyfikacji Thomson Reuters Master Journal List, zinterpretowanej zgodnie z klasyfikacją zawartą w rozporządzeniu. 171 czasopismom nie zostały przyporządkowane żadne dyscypliny, w związku z czym nie było możliwe określenie ich obszaru wiedzy. Czasopismo może należeć do więcej niż jednego obszaru wiedzy.

4.1.2. Badanie CAWI

W niniejszym rozdziale wykorzystane zostały również dane ze zrealizowanego na potrzeby raportu *Badania czasopism naukowych 2013*. Zostało ono przeprowadzone metodą CAWI (ang. Computer Assisted Web Interview) wśród polskich wydawców i redaktorów czasopism naukowych. Kwestionariusz wypełniały zarówno redakcje, jak i wydawcy, co wynika ze sposobu jego dystrybucji, do której użyto listy kontaktowej adresów mailowych wskazanych przez czasopisma jako dane kontaktowe.

W badaniu wzięło udział 600 czasopism (liczba pełnych wywiadów). Ankieta została wysłana do 1602 czasopism z części A, B i C wykazu czasopism punktowanych. Wywiady przeprowadzono w dniach 7 listopada 15 grudnia 2013 roku.

W trakcie realizacji badania struktura próby nie była kontrolowana pod względem żadnych cech. Struktura próby została zważona, aby odpowiadała strukturze populacji polskich czasopism. Struktura ta została stworzona na podstawie badania *desk research* opisanego w niniejszym raporcie. Aby próba była reprezentatywna dla czasopism naukowych, zważono dane według kluczowych zmiennych: otwarty dostęp do ostatniego numeru i lata ukazywania się czasopisma oraz punktacja.

4.2. Czasopisma otwarte, embargo i dostęp archiwalny

Czasopisma otwarte w przyjętym przez nas rozumieniu to czasopisma udostępniające bieżące numery w otwartym dostępie gratis lub libre. Pełen obraz otwartości polskich czasopism wymaga jednak uwzględnienia również czasopism stosujących embargo, czyli opóźniających otwarty dostęp do bieżących numerów, oraz czasopism udostępniających wybrane starsze numery, lecz nie udostępniających numerów bieżących (można ten wariant nazwać „dostępem archiwalnym”).

Na potrzeby dalszej analizy wyróżnione zostaną zatem trzy zbiory czasopism:

- I czasopisma otwarte – są to czasopisma udostępniające w otwarty sposób bieżące numery;
- II czasopisma otwarte lub stosujące embargo – jest to grupa czasopism I poszerzona o czasopisma, które opóźniają otwarty dostęp do bieżących numerów;
- III czasopisma otwarte, stosujące embargo lub umożliwiające wyłącznie dostęp archiwalny.

947 czasopism, czyli 49,2%, to czasopisma otwarte. Oznacza to, że co drugi wydawany w Polsce numer czasopisma naukowego jest dostępny w sposób otwarty od razu po opublikowaniu. 1150 czasopism, czyli 59,8% wszystkich tytułów, to czasopisma lub stosujące embargo. 1304 czasopisma, czyli 67,8%, to czasopisma otwarte, stosujące embargo lub umożliwiające dostęp archiwalny.

Tabela 10. Dostępność polskich czasopism naukowych

czasopisma I	947
% wszystkich	49,2%
czasopisma II	1150
% wszystkich	59,8%
czasopisma III	1304
% wszystkich	67,8%

Wśród czasopism umożliwiających otwarty dostęp do co najmniej jednego pełnego numeru najliczniejsza jest grupa czasopism otwartych we właściwym sensie. 211 kolejnych czasopism, czyli 11%, stosuje embargo⁶⁴. Przez pewien okres treści są zamknięte, a potem zostają udostępnione w sposób otwarty. Może to być okres do wydania następnego numeru albo np. rok. Najdłuższe embargo, jakie zostało określone przez wydawcę, wynosi 5 lat od momentu ukazania się danego numeru czasopisma⁶⁵. 154 czasopisma udostępniają w sposób otwarty wyłącznie numery archiwalne, ale wciąż podlegające ochronie prawnoautorskiej majątkowej⁶⁶, podczas gdy numery ostatnio wydane pozostają zamknięte.

64 Embargo to opóźnienie otwartego dostępu do bieżącego numeru. Zazwyczaj jest to opóźnienie o określony czas (np. 6 lub 12 miesięcy), ale w nielicznych przypadkach otwarty dostęp bywa związany ze spełnieniem pewnego warunku, np. sprzedażą wszystkich egzemplarzy drukowanych danego numeru. W czasie badania desk research 8 czasopism stosujących embargo udostępniało w związku ze spełnieniem tego warunku bieżące numery. Czasopisma te zostały włączone do obu grup; z tego powodu suma czasopism otwartych (947) i stosujących embargo (211) jest różna od liczby czasopism należących do zbioru II (1150).

65 <http://www.verbumvitae.pl/>, [dostęp: 23.05.2014].

66 Oznacza to, że w tej liczbie nie mieszczą się te czasopisma, których zdigitalizowane numery, znajdujące się już w domenie publicznej, są dostępne np. w bibliotekach cyfrowych.

4.2.1. Dostęp a rejestracja

Nieliczne czasopisma uzależniają dostęp do treści od darmowej rejestracji. Rejestracja na ogół odbywa się automatycznie, ale zdarzają się przypadki, gdy potrzebne jest wysłanie maila do redaktora. Zdarzało się, że odpowiedź na taką wiadomość przychodziła dopiero po kilku tygodniach albo nie przychodziła w ogóle (jeśli nie przychodziła w ogóle, to uznawano, że nie ma możliwości uzyskania dostępu i czasopismo jest zamknięte). Rejestracja jest warunkiem uzyskania dostępu do 33 tytułów, czyli 2,5% wszystkich czasopism. Stanowi ona ograniczenie techniczne stawiające otwartość czasopisma pod znakiem zapytania. Ponieważ jednak dotyczy marginalnej grupy czasopism, zdecydowaliśmy się nie wyodrębnić jej w dalszych analizach.

Tabela 11. Staż wydawniczy czasopism a wymóg rejestracji

Staż wydawniczy				
do 10 lat	11–20 lat	21–30	31–40	powyżej 41
3,3%	3,4%	1,2%	1,1%	1,4%

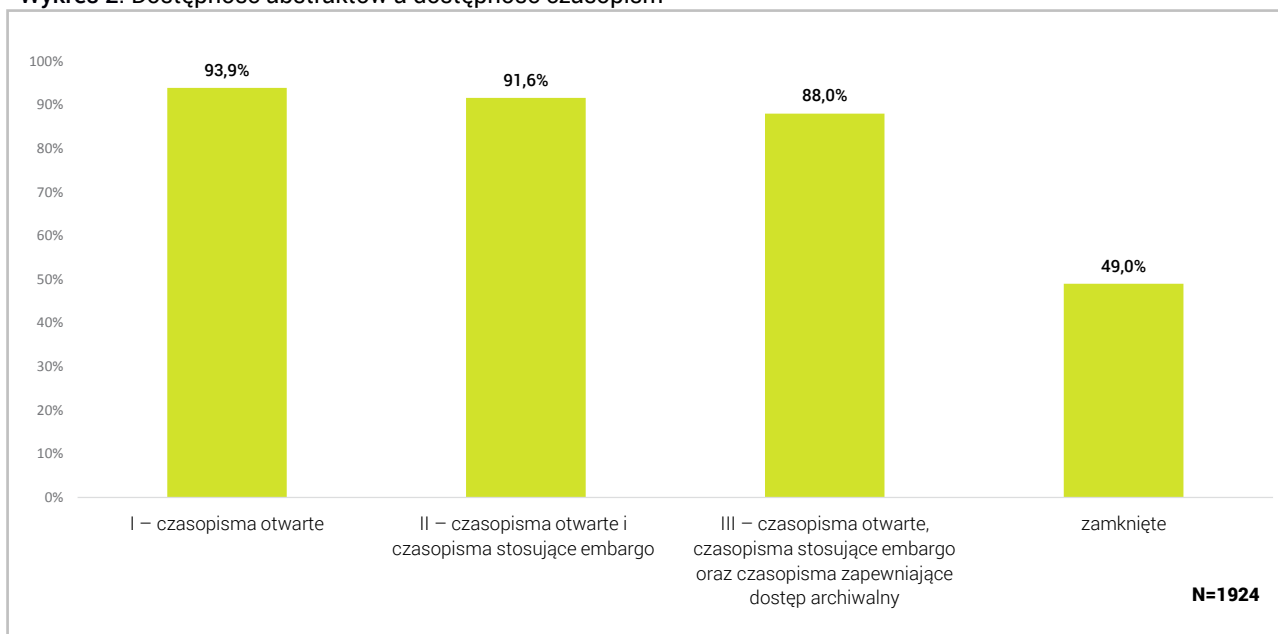
Czasopisma młodsze chętniej sięgają po wymóg rejestracji niż te o dłuższym stażu. Wyraźnie zaznacza się podział na czasopisma wydawane 20 lat lub krócej, z których 3,3–3,4% wymaga rejestracji, oraz starsze, spośród których wymaga tego 1,1–1,4%.

Po tę formę kontroli dostępu sięgają najczęściej czasopisma z obszaru nauk medycznych (wymaga tego 9,8% z nich). W obszarze sztuki nie wymaga tego żadne czasopismo, a w przypadku nauk humanistycznych dzieje się tak zaledwie w 0,2% czasopism.

W żadnym czasopiśmie mającym 20 lub więcej punktów MNiSW rejestracja nie jest wymagana, podczas gdy w pozostałych grupach odsetek czasopism wymagających rejestracji mieści się w przedziale 2,1–3,3%.

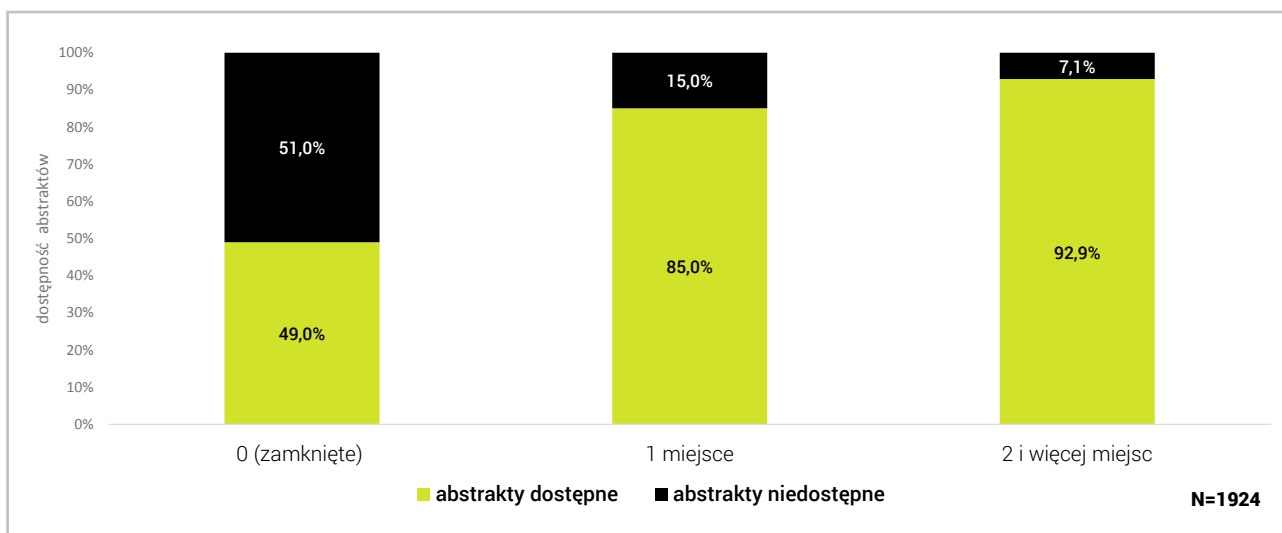
4.2.2. Abstrakty

Wykres 2. Dostępność abstraktów a dostępność czasopism



Udostępnianie abstraktów w Internecie jest sposobem na zwiększanie widoczności czasopisma nawet wtedy, gdy wydawca z różnych powodów nie decyduje się udostępnić w otwarty sposób pełnych tekstów. Można jednak zauważyć, że udostępnianie abstraktów jest powiązane z udostępnianiem pełnych tekstów. Mniej niż połowa (49%) czasopism nie udostępniających w otwarty sposób ani jednego numeru, udostępnia abstrakty. Czasopisma otwarte (udostępniające bieżące numery) w 93,9% udostępniają także abstrakty. Niewiele rzadziej abstrakty są udostępniane przez czasopisma ze zbiorów II i III.

Wykres 3. Abstrakty a liczba miejsc udostępniania czasopisma



Im większa liczba miejsc, w których czasopisma udostępniają swoje treści, tym chętniej udostępniają one również abstrakty. Odpowiednio 85% i 92,9% czasopism dostępnych w jednym miejscu oraz w dwóch lub więcej miejscach udostępnia abstrakty.

4.3. Prawne aspekty otwartego dostępu do czasopism

Ważnym aspektem otwartości jest zakres uprawnień przysługujących odbiorcom treści naukowych. Prawie wszystkie polskie czasopisma otwarte udostępniają treści w modelu gratis. Zaledwie 1,35% czasopism stosuje wolne licencje, czyli udostępnia treści w modelu libre. Zdarza się nawet incydentalnie, że podejmowane są próby zawężenia zakresu uprawnień czytelnika⁶⁷.

71 czasopism jest udostępnianych na licencjach Creative Commons. Wydawcy decydują się na różne licencje Creative Commons⁶⁸.

⁶⁷ Np. czasopismo „Edukacja Biologiczna i Środowiskowa”, wydawane przez Instytut Badań Edukacyjnych, przewiduje dwie formy dostępu: płatny i bezpłatny. Wydawca twierdzi, że czytelnik w wypadku wyboru wersji bezpłatnej nie ma prawa kopiować pliku na własne inne urządzenia oraz udostępniać członkom swojego gospodarstwa domowego. Takie ograniczanie uprawnień czytelników nie dokonujących opłat jest niezgodne z przepisami o dozwolonym użytku zawartymi w Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

⁶⁸ Więcej na temat licencji Creative Commons: <http://creativecommons.pl/>.

Tabela 12. Polskie czasopisma naukowe dostępne na licencjach Creative Commons

Licencja	Liczba czasopism	% czasopism stosujących licencje CC
CC-BY	19	26,8%
CC-BY-NC	5	7,0%
CC-BY-NC-ND	10	14,1%
CC-BY-NC-SA	1	1,4%
CC-BY-ND	26	36,6%
CC-BY-SA	7	9,9%
Inna CC	3	4,2%
suma	71	100%

W 36,6% przypadków jest to licencja CC-BY-ND, czyli zabraniająca korzystania i rozporządzania opracowaniami utworów, ale pozwalająca np. na wykorzystanie komercyjne. Drugą najpopularniejszą licencją jest CC-BY (26,8% czasopism stosujących licencje CC), czyli najbardziej liberalna licencja, umożliwiająca zarówno wykorzystanie komercyjne, jak i tworzenie utworów zależnych. Trzecią najpopularniejszą licencją jest CC-BY-NC-ND, którą wybrało 14,1% periodyków. Jest to najbardziej restrykcyjna licencja, zabraniająca zarówno wykorzystania komercyjnego, jak i tworzenia utworów zależnych.

Tylko w 13 przypadkach licencje zostały określone w pełny sposób, tzn. nazwa, generacja i wersja krajowa (w tym 3 w wersji niemieckiej, a 10 w wersji polskiej). W 53 przypadkach określona została generacja licencji (za każdym razem 3.0). W trzech przypadkach nie jest jasne, jaką licencję CC wydawca zastosował, ponieważ poinformował o tym w sposób nieprecyzyjny.

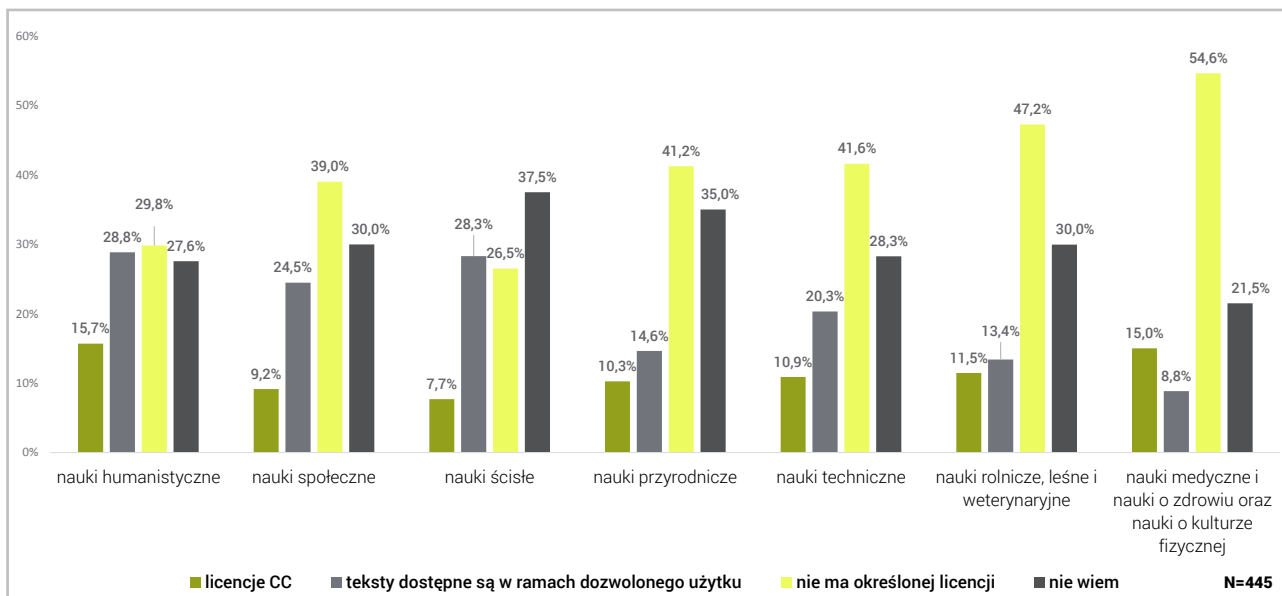
Nie wszystkie licencje Creative Commons są wolnymi licencjami, a co za tym idzie – nie wszystkie zapewniają otwarty dostęp libre. Za wolne można uznać jedynie licencje CC-BY i CC-BY-SA, ponieważ pozostałe zawierają zakaz korzystania komercyjnego lub zakaz korzystania z opracowań utworu, a więc ograniczają swobody użytkownika w taki sposób, że nie można w tym wypadku mówić o otwartym dostępie libre⁶⁹. Na licencji CC-BY udostępnianych jest 19 czasopism, na licencji CC-BY-SA – 7. W otwartym dostępie libre znajduje się więc zaledwie 26 polskich czasopism naukowych, czyli 1,35%.

W odpowiedzi na zawarte w ankiecie pytanie o licencję, na jakiej udostępniane są w Internecie pełne teksty artykułów, 10,9% przedstawicieli czasopism – więcej niż wynika z analizy danych zastanych – wskazało różne licencje CC. Według 20,5% teksty dostępne są w ramach dozwolonego użytku, według 34,2% nie ma określonej licencji (w pytaniu tym można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź). 36,3% podało, że nie posiada wiedzy na temat stosowanej licencji.

Licencje CC są najczęściej wykorzystywane przez czasopisma z obszaru nauk humanistycznych. Jednocześnie tę grupę czasopism wyróżniają mniejszy udział odpowiedzi „brak jest określonej licencji” oraz „nie wiem”, co sugeruje wyższą świadomość prawnych aspektów udostępniania treści w Internecie.

⁶⁹ K. Siewicz, *Otwarty dostęp do publikacji naukowych*, op. cit., s.18.

Wykres 4. Licencje a obszary wiedzy



4.4. Otwartość a obszary wiedzy i dyscypliny nauki

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych jest podstawą formalnego podziału nauki w Polsce na obszary, dziedziny i dyscypliny. W niniejszym raporcie przyjmujemy zawartą w nim klasyfikację. Zgodnie z tą klasyfikacją czasopisma deklarowały też właściwe im dyscypliny w ankietach ewaluacyjnych dostępnych w serwisie Polska Bibliografia Naukowa.

Podjęliśmy próbę ustalenia, ile czasopism wydawanych jest w poszczególnych obszarach wiedzy. Czasopismo może należeć do więcej niż jednego obszaru wiedzy. Najliczniejszą grupę stanowią czasopisma społeczne – jest to 710 tytułów. Drugą najliczniejszą grupę stanowią czasopisma humanistyczne – 687 tytułów. W naukach technicznych, przyrodniczych i medycznych wydawanych jest 280–384 tytułów, zaś w naukach ścisłych i rolniczych – poniżej 200. W obszarze sztuki wydawanych jest 41 tytułów.

Tabela 13. Czasopisma w poszczególnych obszarach wiedzy
N=1753*

Obszar nauk	Liczba czasopism**	% wszystkich
humanistycznych	687	39,2%
społecznych	710	40,5%
ściślych	173	9,9%
przyrodniczych	300	17,1%
technicznych	384	21,9%
rolniczych, leśnych i weterynaryjnych	159	9,1%
medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej	280	16,0%
obszar sztuki	41	2,3%

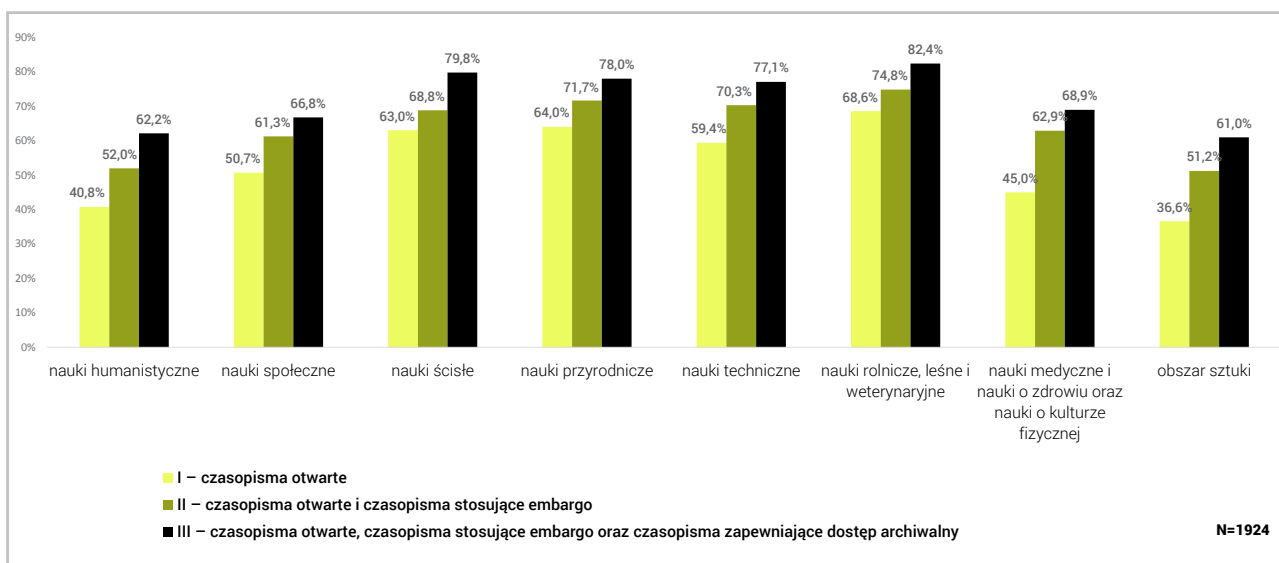
* W przypadku 171 czasopism nie udało się ustalić informacji o obszarach.

** Czasopismo może należeć do więcej niż jednego obszaru nauki, dlatego suma wszystkich jest większa, niż liczba zbadanych czasopism.

Cechami odróżniającymi czasopisma z różnych obszarów wiedzy są między innymi język publikacji oraz dostępność abstraktów. 5% czasopism humanistycznych i społecznych jest wielojęzycznych przy czym mogą się w nich znajdować zarówno tłumaczenia i publikacje równoległe, jak i różne artykuły napisane w różnych językach. Wśród czasopism ścisłych wysoki jest z kolei odsetek tytułów ukazujących się wyłącznie w języku angielskim (43,4%), podobnie jak w przypadku czasopism technicznych (34,6%) i przyrodniczych (35,7%).

65,9% czasopism z obszaru sztuki oraz 69,3% czasopism humanistycznych udostępnia w Internecie abstrakty artykułów z ostatnich numerów. Jest to dość dużo, ale zauważalnie mniej niż w pozostałych obszarach: od nauk społecznych (78,9%) do rolniczych, leśnych i weterynaryjnych (91,2%).

Wykres 5. Dostępność czasopism w poszczególnych obszarach wiedzy



Jeżeli chodzi o otwartość w poszczególnych obszarach wiedzy występuje duże zróżnicowanie, które obrazuje tabela poniżej.

Tabela 14. Dostępność czasopism w poszczególnych obszarach wiedzy

Obszar nauk	I	II	III
humanistycznych	40,8%	52,0%	62,2%
społecznych	50,7%	61,3%	66,8%
ścisłych	63%	68,8%	79,8%
przyrodniczych	64%	71,7%	78,0%
technicznych	59,4%	70,3%	77,1%
rolniczych, leśnych i weterynaryjnych	68,6%	74,8%	82,4%
medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej	45,0%	62,9%	68,9%
obszar sztuki	36,6%	51,2%	61,0%

I – czasopisma otwarte, II – czasopisma otwarte lub stosujące embargo, III – czasopisma otwarte, stosujące embargo lub umożliwiające dostęp archiwalny

Mała liczba czasopism z obszaru sztuki (41) nie uprawnia do wyciągania wniosków dotyczących statystycznych zależności w odniesieniu do tej grupy czasopism. Można jednak zauważyć, że czasopisma te są grupą najbardziej zamkniętą.

Najbardziej otwarte obszary wiedzy tworzą nauki: rolnicze, leśne i weterynaryjne, przyrodnicze, ścisłe i techniczne. W tych obszarach czasopisma otwarte stanowią 59,4–68,6% wszystkich czasopism. Obszar nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych wyprzedza pozostałe przy porównaniu czasopism zarówno ze zbioru I, jak i II oraz III.

Czasopisma z obszaru nauk społecznych, których jest najwięcej, są otwarte w 50,7%, co plasuje je blisko średniej.

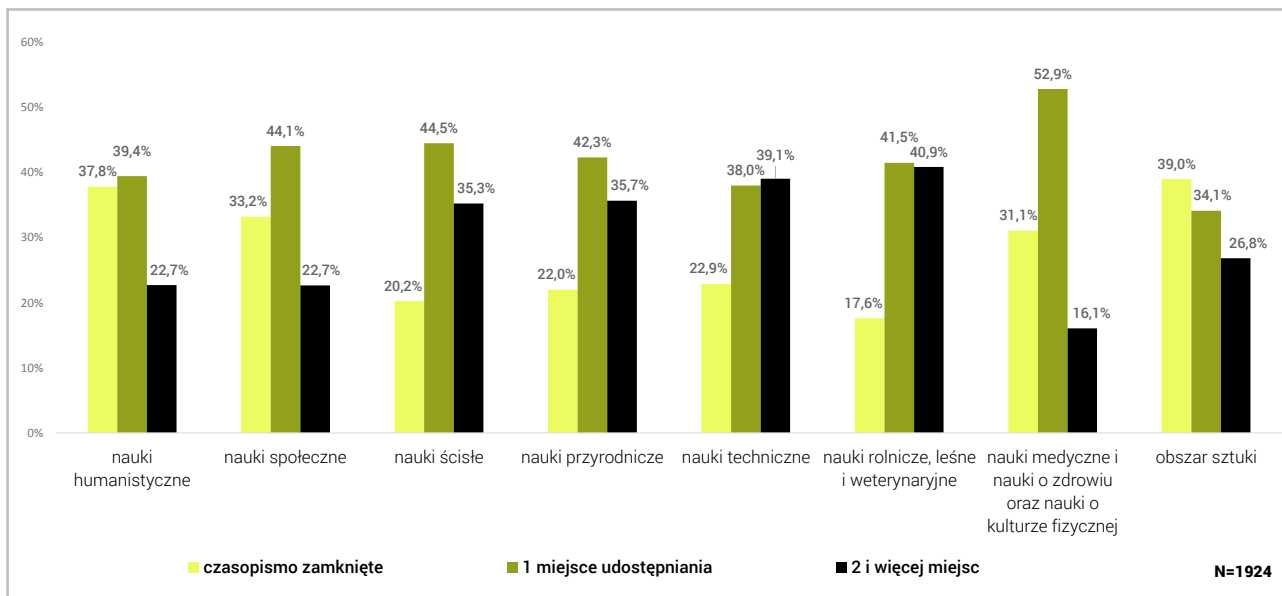
Na tym tle negatywnie wyróżniają się czasopisma humanistyczne (40,8% otwartych) oraz medyczne (45% otwartych), przede wszystkim zaś czasopisma z obszaru sztuki (36,6%). Należy jednak podkreślić, że stopień otwartości czasopism z tych obszarów nadal jest wysoki.

W obszarze nauk medycznych, nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej popularne jest stosowanie embargo. Ten model stosuje aż 18,9% czasopism, co sprawia, że 62,9% czasopism z tego obszaru należy do zbioru II.

Specyfiką czasopism medycznych jest także częsty wymóg bezpłatnej rejestracji. Wymaga tego 9,8% tytułów. Prawdopodobnie należy wiązać to z przepisami zabraniającymi kierowania reklam lekarskich wydawanych na receptę do osób nie mających uprawnień do wystawiania recept. Warto jednak zauważyć, że często wymogowi

rejestracji nie towarzyszy wymóg złożenia deklaracji o przynależności do określonej grupy zawodowej.

Wykres 6. Liczba miejsc udostępniania a obszary wiedzy

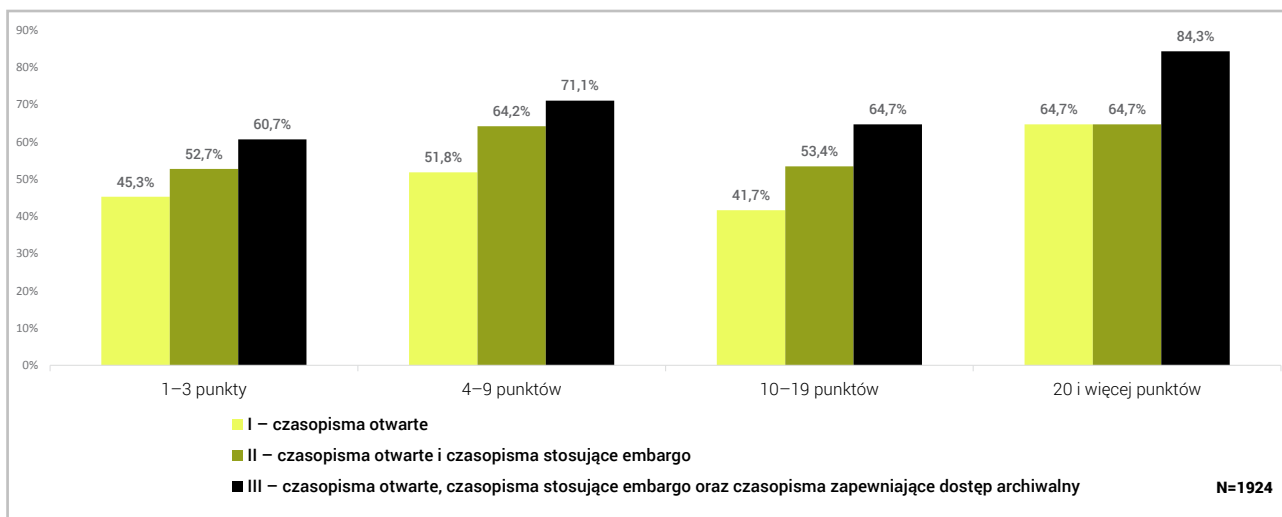


Czasopisma z obszarów wiedzy, które cechuje największa otwartość, wyróżnia zarazem udostępnianie treści w większej liczbie miejsc. 40,9% periodyków z obszaru nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych jest udostępnianych w dwóch miejscach lub więcej. Dla obszarów nauk technicznych, przyrodniczych i ścisłych odsetek ten wynosi 35,3–39,1%. Najmniejszą wartość przyjmuje on dla nauk medycznych – 16,1%.

4.5. Otwartość a punktacja czasopism

Punkty przyznawane czasopismom przez MNiSW są, niezależnie od wszelkich szczegółowych wątpliwości i kontrowersji z nimi związanych, istotnym punktem odniesienia zarówno dla samych czasopism, jak i instytucji naukowych.

Wykres 7. Dostępność czasopism a punkty MNiSW



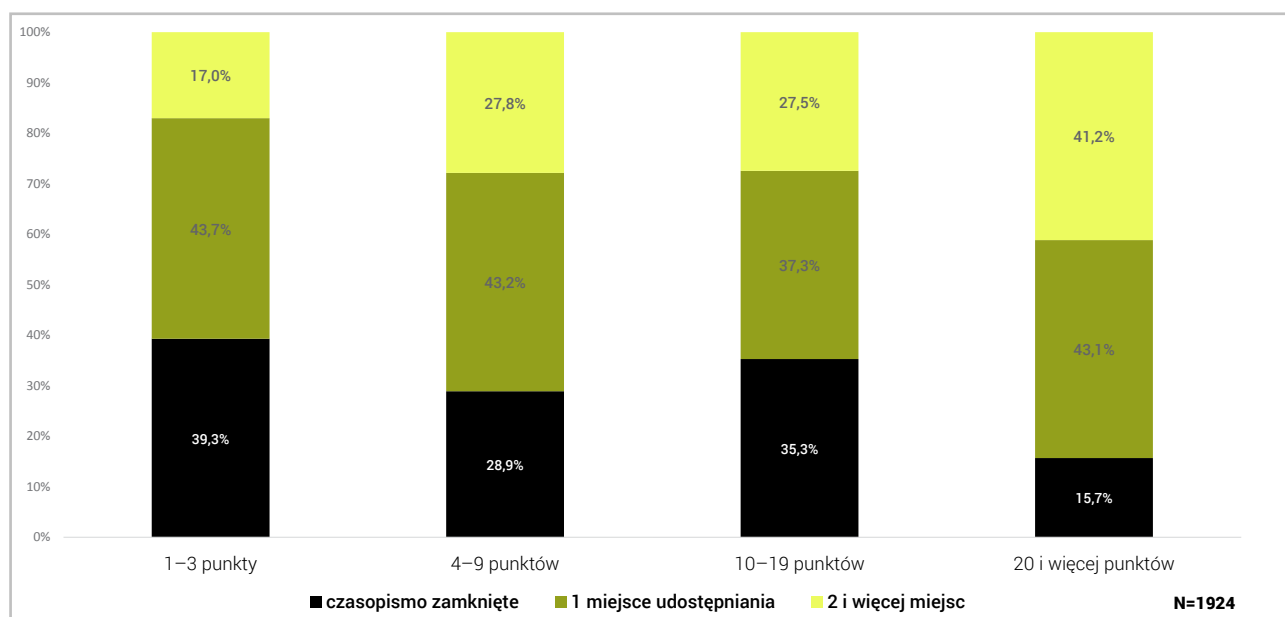
Największy odsetek otwartych czasopism – prawie 64,7% – występuje w grupie czasopism ocenionych najwyżej, czyli mających 20 punktów lub więcej. W tej grupie jest również największy odsetek czasopism ze zbiorów II oraz III. Z drugiej strony w grupie czasopism z najmniejszą liczbą punktów jest najniższy odsetek czasopism ze zbioru II (52,7%) i III (60,7%). Najmniejszy odsetek czasopism otwartych występuje natomiast w grupie mającej 10–19 punktów – 41,7%.

W grupie najwyżej ocenionych czasopism żadne nie stosuje embargo. Jest ono najczęściej stosowane w grupie czasopism mających od 4 do 9 punktów – dzieje się tak w 12,8% przypadków.

Licencje Creative Commons stosują wyłącznie czasopisma mające poniżej 20 punktów, w tym 3,4% czasopism mających od 1 do 3 punktów oraz 3,9% czasopism w dwóch pozostałych grupach.

Odsetek czasopism dostępnych tylko w jednym miejscu jest w zasadzie niezależny od liczby punktów i mieści się w przedziale 37,3–43,7%. Natomiast im wyższa punktacja, tym większy odsetek czasopism dostępnych w dwóch lub więcej miejscach w Internecie. Dla czasopism mających od 1 do 3 punktów wynosi on 17%, od 4 do 9 punktów – 27,8%, od 10 do 19 – 27,5%, zaś dla najwyżej ocenianych – 41,2%.

Wykres 8. Liczba miejsc udostępniania czasopisma a punkty MNiSW



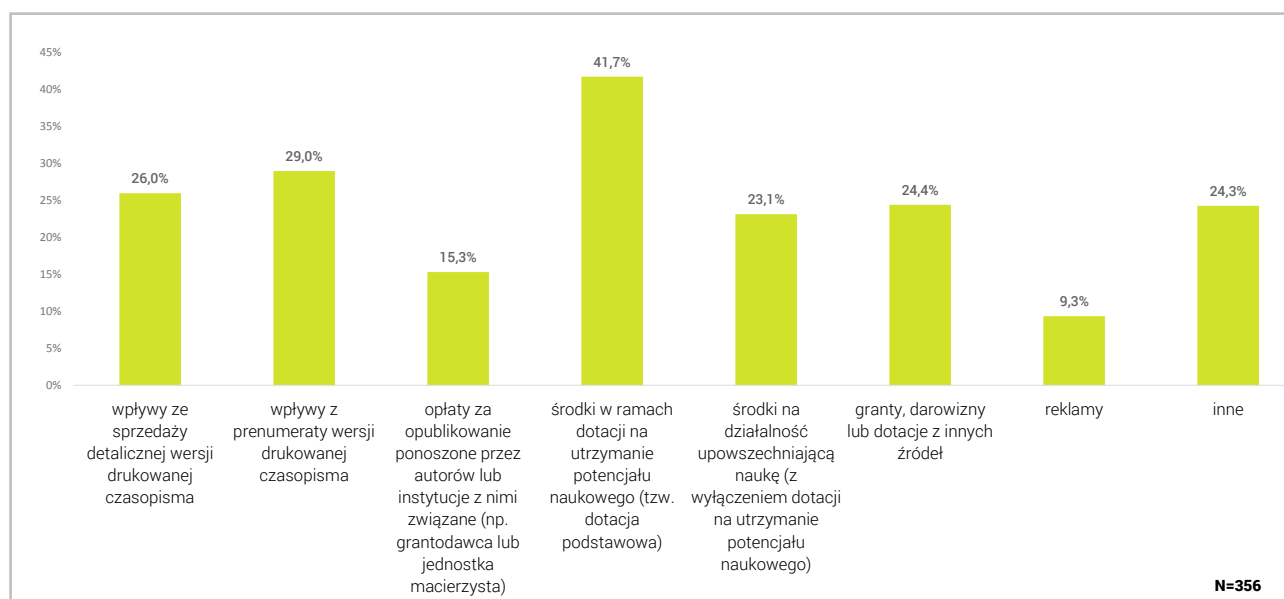
4.6. Otwartość a źródła finansowania czasopism

Przedstawiciele czasopism zostali poproszeni w ankiecie o określenie – poprzez wybór z listy – sposobu finansowania ich czasopism w latach 2012–2013. W świetle zebranych danych najczęstsze źródło finansowania to dotacja na utrzymanie potencjału naukowego (tzw. dotacja podstawowa), którą wskazało 41,7% czasopism. Kolejne to wpływy z prenumeraty wersji drukowanej czasopisma – wskazało je 29% czasopism. Niewiele niższy wynik uzyskały wpływy ze sprzedaży detalicznej wersji drukowanej czasopisma (26%).

Z grantów, darowizn lub dotacji z innych źródeł korzysta 24,4% czasopism. Nieco rzadziej wykorzystywane są środki na działalność upowszechniającą naukę (z wyłączeniem dotacji na utrzymanie potencjału naukowego), z których korzysta 23,1% czasopism. Z opłat ponoszonych przez autorów lub instytucje z nimi związane (np. grantodawca lub jednostka macierzysta) za opublikowanie artykułów czerpie środki 15,3% czasopism. Najrzadziej jako źródło finansowania wskazywane były reklamy (9,3%).

Wśród innych wymienianych przez respondentów źródeł finansowania („inne, jakie?”), znalazły się m.in. środki własne wydawcy lub uczelni, składki członkowskie i opłaty konferencyjne.

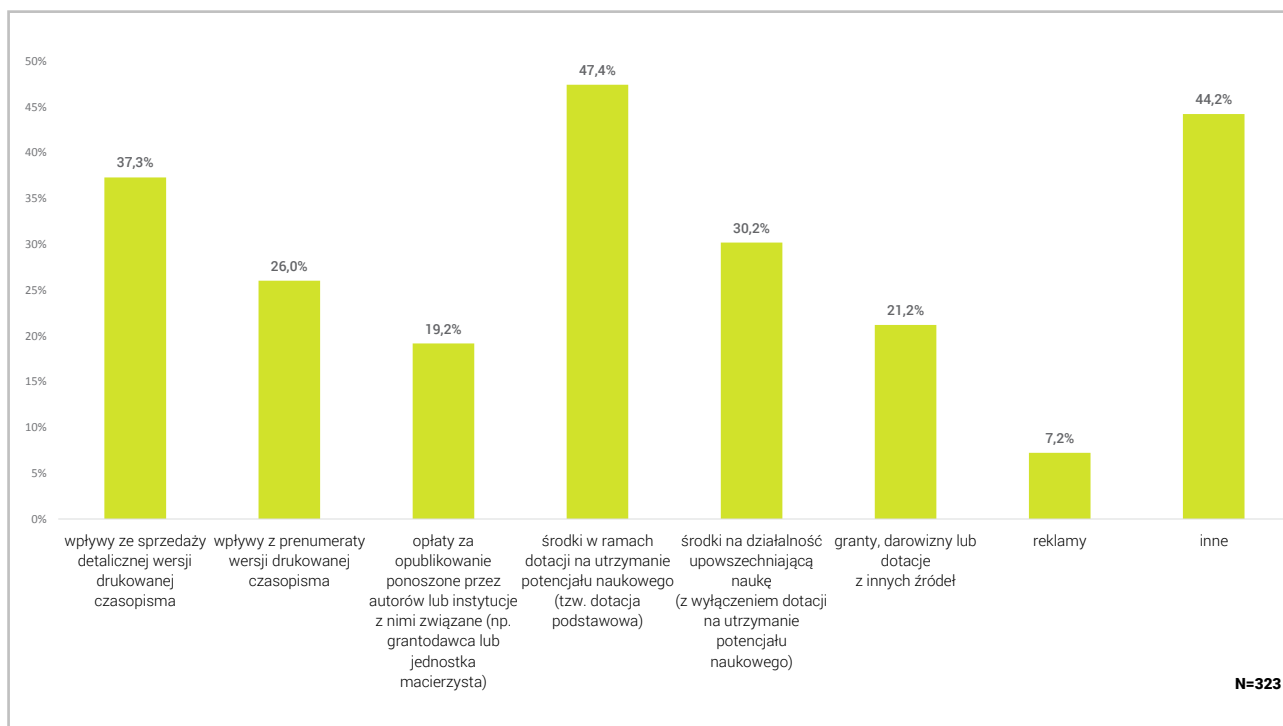
Wykres 9. Źródła finansowania czasopism naukowych



Respondenci zostali poproszeni o uszeregowanie źródeł finansowania według ich znaczenia. Najważniejsze źródło finansowania to środki w ramach dotacji na utrzymanie potencjału naukowego (tzw. dotacja podstawowa) – jako jedno z dwóch najważniejszych ilościowo źródeł wskazało ją 47,4% badanych. Drugie najważniejsze źródło to wpływy ze sprzedaży detalicznej wersji drukowanej czasopisma, wskazane przez 37,3%. Środki na działalność upowszechniającą naukę (z wyłączeniem dotacji na utrzymanie potencjału naukowego) są jednym z dwóch najważniejszych źródeł finansowania dla 30,2% czasopism.

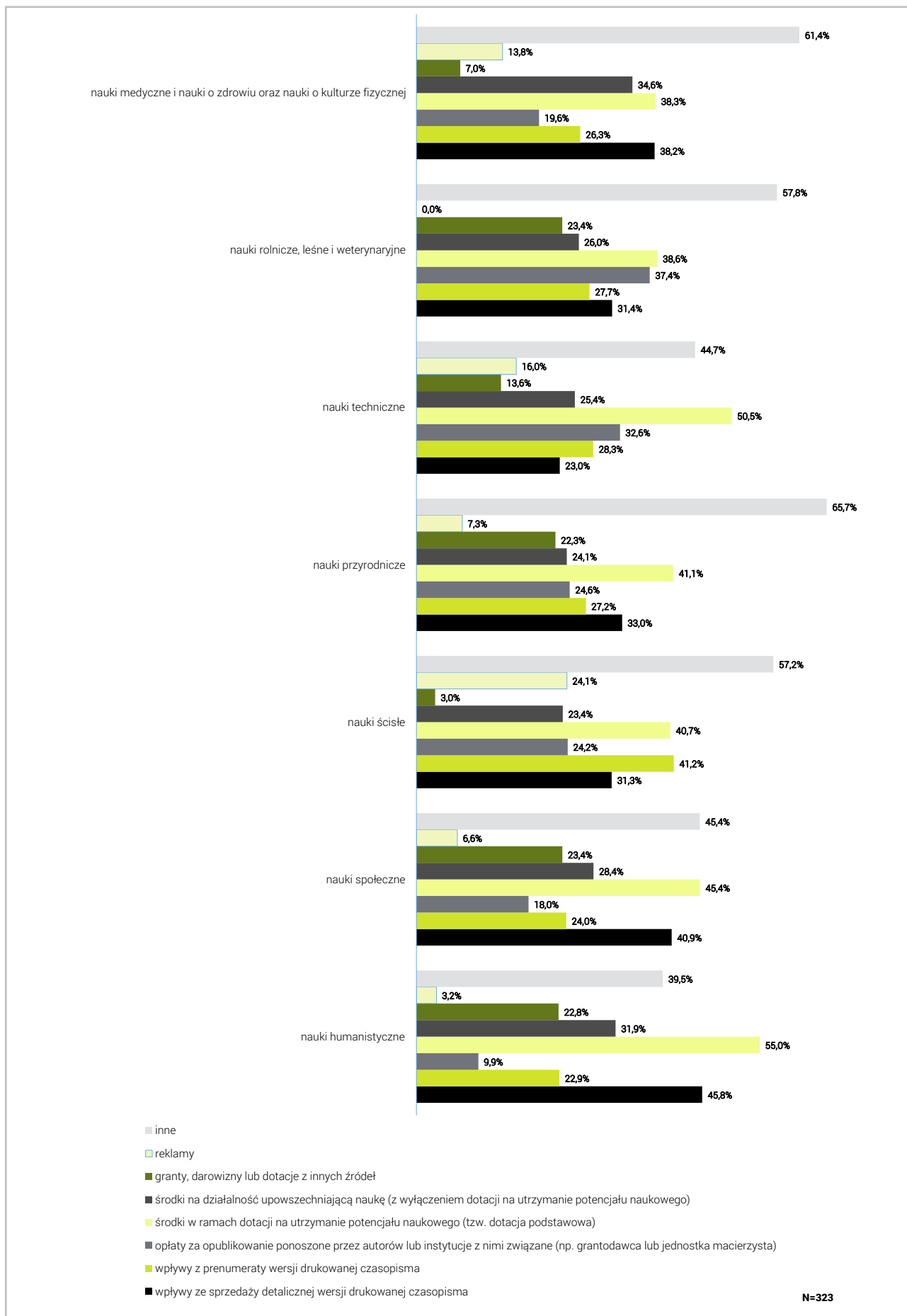
Dalsze pozycje zajmują: prenumerata wersji drukowanej czasopisma (26%), granty, darowizny lub dotacje z innych źródeł (21,2%) oraz opłaty za opublikowanie ponoszone przez autorów lub instytucje z nimi związane (19,2%). Najmniej ważne są reklamy (7,2%).

Wykres 10. Najważniejsze źródła finansowania czasopism naukowych



Dotacja podstawowa jest najczęściej wskazywana wśród istotnych źródeł finansowania czasopism społecznych i humanistycznych. Dla czasopism z tych dwóch obszarów bardzo ważne są także wpływy ze sprzedaży detalicznej wersji drukowanej, co wyróżnia je na tle innych obszarów nauki, gdzie odgrywają one mniejszą rolę. Wpływy ze sprzedaży detalicznej wersji drukowanej mają najmniejsze znaczenie dla czasopism technicznych. Czasopisma humanistyczne to także grupa, w której mniejsze znaczenie niż w wypadku czasopism z innych obszarów nauki mają prenumerata wersji drukowanej oraz opłaty za opublikowanie artykułu ponoszone przez autorów lub instytucje z nimi związane. Opłaty za publikację, wiążące się często z otwartością, największe znaczenie mają dla czasopism z obszaru nauk przyrodniczych, technicznych oraz rolniczych, leśnych i weterynaryjnych. W obszarze nauk ścisłych zwraca uwagę marginalne znaczenie grantów i darowizn. Mają one również małe znaczenie dla czasopism medycznych, choć w tym wypadku zastępują je reklamy – czasopisma medyczne przypisują wpływom z tego źródła duże znaczenie, podobnie jak tytuły z obszaru nauk technicznych i ścisłych.

Wykres 11. Najważniejsze źródła finansowania czasopism naukowych a obszary wiedzy



Porównanie wpływów uzyskiwanych z różnych źródeł wśród czasopism otwartych i pozostałych pozwala dostrzec kilka różnic. Sprzedaż detaliczna oraz prenumerata wersji drukowanej są ważniejsze dla czasopism, które nie są otwarte. W tej grupie sprzedaż detaliczną wersji drukowanej jako jedno z dwóch najważniejszych źródeł finansowania wskazało 40,3% czasopism, a prenumeratę wersji drukowanej 32,6%, natomiast wśród czasopism otwartych odsetek ten wyniósł odpowiednio 34,3% i 21,2%. Opłaty za publikację mają znacznie większe znaczenie dla czasopism otwartych (23,6% wskazań) niż dla pozostałych (14%). Z kolei dotacja podstawowa ma zbliżone znaczenie dla czasopism otwartych (47% wskazań) i pozostałych (47,2%). Podobne znaczenie mają też granty, darowizny lub dotacje z innych źródeł (czasopisma otwarte – 21,2% wskazań, pozostałe – 21,6%). Środki na działalność upowszechniającą naukę ważniejsze są natomiast dla czasopism otwartych (31,5% wskazań) niż pozostałych (27,9%). Z kolei z reklam korzystają znacznie częściej czasopisma, które nie udostępniają w sposób otwarty bieżącego numeru – jako ważne źródło finansowania wskazało je 9,3% z nich (w porównaniu do 5,1% czasopism otwartych).

4.7. Otwartość a umiędzynarodowienie polskich czasopism

W ostatnich latach polskie czasopisma naukowe zaczęły w o wiele większym stopniu niż poprzednio używać języka angielskiego. Dotyczy to zarówno samych tytułów czasopism, jak i publikowanych w nich artykułów. Powszechną praktyką staje się umieszczanie abstraktów w tym języku. Zmiany te mogą być podyktowane zarówno chęcią uczestniczenia w międzynarodowym dyskursie naukowym, jak i dostosowaniem do standardów MNiSW.

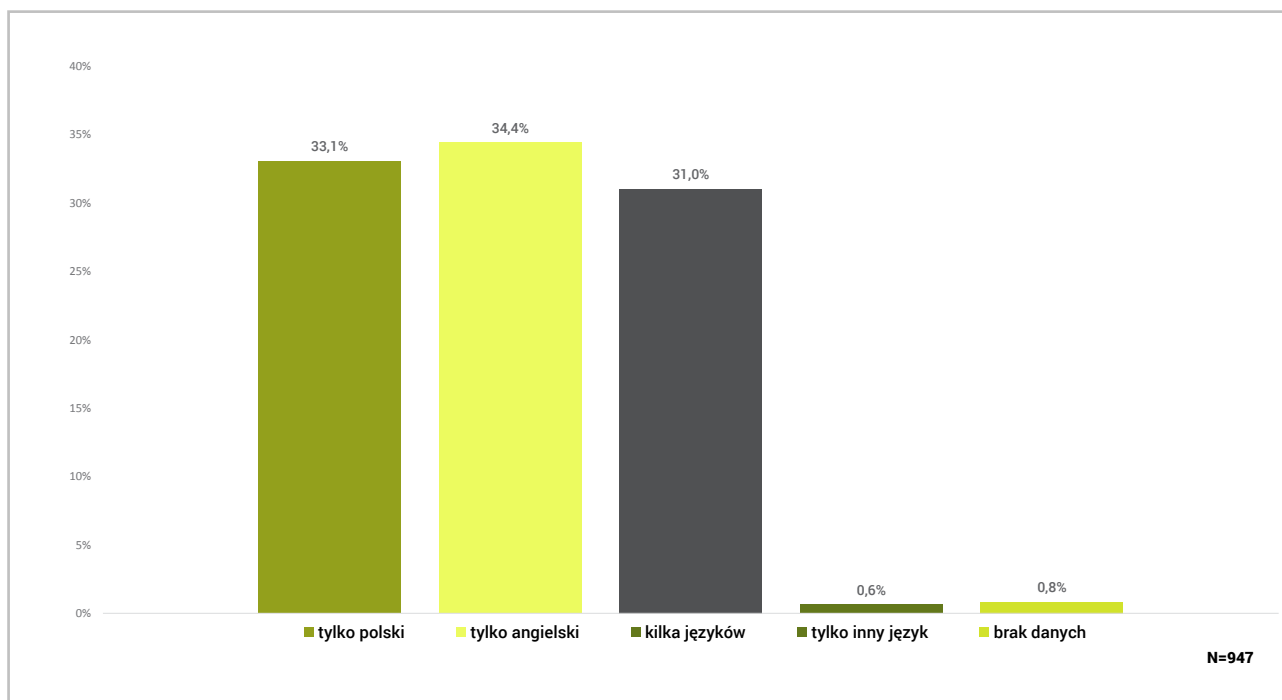
W ramach przeprowadzonego badania nie było możliwości kompletnego ustalenia, w jakich językach publikowane są czasopisma zamknięte. Nie możemy więc porównać czasopism otwartych i zamkniętych pod względem języków publikacji, a więc pośrednio również pod względem określenia grup odbiorców, do których redakcje starają się trafić.

Język publikacji wpływa na skład grupy jej odbiorców. Teksty anglojęzyczne mają szansę znaleźć czytelników w kręgach międzynarodowych, podczas gdy autorzy tekstów polskojęzycznych poza granicami Polski mogą liczyć na odbiór jedynie ze strony bardzo wąskiego, wyspecjalizowanego grona. W polskich czasopismach naukowych pojawiają się również treści w innych językach niż polski i angielski. Czasopisma filologiczne publikują artykuły w „swoich” językach (np. niemiecki, rosyjski, włoski). Czasopisma plasujące się na pograniczu (np. polsko-niemieckie lub polsko-czeskie) często decydują się na publikacje wielojęzyczne⁷⁰.

Wybór języka publikacji nie tylko ma na celu dotarcie do zakładanej grupy odbiorców, ale jest również związany ze specyfiką aktualnej grupy czytelników. Czasopisma o charakterze czysto akademickim niezależnie od dyscypliny łatwiej przechodzą na język angielski niż czasopisma fachowe (techniczne, medyczne), które są czytane również przez specjalistów niezwiązanych ze środowiskiem akademickim.

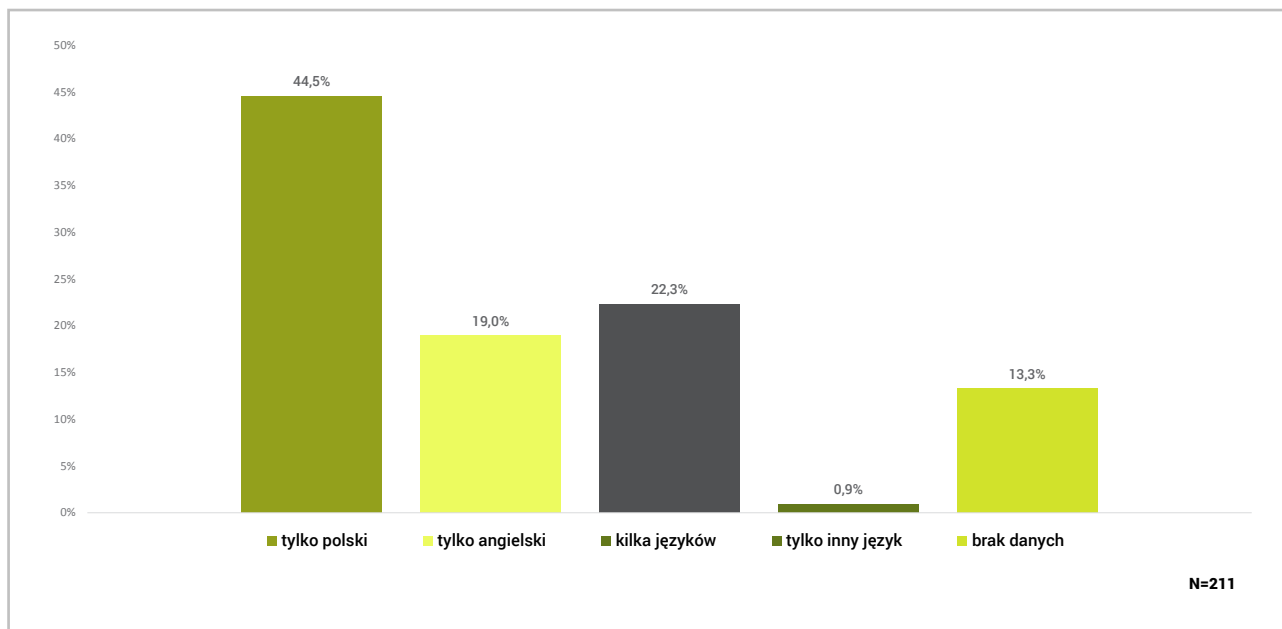
⁷⁰ Wartą odnotowania próbę podjęło Wydawnictwo Adam Marszałek: od 2011 r. periodyk „Kultura i Edukacja” jest wydawany jako kwartalnik w języku polskim, jako półrocznik w języku angielskim, a jako rocznik w języku chińskim (wersje te są dostępne w sposób otwarty na stronie czasopisma).

Wykres 12. Języki czasopism otwartych



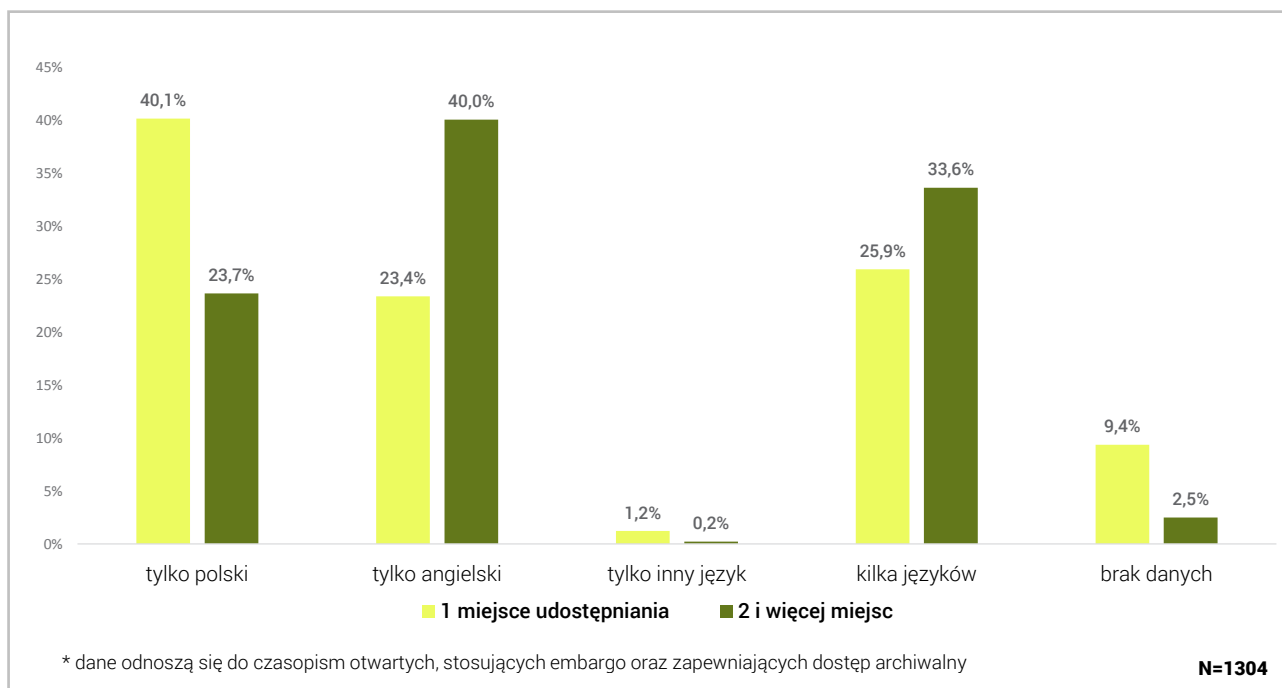
Wśród czasopism otwartych podobna część (31–34,4%) publikuje teksty tylko po polsku, tylko po angielsku lub w kilku językach. 0,6% czasopism otwartych publikuje tylko w innym języku niż polski i angielski.

Wykres 13. Języki czasopism stosujących embargo



Czasopisma stosujące embargo w porównaniu z czasopismami otwartymi częściej publikowane są wyłącznie w języku polskim (44,5%), a rzadziej po angielsku (19%) i w kilku językach (22,3%). W tej grupie wiele czasopism nie udostępniało numerów opublikowanych w roku 2011 lub później, w związku z czym zostały ujęte w kategorii „brak danych” (13,3%).

Wykres 14. Języki czasopism a liczba miejsc udostępniania*



Porównując czasopisma dostępne w jednym miejscu z dostępnymi w dwóch lub więcej miejscach, można zauważyć, że czasopism anglojęzyczne są dostępne w większej liczbie miejsc. Czasopisma dostępne tylko w jednym miejscu to w 40,1% czasopisma polskojęzyczne, podczas gdy taki sam procent (40%) czasopism dostępnych w dwóch lub więcej miejscach jest anglojęzyczny. 25,9% periodyków dostępnych w jednym miejscu i 33,6% dostępnych w dwóch lub więcej miejscach to czasopisma wielojęzyczne.

4.8. Otwartość a staż wydawniczy

Tabela 15. Otwartość czasopism a staż wydawniczy

	Staż wydawniczy				
	do 10 lat	11–20 lat	21–30 lat	31–40 lat	powyżej 40 lat
czasopisma otwarte	52,5%	50,8%	49,2%	53,0%	43,1%

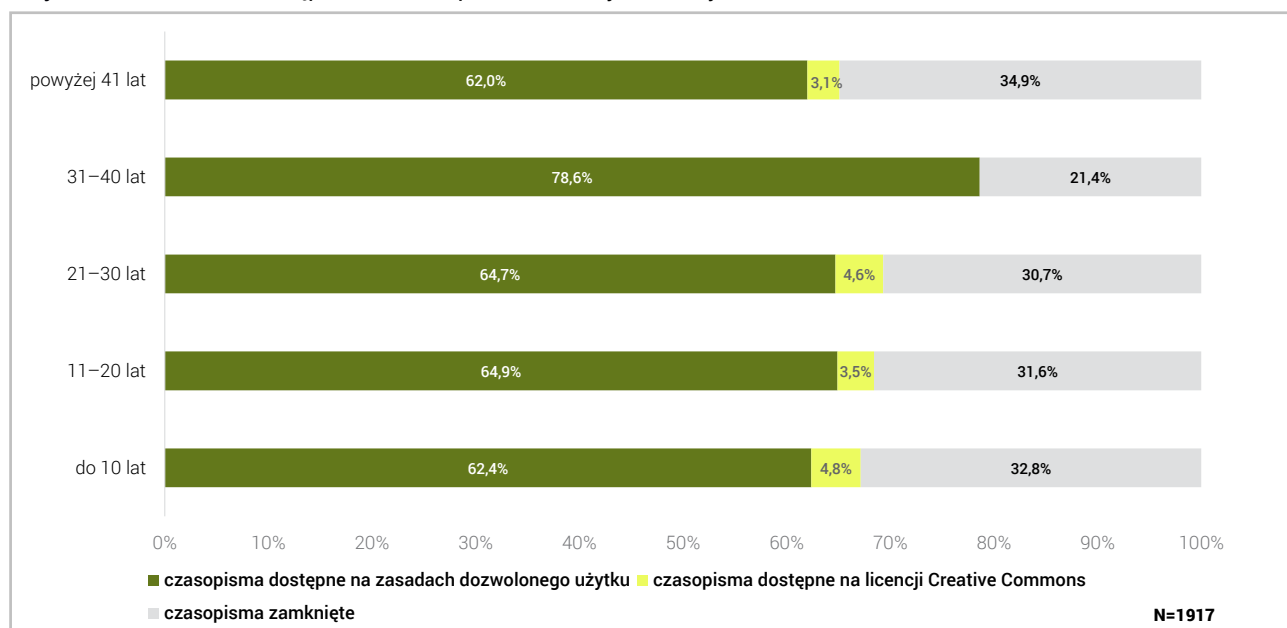
Odsetek czasopism udostępniających numery bieżące wynosi 49,2–53% dla czasopism ukazujących się nie dłużej niż 40 lat, natomiast spada do poziomu 43,1% w grupie periodyków ukazujących się dłużej niż 40 lat.

Czasopisma ukazujące się 11–20 i 21–30 lat nieco częściej od pozostałych stosują embargo: 13,4–13,7% z nich zdecydowało się na ten model. Dla porównania, w przypadku czasopism najmłodszych i najstarszych jest to mniej niż 10% – odpowiednio 9,5% i 9,8%.

Największy odsetek czasopism udostępniających w sposób otwarty jakiegokolwiek numer (zbiór III) znajduje się w grupie czasopism o stażu wydawniczym 31–40 lat (78,6%). Można by przypuszczać, że jest to typowe dla czasopism o długim stażu wydawniczym i wiąże się przede wszystkim z digitalizacją starszych numerów oraz

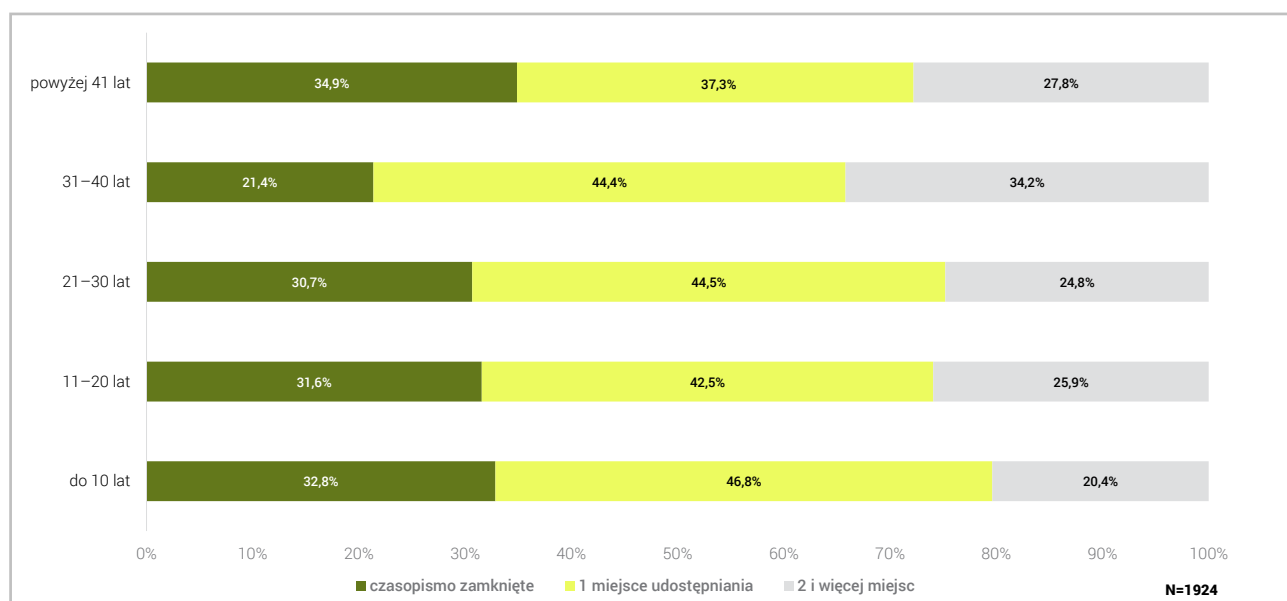
ich udostępnieniem w bibliotekach cyfrowych. Tymczasem w grupie czasopism ukazujących się dłużej niż 40 lat odsetek udostępniających jakkolwiek numer jest najniższy i wynosi 65,1%.

Wykres 15. Modele udostępniania czasopism a staż wydawniczy



Odsetek czasopism udostępnianych na licencjach Creative Commons wynosi 3,1–4,8% we wszystkich grupach z wyjątkiem czasopism ukazujących się od 31–40 lat. W tej ostatniej grupie (w której zarazem udostępnia się najwięcej treści w sposób otwarty) żadne czasopismo nie jest udostępniane na licencjach CC. Należy przy tym zauważyć, że jest to grupa stosunkowo nieliczna (117 tytułów).

Wykres 16. Liczba miejsc udostępniania czasopism a staż wydawniczy



Czasopisma o krótszym stażu wydawniczym częściej ograniczają się do udostępniania swoich treści tylko w jednym miejscu. Dotyczy to 46,8% czasopism ukazujących się nie dłużej niż 10 lat. Jednocześnie czasopisma

z długim stażem wydawniczym najczęściej są udostępniane w więcej niż jednym miejscu – dotyczy to 34,2% czasopism o stażu 31–40 lat.

4.9. Otwartość a nakład czasopism

Dane dotyczące nakładów papierowych wersji czasopism zebrane w ankiecie zostały podzielone na przedziały zaprezentowane w tabeli 16.

Tabela 16. Nakład polskich czasopism naukowych

Nakład drukowanej wersji czasopisma w egzemplarzach	Udział procentowy wśród ankietowanych czasopism (N=483)
<= 99	7,0%
100–249	37,9%
250–499	30,4%
500+	24,6%

Między czasopismami otwartymi i pozostałymi zaznaczają się różnice, jeżeli chodzi o nakład egzemplarzy drukowanych. Podczas gdy wśród tych ostatnich 33% posiada nakłady powyżej 500 egzemplarzy, a 38,4% w przedziale 250–499, to tylko 18,8% czasopism otwartych drukowanych jest w nakładach 500 i więcej egzemplarzy, natomiast 24,9% między 250 a 499. Nakłady najczęściej występujące wśród czasopism otwartych mieszczą się w przedziale 100–249 (47,3%).

Incydentalnie otwarty dostęp uzależniony jest od sprzedaży nakładu czasopisma. Numery, których wersje drukowane zostaną sprzedane, są udostępniane bezpłatnie w formie elektronicznej. Takie rozwiązanie prowadzi do sytuacji, które mogą wydać się niezrozumiałe: ostatni numer jest dostępny w sposób otwarty (bo egzemplarze papierowe zostały już sprzedane), podczas gdy wcześniejsze numery są jeszcze zamknięte. Zdarza się, że udostępniane są tylko numery specjalne albo jeden numer rocznie.

4.10. Otwartość a aktywność użytkowników stron internetowych czasopism

Większość ankietowanych czasopism nie monitoruje wykorzystania publikowanych w nich treści. 54,8% nie gromadzi danych do statystyk dotyczących aktywności użytkowników na stronach czasopism. Różnice w tym zakresie między czasopismami otwartymi i pozostałymi nie są wielkie, mimo że kwestia dotarcia do odbiorców czy też ogólnego zwiększania zasięgu czasopisma przewijała się często w udzielonych przez przedstawicieli czasopism odpowiedziach zarówno jako powód udostępnienia treści w sposób otwarty, jak i korzyść osiągnięta dzięki takiemu udostępnianiu. Tymczasem dane dotyczące aktywności użytkowników gromadzi 32,9% czasopism zamkniętych i zaledwie 36,3% otwartych. Odsetek czasopism, które nie zbierają takich danych, jest w obu grupach bardzo zbliżony i wynosi dla czasopism zamkniętych 54,4% a dla otwartych 54,2%.

Zróżnicowanie dotyczące gromadzenia danych widać wyraźniej, kiedy weźmiemy pod uwagę narzędzia

prawne stosowane przez czasopisma udostępniające pełne teksty artykułów w Internecie. Wśród czasopism korzystających z licencji CC widać znacznie większe zainteresowanie monitorowaniem dotarcia do odbiorcy – w tej grupie dane do statystyk dotyczących aktywności użytkowników na stronie gromadzi 59,1% czasopism. W grupie nieokreślającej licencji, na której udostępniane są artykuły, odsetek ten wynosi zaledwie 25,7%, natomiast wśród czasopism, których artykuły dostępne są w ramach dozwolonego użytku – 31,5%.

Ze względu na to, że tylko 32,9% ankietowanych czasopism monitoruje aktywność użytkowników, zgromadzone dane dotyczące liczby odsłon i unikalnych użytkowników stron czasopism oraz pobrań plików zawierających poszczególne artykuły lub numery czasopisma nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków odnoszących się do badanej populacji. Dlatego przytoczone poniżej liczby służą jedynie jako przykłady ilustrujące różnorodność czasopism pod względem zasięgu budowanego poprzez Internet.

Podawana średnia miesięczna liczba odsłon strony czasopisma w roku 2013 przybierała bardzo zróżnicowane wartości – od 20 odsłon miesięcznie do ponad 65 tys. Odpowiedzi na ten temat udzieliły 73 czasopisma. Jeszcze mniejsza liczba, bo zaledwie 49 czasopism, odpowiedziała na pytanie o średnią miesięczną liczbę unikalnych użytkowników, podając dane, które zamykały się w przedziale od 10 do ponad 29 600.

4.11. Aspekty techniczne otwartego dostępu do czasopism

4.11.1. Oprogramowanie witryn czasopism

Nie wszystkie czasopisma mają własną witrynę internetową. Nieraz trudności sprawia rozstrzygnięcie, czy witryna prezentuje wydawcę, a strona poświęcona czasopismu jest jej częścią, czy też część poświęcona czasopismu jest na tyle obszerna, że można uznać ją za witrynę tego periodyku. Dotyczy to również czasopism otwartych. Wiele z nich udostępnia treści na własnych witrynach, część natomiast wykorzystuje witryny wydawców lub inne narzędzia infrastrukturalne. W wielu przypadkach nie można w łatwy sposób ustalić, jakie oprogramowanie zostało wykorzystane. W przypadku wątpliwości zaliczano oprogramowanie do kategorii „inne”. W perspektywie zagadnień omawianych w niniejszym raporcie interesujące jest przede wszystkim wykorzystanie Open Journal Systems, czyli otwartego oprogramowania do zarządzania procesem wydawniczym i udostępniania czasopisma.

Tabela 17. Oprogramowanie witryn czasopism

Oprogramowanie	OJS	Wordpress, Joomla!	Inne
liczba czasopism	41	70	1473

Z OJS korzysta 40 czasopism ze zbioru III oraz jedno inne czasopismo. W tym ostatnim wypadku system jest wykorzystywany w zarządzaniu procesem wydawniczym. 19 czasopism korzystających z OJS udostępnia w sposób otwarty ostatnie numery, a 20 decyduje się na embargo (w tym 11 czasopism medycznych). Jedno ogranicza się do dostępu archiwalnego. Wśród czasopism wykorzystujących OJS największa grupa to czasopisma z obszaru nauk medycznych (37,5%), a następnie czasopisma humanistyczne i społeczne (po 34,4%).

Czasopisma stosujące OJS częściej niż inne prezentują deklaracje otwartości w przyjętym tu rozumieniu – czyni to aż 43,9% tych czasopism.

Według danych z ankiety tylko 1,6% czasopism nie posiada strony internetowej. Wśród pozostałych najpopularniejszą formą obecności w Internecie jest własna strona czasopisma, którą posiada 56,1% badanych. 28,2% czasopism prowadzi stronę w serwisie wydawcy, a 11,1% – w serwisie innej instytucji.

4.11.2. Formaty plików z artykułami

Czasopisma zostały zbadane również pod względem formatów plików, w jakich udostępniane są artykuły. Nie sprawdzano zakresu występowania poszczególnych formatów; jeśli przynajmniej jeden plik w danym formacie został znaleziony, zostawał on przypisany czasopismu. Formaty inne niż PDF często z nimi współwystępują, choć nie jest to regułą. W bibliotekach cyfrowych najczęściej spotykanym formatem jest DjVu.

Dominującym formatem plików, w jakim udostępniane są treści czasopism, jest PDF. 96,9% czasopism udostępniających w sposób otwarty jakikolwiek numer (zbiór III) udostępnia treści właśnie w tym formacie. 10,5% czasopism z tej kategorii udostępnia artykuły w innym formacie. Najczęściej spotykane są: DjVu (przede wszystkim w bibliotekach cyfrowych, przez co w tym formacie spotyka się głównie starsze numery) i HTML, z których korzysta odpowiednio 45,2% i 34,2% czasopism udostępniających treści w formatach innych niż PDF. Dwa czasopisma opracowały niektóre artykuły w formacie EPUB, odpowiednim dla czytników e-booków. W jednym wypadku jest to jednak tylko pojedynczy artykuł. Wersja na czytniki nosi znamiona eksperymentu.

Tabela 18. Formaty plików z artykułami

Formaty	Liczba czasopism ze zbioru III
PDF	1264
DjVu	62
DOC	10
EPUB	2
FLASH	2
HTML	47
ISSUU	5
JPG	2
PS	5
DVI	1
SWF	11
TXT	1
XML	1
inny	2

Dodatkowych informacji na temat stosowanych formatów dostarczają dane ankietowe, które pokazują, że również w przypadku czasopism zamkniętych najczęściej stosowanym formatem jest PDF. Widoczne

są jednak niewielkie różnice: czasopisma otwarte wybierają PDF znacznie częściej – wskazało go jako stosowany format 97,6% otwartych czasopism – niż pozostałe, w których wypadku odsetek ten wyniósł 83,9%. Czasopisma nie udostępniające w sposób otwarty bieżących numerów nie stosują w ogóle plików DjVu, które pojawiają się w odpowiedziach 2,7% tytułów otwartych, natomiast częściej umieszczają teksty bezpośrednio na stronie WWW w formacie HTML.

4.11.3. Automatyczne pobieranie danych bibliograficznych artykułów

W odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest automatyczne pobieranie danych bibliograficznych artykułów publikowanych w czasopiśmie przez inne systemy komputerowe, 58% respondentów zadeklarowało, że nie posiada wiedzy na ten temat (odpowiedzi „nie wiem”). W przypadku 30,3% badanych czasopism nie jest to możliwe. Czasopisma, które zapewniają taką możliwość, wykorzystują protokół OAI-PMH (5,7%) lub API (3,6%).

4.12. Deklaracje otwartości

Wydawcy rzadko odnoszą się w sposób systematyczny do swoich otwartościowych praktyk. Z tego względu każdy komentarz dotyczący otwartości, choćby zdawkowy, uznano za „deklarację otwartości”. Takich deklaracji zidentyfikowano 228. Oznacza to, że 11,9% ogółu polskich czasopism, a 19% czasopism otwartych deklaruje otwartość.

Dużym brakiem w politykach otwartości polskich wydawców jest pomijanie kwestii deponowania artykułów w repozytoriach. Z wyjątkiem czasopism, które stosują licencje umożliwiające takie deponowanie artykułów przez ich autorów, na ogół trudno dowiedzieć się ze strony czasopisma, jakie jest stanowisko wydawcy w stosunku do takiego typu praktyk.

Najczęściej wzmianki o otwartości stanowią fragment dłuższej prezentacji czasopisma, np: „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej jest udostępniany na Platformie czasopism Uniwersytetu Mikołaja Kopernika publikowanych w systemie Open Journal Systems (OJS) na zasadach licencji Creative Commons”⁷¹.

Czasem deklaracja otwartości polega na umieszczeniu standardowej formułki nawiązującej do definicji otwartego dostępu z Deklaracji Budapeszteńskiej, np.: „The journal **ACTA BIOLOGICA CRACOVIENSIA Series Botanica** has an Open Access policy and is included in DOAJ (Directory of Open Access Journals – <http://www.doaj.org>). From the DOAJ definition of »Open Access« users shall have the right to »read, download, copy, distribute, print, search, or link« to the full texts of articles”⁷². Jedną z formuł powtarzanych dosłownie jest: „This journal provides immediate open access to its content on the principle that making research freely available to the public supports a greater global exchange of knowledge”.

Niekiedy zdarza się uzasadnienie otwierania publikowanych treści argumentami dotyczącymi wartości

71 http://historicus.umk.pl/pmh/strona/index.php?page=biuletyn&hl=pl_PL [dostęp: 23.05.2014].

72 <http://www2.ib.uj.edu.pl/abc/index.php?d=07> [dostęp: 23.05.2014].

(„dobro społeczności naukowej”) lub korzyści („przyspiesza komunikację”): „Archiwalne numery czasopisma **PORTA AUREA** są obecnie digitalizowane i będą stopniowo upublicznione w wolnym dostępie dla dobra społeczności naukowej. [...] Idea »open access« oznacza swobodny i darmowy dostęp do najnowszej wiedzy za pomocą powszechnie wykorzystywanych internetowych platform gromadzących zasoby w formie elektronicznej. Rozwiązanie to przyspiesza komunikację, powiększa i przyspiesza obieg naukowy oraz umożliwia szerokim kręgom społeczeństwa dostęp do wyników najnowszych badań naukowych”⁷³; „OPEN ACCESS ułatwia dostępność treści naukowych i zwiększa szanse na cytowalność artykułów w skali światowej”⁷⁴.

Deklarując otwartość, wydawcy starają się czasem odpowiedzieć na wątpliwości, jakie pojawiają się w kontekście dostępności zasobów w Internecie, np.: „Czasopismo publikowane jest na zasadach otwartego dostępu (open access), by można było swobodnie korzystać z jego zasobów, przy zachowaniu poszanowania praw autorskich twórców, zatem czytelnicy zobowiązani są do stosowania powszechnych zasad powoływania się na źródło i cytacji, jak w przypadku publikacji w formie wydrukowanej”⁷⁵. Redakcje, odnosząc się do faktu otwartego udostępniania artykułów, dość często nie posługują się terminami „open access”, „otwarty dostęp” ani podobnymi, np.: „od roku 2012 czasopismo wydawane jest wyłącznie w wersji elektronicznej. Kolejne numery czasopisma dostępne są w postaci plików PDF na stronie internetowej Instytutu”⁷⁶.

4.13. Otwarty dostęp – oczekiwania i efekty

W odpowiedzi na zadane w ankiecie pytanie: „Dlaczego zdecydowali się Państwo na udostępnianie artykułów publikowanych w Państwa czasopiśmie bezpłatnie w Internecie?” respondenci najczęściej wspominali o oczekiwanych korzyściach związanych z popularyzacją i promocją czasopisma – kwestie z tym związane pojawiały się w 38,3% wypowiedzi. 19,4% wypowiedzi akcentuje dostępność treści dla odbiorców: czytelników, innych autorów, studentów i doktorantów.

12,3% respondentów odnosi się w wypowiedziach do lepszej promocji badań prowadzonych przez autorów lub w ramach jednostki naukowej czy też ogólnie promocji badań naukowych w społeczeństwie. Warto odnotować motywacje do udostępniania czasopisma w sposób otwarty związane z oczekiwanym wzrostem cytowań. Wątek ten pojawił się w 11,1% wypowiedzi. Z kolei kwestie związane z ewaluacją czasopism i koniecznością dostosowania się do wymogów ministerialnych poruszało 8,1% ankietowanych. Inne oczekiwane korzyści, pojawiające się jednak znacznie rzadziej (poniżej 3% wskazań), to m.in. dostosowanie do bieżących trendów (2,5%), zwiększenie liczby autorów (2,4%), poprawa obiegu informacji naukowej (1,2%) i ograniczenie kosztów druku (0,9%).

W badaniu ankietowym respondenci odpowiadali również na pytanie otwarte dotyczące zaobserwowanych zmian – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych – związanych z udostępnianiem treści w sposób otwarty. Wśród wymienianych odniesionych korzyści związanych z otwartym udostępnieniem pełnych tekstów

⁷³ http://www.sztuka.his.ug.edu.pl/pl/dzialalnosc--publikacje-rocznik_-porta_aurea---numery_archiwalne_w_wolnym_dostepie/ [dostęp: 23.05.2014].

⁷⁴ <http://www.pak.info.pl/> [dostęp: 23.05.2014].

⁷⁵ <http://annalesgeo.up.krakow.pl/about/editorialPolicies#openAccessPolicy> [dostęp: 23.05.2014].

⁷⁶ <http://www.ips.lodz.pl/index.php/pl/o-czasopiśmie> [dostęp: 23.05.2014].

artykułów w Internecie najczęściej powtarzają się: zasięg, widoczność i wpływ w środowisku naukowym, wzrost popularności czasopisma (określany również jako lepsze dotarcie do czytelników), większa znajomość tytułu oraz szersza dystrybucja. Wzmianki na ten temat pojawiają się w wypowiedziach 35,3% badanych. Istotną odnotowaną przez respondentów korzyścią w tej kategorii jest wzrost cytowań, pojawiający się w 17,5% wypowiedzi. Wśród wymienianych pozytywnych zmian pojawia się też większe zainteresowanie ze strony autorów – w tym zagranicznych – o którym wspomina 12,3% badanych.

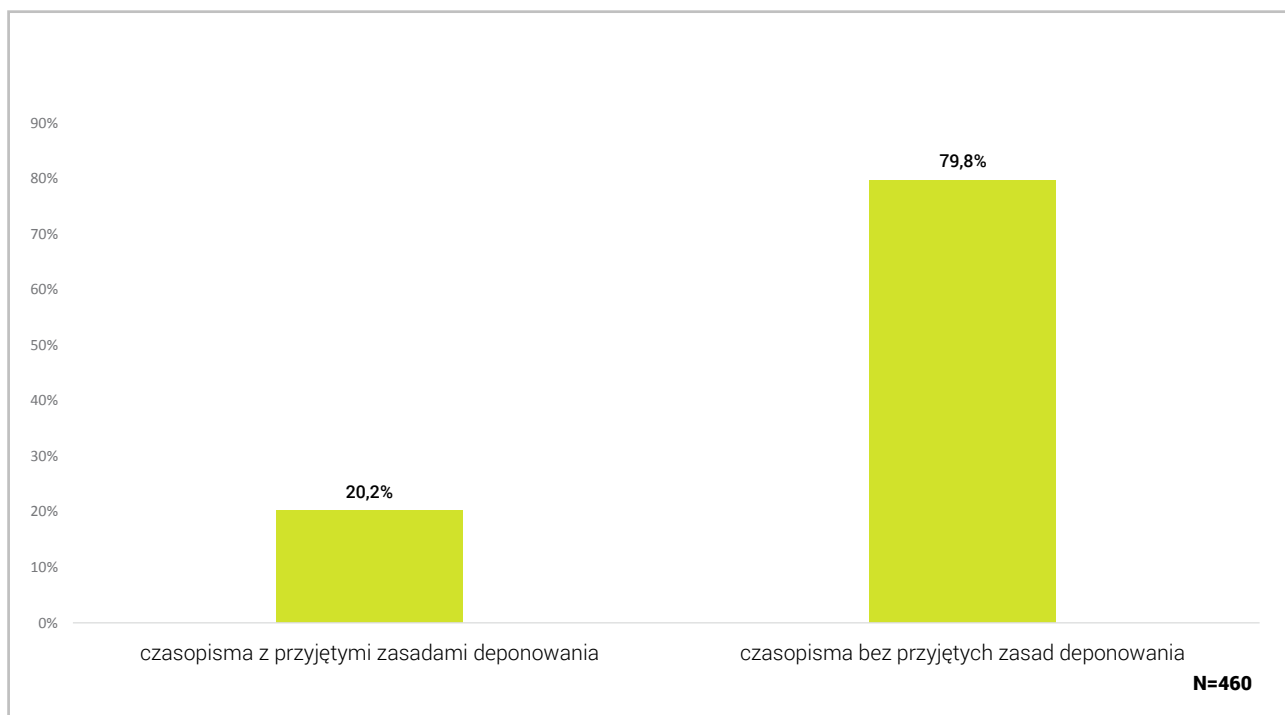
Powyższe wypowiedzi wskazują, że korzyści uzyskane w efekcie otwartego udostępnienia czasopisma w dużej mierze odpowiadają oczekiwaniom sformułowanym w odpowiedzi na pytanie o przyczynę otwartego udostępniania treści. Wysuwana na plan pierwszy wśród czynników motywujących promocja czasopisma wymieniana jest również najczęściej wśród osiągniętych efektów. Wątek wzrostu cytowań, choć częściej pojawia się wśród uzyskanych korzyści, widoczny jest też wśród wymienianych motywacji. W odpowiedziach na obydwa pytania pojawia się też kwestia pozyskiwania autorów. O ile jednak ankietowani pytani o to, dlaczego zdecydowali się na udostępnienie czasopisma w sposób bezpłatny, koncentrują się w swoich odpowiedziach przede wszystkim na oczekiwanych zmianach korzystnych, to wśród odpowiedzi na pytanie o już zaobserwowane zmiany pojawiają się też nieliczne zmiany na gorsze, takie jak: mniejsze wpływy z prenumeraty, mniejszy prestiż czy bardziej pracochłonny proces wydawniczy.

Wśród nielicznych wypowiedzi respondentów, którzy zdecydowali się udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego udostępniają teksty wyłącznie za opłatą, najczęściej pojawiają się obawy o wpływy ze sprzedaży detalicznej i prenumeraty, rzadziej o spadek prestiżu czasopisma czy utratę dotacji. Płatne udostępnianie ankietowani wyjaśniali również komercyjnym modelem, w którym funkcjonuje czasopismo, umowami z bazami czy ogólnie – względami finansowymi.

4.14. Czasopisma a repozytoria

Według danych z ankiety większość (79,8%) czasopism nie posiada ustalonych zasad udostępniania przez autorów pełnych tekstów publikacji w repozytoriach. Jednocześnie 60,2% czasopism, mimo że nie posiada takich zasad, nie widzi problemu, gdyby któryś z autorów chciał udostępniać publikacje w repozytoriach, natomiast tylko 19,6% nie posiada wspomnianych zasad i zarazem woli, żeby autorzy nie udostępniali publikacji w ten sposób. 20,2% respondentów zadeklarowało, że ich czasopismo posiada w tym zakresie ustalone zasady.

Wykres 17. Zasady dotyczące deponowania artykułów w repozytoriach



Wśród czasopism, które określiły zasady udostępniania przez autorów pełnych tekstów publikacji w repozytoriach, 37,2% pozwala na ich natychmiastowe udostępnianie w dowolnym repozytorium, 13,7% – na natychmiastowe udostępnienie artykułów wyłącznie w repozytorium instytucji macierzystej autorów, 22,2% – na udostępnienie artykułu w dowolnym repozytorium, ale dopiero po upływie określonego czasu, a 7,3% – na udostępnienie artykułu wyłącznie w repozytorium instytucji macierzystej autora lub autorów, ale dopiero po upływie określonego czasu. 19,6% czasopism w tej grupie przyjęło zasady, zgodnie z którymi autorzy nie mogą udostępniać artykułów w repozytoriach.

4.15. Eksperymentowanie z otwartością

Dynamicznie zachodzące zmiany w możliwościach technicznych i – co za tym idzie – standardach komunikacji naukowej sprawiają, że wydawcy czasopism nieraz sprawdzają, na ile użyteczne są dla nich poszczególne rozwiązania.

Za eksperymentowanie z otwartością można uznać praktykę równoległego udostępniania tych samych numerów czasopism w modelu otwartym i odpłatnie, również w formie elektronicznej. Dzieje się tak, gdy czasopismo np. na swojej witrynie umieszcza pliki PDF, które można bezpłatnie pobrać, a w płatnych bazach lub poprzez inne platformy sprzedaje również wersje elektroniczne.

Asekuracyjne podejście do otwartego dostępu przejawiają wydawcy, którzy dodają do plików PDF znaki wodne, wskazujące na źródło pochodzenia pliku lub ograniczenia prawne⁷⁷.

⁷⁷ Np. artykuły czasopisma „I do Movement for Culture” opatrzone są znakami wodnymi zastrzegającymi, że tekst jest przeznaczony wyłącznie do użytku prywatnego.

Formą eksperymentowania z otwartością jest praktyka udostępniania tylko niektórych artykułów. W tych wypadkach czasopismo nie spełnia wymogu udostępniania pełnego numeru, nie może więc zostać uznane za otwarte.

Jeżeli chodzi o eksperymentalne formy pozyskiwania finansowania, warto wspomnieć system dobrowolnych opłat. Są dwa typy takich systemów: po pierwsze dobrowolne opłaty czytelników, po drugie dobrowolne opłaty autorów za publikację tekstu (z podkreśleniem, że sama publikacja nie jest uzależniona od uiszczenia opłaty)⁷⁸.

⁷⁸ „There is no page charge in »Folia Malacologica«, however the authors who have institutional budget or grant support may be asked by the Editor to contribute financially in their publication (with possible waiver for those who are unable to pay).”, http://www.foliamalacologica.com/index.php?option=com_content&view=article&id=270&Itemid=68 [dostęp: 23.05.2014].

Rozdział 5

Polscy naukowcy a otwarty dostęp

Badanie *Dostęp do treści naukowych – badanie ankietowe polskich naukowców* zostało przeprowadzone metodą CAWI (ang. Computer Assisted Web Interview) wśród polskich naukowców. W badaniu wzięło udział 3 119 osób (liczba pełnych wywiadów), co oznacza, iż maksymalny błąd pomiaru wynosi +/- 1,75% (przy poziomie ufności 95%). Rekrutowano je przy pomocy mailingu, rozesłanego według listy adresowej opartej o adresy mailowe autorów publikacji naukowych dostępnych w bazach bibliograficznych i abstraktowych. Ankieta została przeprowadzona w dniach 2–30 stycznia 2014 roku.

W trakcie realizacji badania struktura próby nie była kontrolowana pod względem żadnych cech. Struktura próby została zważona, aby odpowiadała strukturze populacji naukowców wynikającej z danych Głównego Urzędu Statystycznego (raport GUS pt. *Nauka i technika w 2012 r.*). Procedurą korygującą zastosowaną w badaniu *Dostęp do treści naukowych – badanie ankietowe polskich naukowców* było ważenie stratyfikacyjne. Miało ono na celu dopasowanie struktury próby zrealizowanej do struktury badanej zbiorowości ze względu na następujące cechy społeczno-demograficzne: płeć, stopień lub tytuł naukowy (brak stopnia, doktor, doktor habilitowany, profesor) oraz obszar nauki (n. przyrodnicze, n. inżynieryjne i techniczne, n. medyczne i nauki o zdrowiu, n. rolnicze, n. społeczne, n. humanistyczne). Dla każdego z pól tabeli obliczono stratyfikacyjny składnik wagi odtwarzający iloraz proporcji osób w populacji i proporcji osób w zbadanej próbie. Następnie przypisano jego wartości jednostkom posiadającym dane cechy demograficzne. Po zważeniu struktura próby odpowiadała strukturze populacji naukowców wynikającej z danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Ze względu na sposób doboru próby wyniki badania mają charakter eksploracyjny i nie uprawniają do uogólniania wniosków na całą populację naukowców w Polsce.

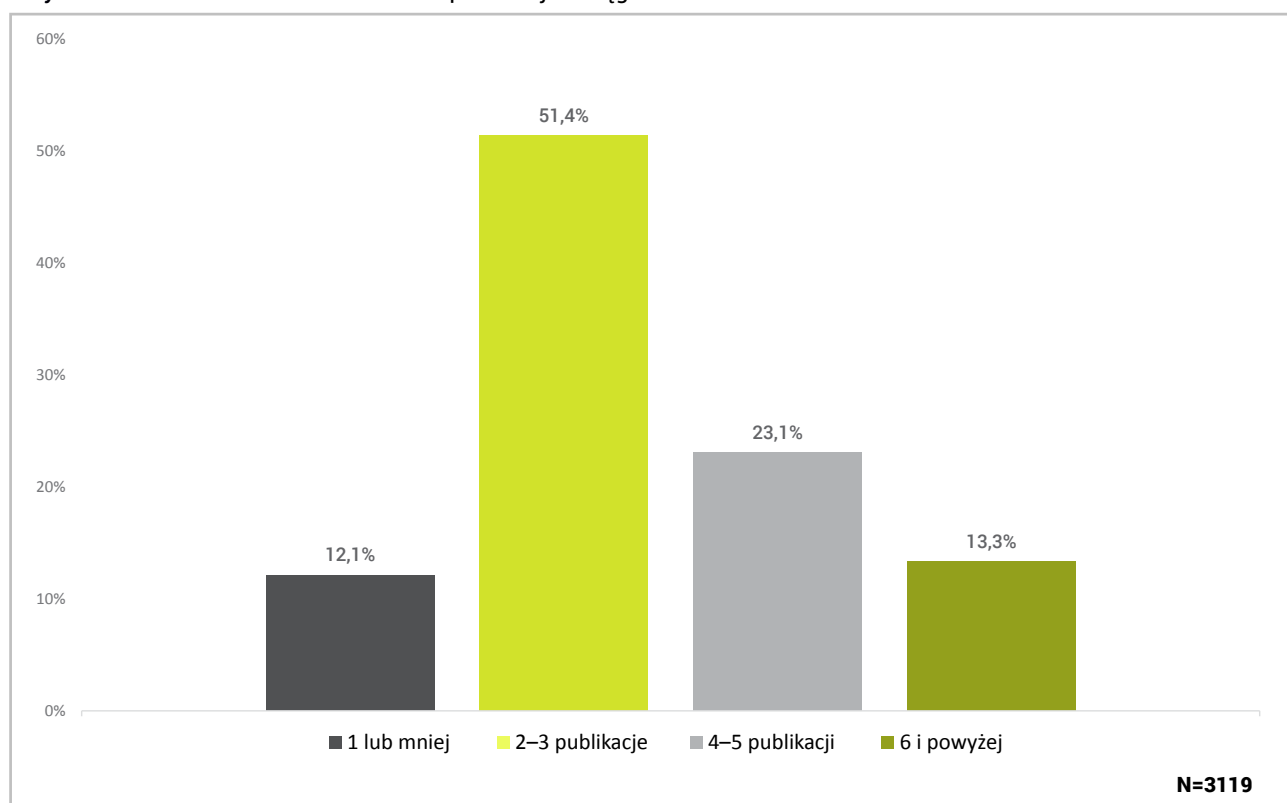
Zrealizowane badanie miało na celu ustalenie, w jaki sposób autorzy prac naukowych udostępniają i pozyskują treści naukowe, jakie motywacje stoją za wyborami określonych modeli publikacji oraz jakie znaczenie ma dla obiegu informacji naukowej otwarty dostęp.

5.1. Naukowcy jako autorzy i odbiorcy treści naukowych

5.1.1. Aktywność publikacyjna

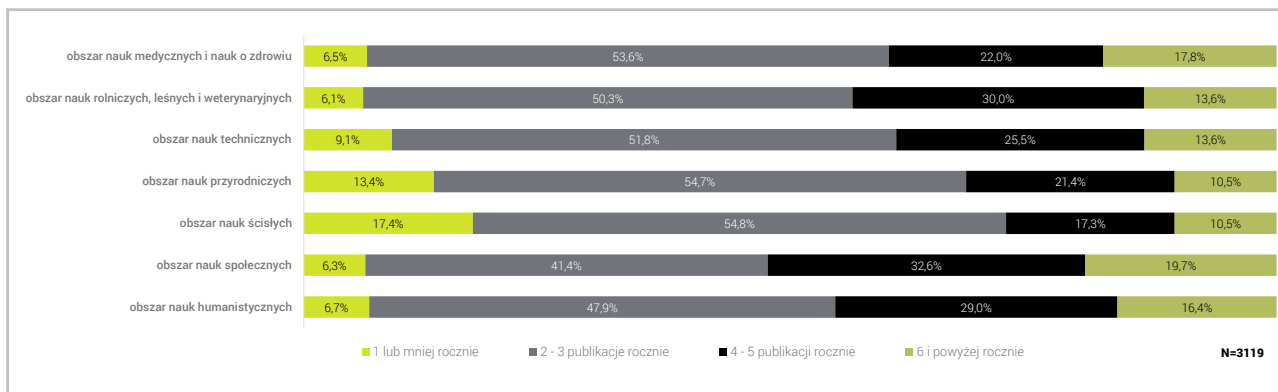
Wśród 3 119 naukowców, którzy wzięli udział w ankiecie, najliczniejsza grupa, stanowiąca nieco ponad połowę, deklaruje publikowanie 2–3 artykułów naukowych rocznie. Znacznie mniejszy odsetek, wynoszący 23,1%, stanowią autorzy publikujący w tym samym okresie 4–5 artykułów. Najmniej liczne są grupy naukowców, którzy rocznie publikują powyżej sześciu artykułów, oraz ci publikujący jeden lub mniej – ich odsetki wyniosły odpowiednio 13,3% oraz 12,1%.

Wykres 18. Deklarowana średnia liczba publikacji w ciągu roku



Odsetek naukowców publikujących powyżej sześciu artykułów rocznie jest najwyższy wśród profesorów (25,3%) i doktorów habilitowanych (19,1%), podczas gdy w grupie doktorów wynosi 11,4%, natomiast wśród respondentów bez stopnia naukowego zaledwie 6,7%. W grupie profesorów i doktorów habilitowanych widać jednocześnie mniejszy udział naukowców, którzy publikują najmniej (jeden lub mniej artykułów rocznie). W przypadku profesorów odsetek ten wynosi 6,2%, doktorów habilitowanych – 4,1%, podczas gdy wśród doktorów jest to już 13,7%, a u respondentów bez stopnia naukowego – 23,4%. Wśród naukowców na początku kariery akademickiej, czyli w grupie nie posiadających stopnia i doktorów, dominujący przedział to 2–3 artykuły rocznie. W obu tych grupach publikujący 2–3 artykuły to ponad połowa (odpowiednio 55,4% oraz 55,1%).

Wykres 19. Aktywność publikacyjna naukowców a obszary wiedzy



Na liczbę publikowanych artykułów mogą mieć wpływ uwarunkowania związane ze specyfiką dziedzinową, co widać, kiedy przyjrzymy się aktywności publikacyjnej w podziale na obszary wiedzy. Wśród respondentów z obszaru nauk społecznych jest najwyższy odsetek autorów, którzy w swoim rocznym dorobku mają 4–5 (32,6%) oraz 6 i więcej (19,7%) publikacji. Jednocześnie nauki społeczne to obszar, w którym jest najmniej autorów publikujących 1 i mniej oraz 2–3 artykuły: odpowiednio 6,3% oraz 41,4%.

Najmniej publikują naukowcy z obszaru nauk ścisłych, gdzie wśród respondentów jest najwyższa reprezentacja osób publikujących 1 i poniżej jednego artykułu (17,4%) oraz 2–3 artykuły (54,8%) rocznie. Jednocześnie wśród naukowców z tego obszaru jest najmniej autorów, którzy publikują 4–5 (17,3%) oraz 6 i więcej artykułów (10,5%) rocznie.

We wszystkich obszarach nauki najliczniej reprezentowani są autorzy publikujący rocznie 2–3 artykuły; udział ten waha się od 41,4% do 54,8%.

Najmniej publikują naukowcy, którzy nie ukończyli 35. roku życia. 72,3% respondentów z tej kategorii wiekowej publikuje nie więcej niż 3 artykuły rocznie. Zaledwie 10,9% młodych naukowców publikuje rocznie 6 i więcej artykułów. To wynik najniższy spośród wszystkich grup wiekowych, łącznie z osobami powyżej 65 roku życia, spośród których niemal 13,8% deklaruje publikowanie 6 i więcej artykułów rocznie.

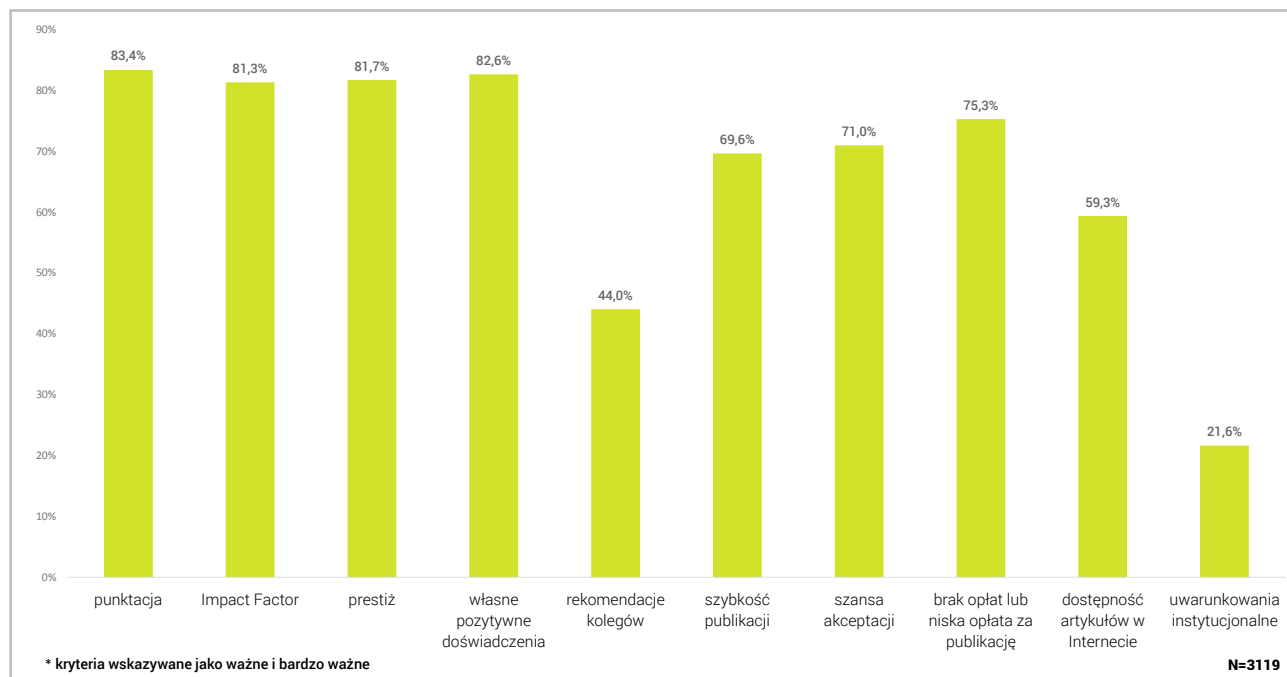
5.1.2. Wybór miejsca publikacji

Wśród kryteriów wpływających na wybór miejsca publikacji najczęściej wskazywanym jako ważne lub bardzo ważne okazała się dla badanych naukowców punktacja czasopisma. Tak określiło ją 83,4% ankietowanych (w tym jako bardzo ważną 42,4%). Drugim istotnym kryterium wyboru są własne, pozytywne doświadczenia – przetartymi ścieżkami podąża chętnie 82,6% badanych, którzy uznali to kryterium za ważne lub bardzo ważne. Jako ważne i bardzo ważne często wskazywane były także prestiż czasopisma (81,7% wskazań) i Impact Factor (IF, 81,3% wskazań). Pozostałe czynniki wskazywane były rzadziej: brak opłat lub niska opłata za publikację – 75,3%, szansa akceptacji artykułu – 71%, szybkość publikacji – 69,6%. Dostępność artykułów w Internecie okazała się ważna lub bardzo ważna dla 59,3% uczestników badania.

Najdalsze pozycje wśród istotnych kryteriów wyboru miejsca publikacji zajęły rekomendacje kolegów (wskazane

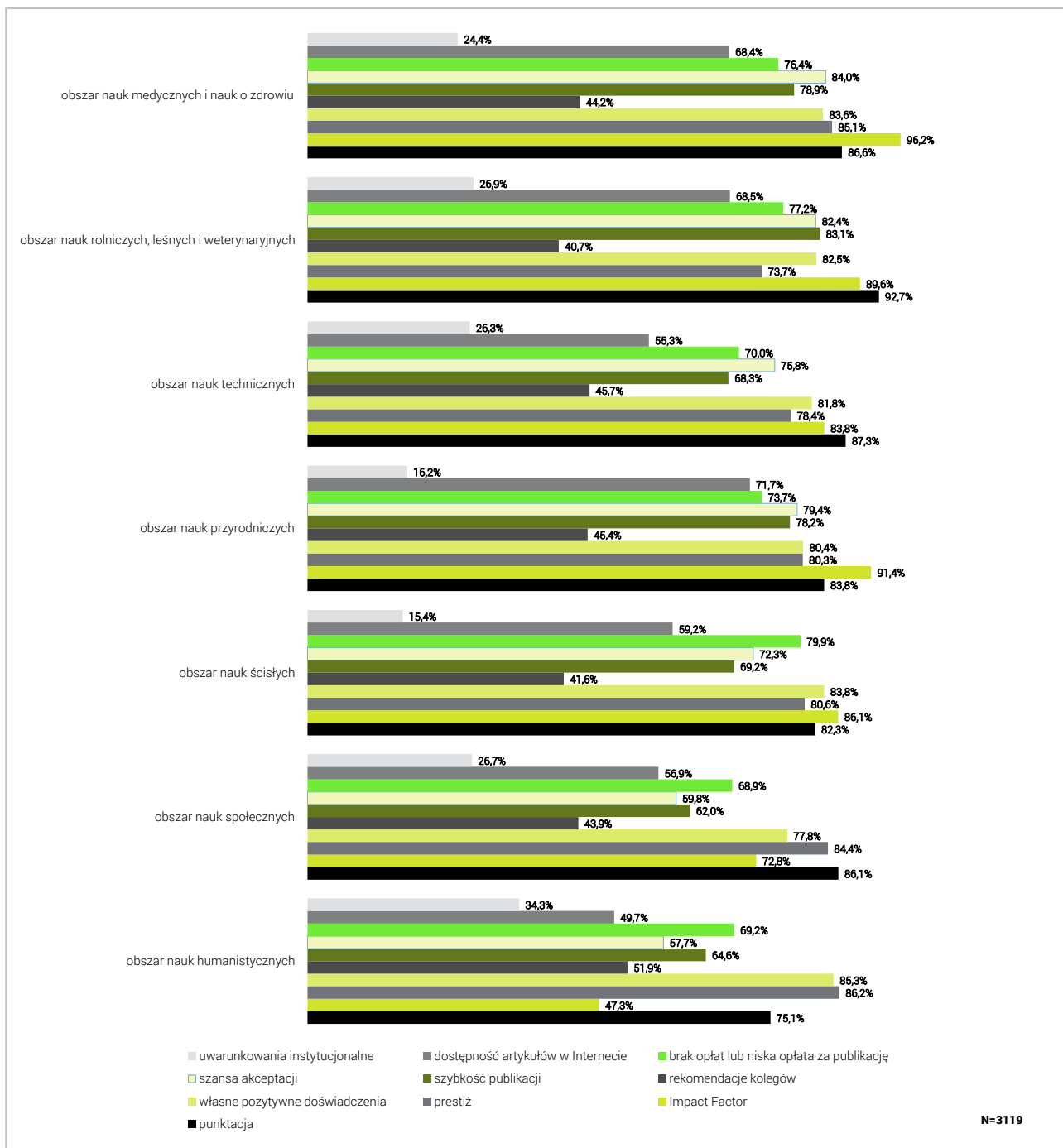
przez 44% respondentów) i uwarunkowania instytucjonalne, które jako ważne lub bardzo ważne określiło zaledwie 21,6%.

Wykres 20. Kryteria wyboru miejsca publikacji



Punktacja jest najmniej ważna dla profesorów, którzy przy wyborze czasopisma najczęściej zwracają uwagę na jego prestiż. Naukowcy ze stopniem doktora częściej niż inne grupy (profesorowie, doktorzy habilitowani i naukowcy bez stopnia naukowego) priorytetowo traktują szansę na akceptację artykułu, szybkość publikacji i rekomendacje swoich kolegów. Doktorów wyróżnia także przypisywanie większego znaczenia dostępności artykułów w Internecie i IF. Punktacja, IF i prestiż mają największe znaczenie dla naukowców w czasie intensywnego rozwoju ich kariery, czyli w wieku od 35 do 55 lat. Wśród respondentów powyżej 65. roku życia widać większą rolę własnych pozytywnych doświadczeń, a jednocześnie mniejsze znaczenie przypisywane jest rekomendacjom kolegów, czyli wartości nabierają rozwiązania sprawdzone poprzez dotychczasową praktykę.

Wykres 21. Kryteria wyboru miejsca publikacji a obszary wiedzy



Kryteria wyboru czasopisma różnią się także w zależności od obszaru wiedzy, którego dotyczy praca badawcza autorów. Przedstawiciele nauk humanistycznych najmniejszą wagę (najniższy udział wskazań „ważne” i „bardzo ważne”) w porównaniu z przedstawicielami innych obszarów wiedzy przywiązują do dostępności artykułów w Internecie, mało istotny jest dla nich również IF. Znacząco rzadziej niż autorzy z innych obszarów wiedzy wskazują oni również jako ważną lub bardzo ważną punktację czasopisma. Najważniejszym kryterium wyboru miejsca publikacji jest dla nich prestiż, najczęściej określany jako ważny lub bardzo ważny.

Autorów publikacji z obszaru nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych wyróżnia odmienne niż w naukach humanistycznych podejście do prestiżu, który jest dla nich najmniej istotny w porównaniu z pozostałymi

grupami. Inaczej niż w wypadku humanistów, najbardziej liczy się dla nich punktacja, która jest najważniejszym kryterium wyboru miejsca publikacji.

W naukach społecznych główny czynnik wpływający na wybór miejsca publikacji to punktacja, jednak tuż za nią znajduje się prestiż czasopisma. Przedstawiciele nauk społecznych wyróżnia także mniejsze znaczenie przypisywane IF, którego istotność jest oceniana niżej niż w pozostałych grupach (choć wyżej niż w wypadku humanistów).

Przedstawiciele nauk ścisłych to grupa, dla której IF ma kluczowe znaczenie. Jednocześnie bardziej niż w innych grupach liczy się tu brak opłat lub niska opłata za publikację.

IF, a nie punktacja, jest także najważniejszy dla autorów publikacji z obszaru nauk przyrodniczych. Jednocześnie znacznie ważniejsza niż dla autorów z innych obszarów jest dla nich dostępność artykułów w Internecie. Jak pokazują wyniki ankiety, istotnej pozycji IF wśród kryteriów wyboru czasopisma zwykle towarzyszy wysoka ocena wagi dostępności artykułów przez Internet. Naukowcy z obszaru nauk przyrodniczych przywiązują także (w porównaniu z innymi obszarami) dużą wagę do szybkości publikacji i szansy na akceptację artykułu.

W naukach technicznych podstawowe kryterium wyboru czasopisma to jego punktacja, za którą plasuje się IF i własne pozytywne doświadczenia autorów. W porównaniu z innymi grupami autorów z tego obszaru wyróżnia przypisywanie mniejszego znaczenia opłatom za publikację.

Dla przedstawicieli obszaru nauk medycznych i nauk o zdrowiu najbardziej liczy się IF, którego znaczenie w tej grupie jest oceniane najwyżej w porównaniu z pozostałymi obszarami nauki. Wśród najbardziej istotnych dla tej grupy kryteriów wyboru miejsca publikacji znajdują się także punktacja, prestiż i szansa na akceptację artykułu, jednak w ocenie istotności dzieli je od IF spory dystans. Na tle innych obszarów w naukach medycznych i naukach o zdrowiu istotną rolę odgrywa również szansa akceptacji artykułu, szybkość publikacji i dostępność artykułów przez Internet. Istotna rola tych trzech kryteriów jest widoczna również w przypadku nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych oraz przyrodniczych.

5.1.3. Pozyskiwanie informacji na temat treści naukowych

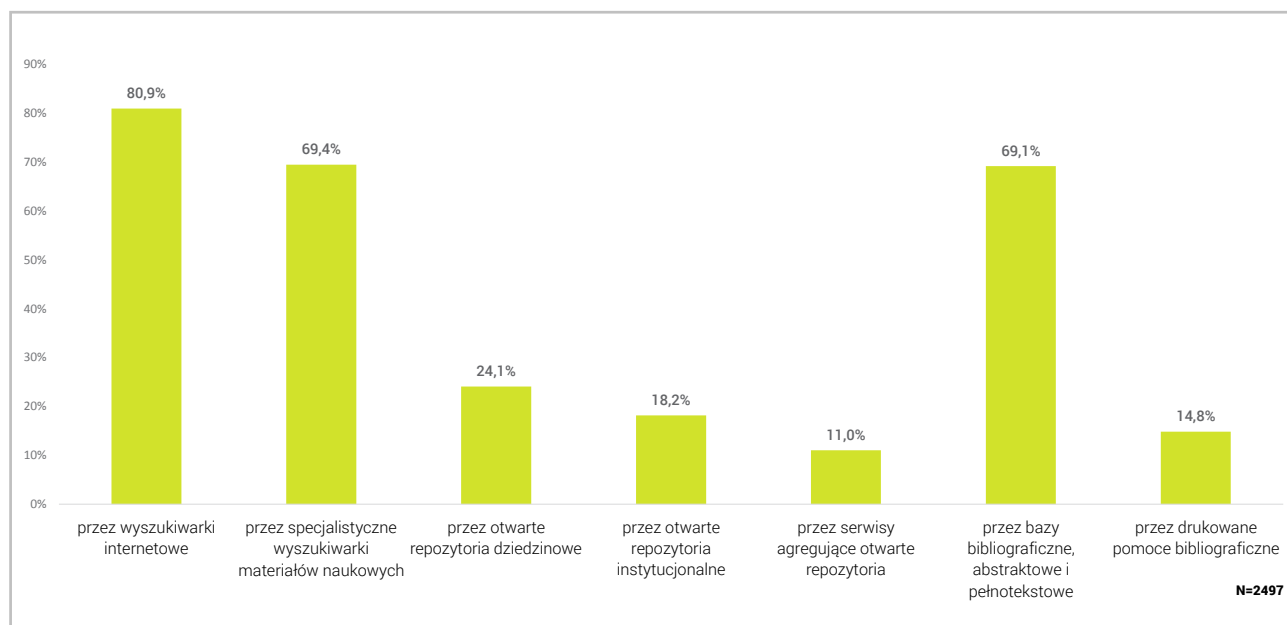
Naukowcy, którzy poszukują informacji o treściach naukowych, wykorzystują w tym celu przede wszystkim zwykle wyszukiwarki internetowe – korzysta z nich 80,9% badanych. Warto zauważyć, że dla osób z wyższym stopniem naukowym i tytułem naukowym profesora rola zwykłych wyszukiwarek jest mniej istotna. Kolejne miejsca pod względem popularności zajmują specjalistyczne wyszukiwarki materiałów naukowych oraz bazy bibliograficzne, abstraktowe i pełnotekstowe; z obu tych rozwiązań korzysta odpowiednio 69,4% i 69,1% badanych. Otwarte repozytoria dziedzinowe i instytucjonalne są wykorzystywane jako źródło informacji o pracach naukowych przez odpowiednio 24,1% i 18,2% badanych. W tym zakresie widać duże zróżnicowanie między obszarami nauki. Humanisci korzystają z repozytoriów jako źródła informacji o treściach naukowych częściej niż przedstawiciele innych obszarów; 36,5% z nich deklaruje wyszukiwanie informacji w repozytoriach

dziedzinowych, a 31,4% w instytucjonalnych⁷⁹. Mniejsze znaczenie mają one dla przedstawicieli obszaru nauk medycznych i nauk o zdrowiu – informacji w repozytoriach dziedzinowych szuka 14,8% badanych z tej grupy, a w instytucjonalnych 16,9%. W większości obszarów nauki jako źródło informacji o pracach naukowych nieco większą popularnością cieszą się repozytoria dziedzinowe niż instytucjonalne. W przypadku nauk ścisłych przewaga ta sięga nawet 11 punktów procentowych. Inaczej jest w obszarach nauk medycznych oraz rolniczych, leśnych i weterynaryjnych, gdzie większe znaczenie mają repozytoria instytucjonalne.

Rzadziej wykorzystywanym narzędziem pozyskiwania informacji są drukowane pomoce bibliograficzne, z których korzysta 14,8% badanych.

Najmniej popularne są serwisy agregujące otwarte repozytoria, z których korzysta 11% badanych.

Wykres 22. Sposoby wyszukiwania informacji na temat treści naukowych



Wyniki pokazują, że z narzędzi wspierających wyszukiwanie treści cyfrowych (wyszukiwarki, repozytoria, agregatory) rzadziej korzystają naukowcy, którzy nie udostępniają swoich publikacji w otwartym dostępie oraz nigdy nie korzystali ani z polskich czy zagranicznych repozytoriów, ani z artykułów w otwartych czasopiśmie. Naukowcy z tej grupy podobnie często jak inni odwiedzają bazy bibliograficzne i abstraktowe, za to częściej korzystają z drukowanych pomocy bibliograficznych.

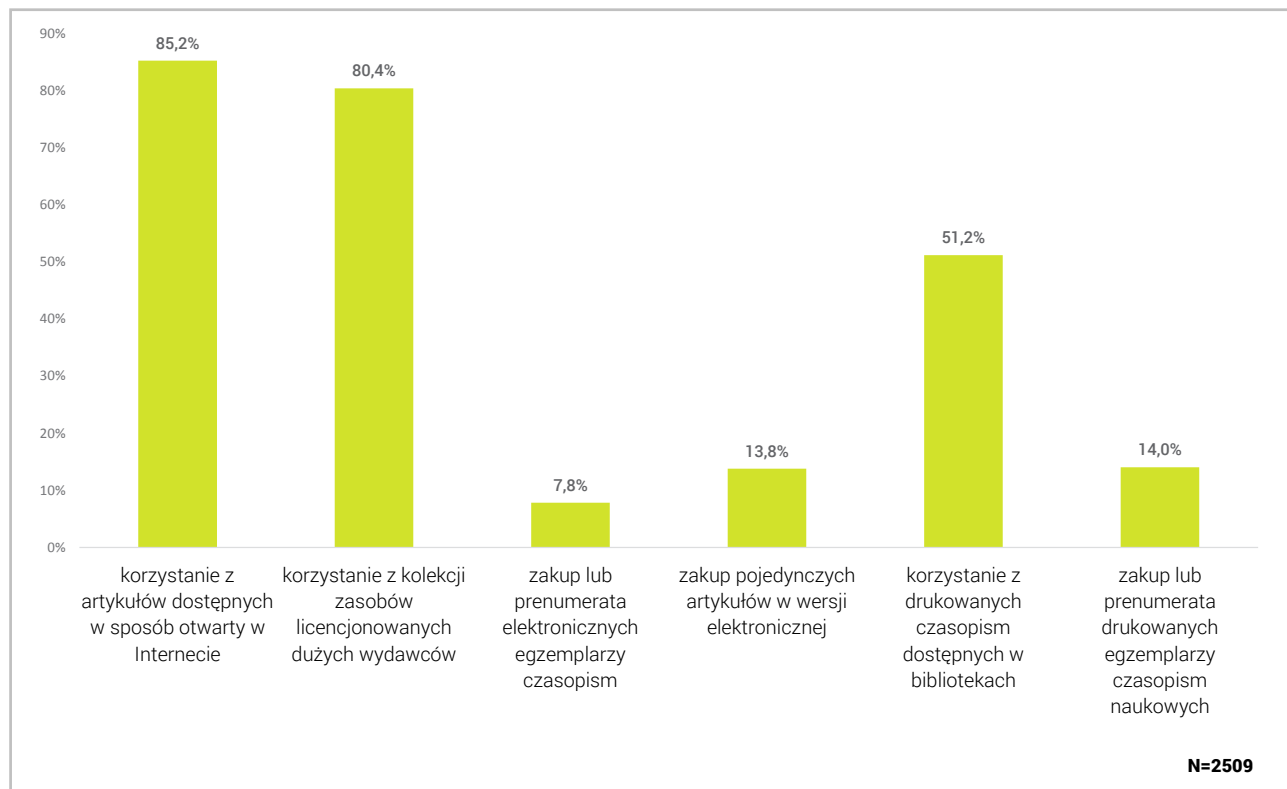
5.1.4. Uzyskiwanie dostępu do artykułów i książek naukowych

Badani byli pytani nie tylko o sposób pozyskiwania informacji na temat treści naukowych, ale również uzyskiwania dostępu do samych tych treści, w szczególności artykułów i książek naukowych. W odpowiedzi na pytanie o sposób uzyskiwania dostępu do artykułów respondenci najczęściej wskazywali korzystanie z artykułów dostępnych w sposób otwarty w Internecie (85,2%) oraz z licencjonowanych zasobów dużych wydawców, dostępnych za pośrednictwem instytucji naukowej lub badawczej (80,4%). Z drukowanych czasopiśmie dostępnych w bibliotekach korzysta 51,2% badanych. Część badanych kupuje lub prenumeruje

⁷⁹ Być może respondenci z tej grupy rozumieją pojęcie „repozytorium” szerzej niż respondenci z pozostałych grup (np. uznając za repozytoria również popularne w Polsce biblioteki cyfrowe).

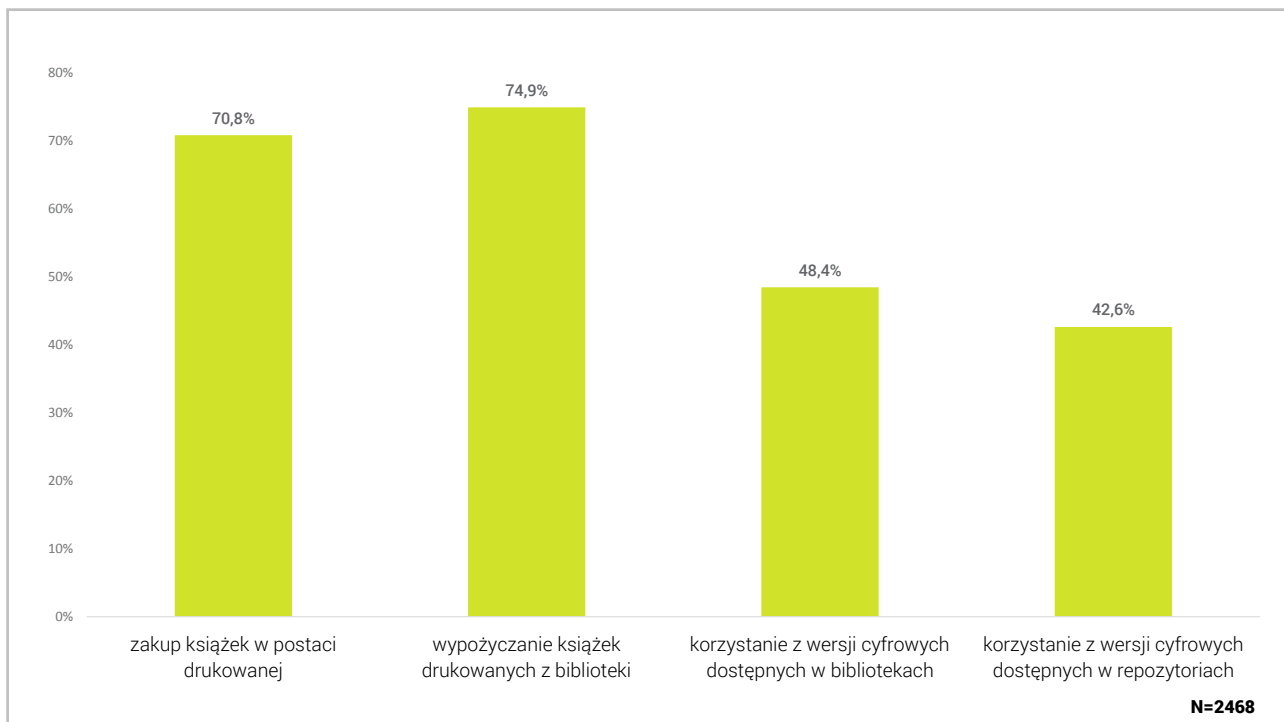
drukowane (14%) lub elektroniczne (7,8%) egzemplarze czasopism naukowych. Częściej niż całe numery w wersji cyfrowej kupowane są pojedyncze artykuły; z takiego rozwiązania korzysta 13,8% ankietowanych.

Wykres 23. Sposoby uzyskiwania dostępu do artykułów naukowych



O ile w przypadku artykułów największą popularnością cieszą się treści cyfrowe, to dla książek podstawowym nośnikiem są nadal wersje drukowane, które naukowcy wypożyczają z bibliotek (74,9%) lub kupują (70,8%). Z cyfrowych wersji książek dostępnych w repozytoriach i bibliotekach (warto zauważyć, że jest ich wciąż znacznie mniej niż książek w wersji drukowanej) korzysta odpowiednio 42,6% i 48,4% badanych.

Wykres 24. Sposoby uzyskiwania dostępu do książek naukowych



5.2. Otwarty dostęp

5.2.1. Kiedy polscy naukowcy zetknęli się z pojęciem otwartego dostępu?

Pojęcie otwartego dostępu nie jest dla badanych naukowców nowe. 41,4% badanych zetknęło się z nim w latach 2006–2011, czyli kilka lat po opublikowaniu istotnych dla ruchu otwartego dostępu dokumentów, takich jak deklaracja Budapest Open Access Initiative (2002), Deklaracja Berlińska (2003) czy Bethesda Statement on Open Access Publishing (2003). W latach 2001–2005, kiedy otwarte modele rozwijały się już dynamicznie zarówno na świecie, jak i w Europie, z pojęciem otwartego dostępu zapoznało się jedynie 18,1% ankietowanych. Nieliczni naukowcy, stanowiący 8,1% badanych, mieli okazję poznać to pojęcie w okresie, kiedy ruch nie był jeszcze w Europie popularny, czyli przed 2000 rokiem.

Jak można oczekiwać, okres znajomości pojęcia otwartego dostępu jest związany ze stażem akademickim i wiekiem badanych. Wśród naukowców, którzy znają to pojęcie najdłużej, najwięcej jest respondentów z tytułem profesora oraz badanych w wieku powyżej 65. roku życia. Co więcej, im wyższy przedział wieku, tym większy jest udział respondentów, którzy zetknęli się z pojęciem otwartego dostępu przed 2000 rokiem.

Otwarty dostęp jest nowym pojęciem dla 14,8% badanych autorów, którzy zetknęli się z nim w ostatnich latach (2012–2013). Z pojęciem otwartego dostępu nigdy nie spotkało się 17,6% badanych.

Najbardziej ugruntowaną znajomość pojęcia „otwarty dostęp” mają przedstawiciele nauk ścisłych, wśród których 32,5% zetknęło się z nim już przed rokiem 2005. Znacznie wolniej upowszechniało się ono w naukach humanistycznych i społecznych, gdzie w tym samym okresie poznało je odpowiednio 20,5% i 17,4%. Z danych

zebranych w ankiecie wynika również, że w grupie, która pojęcie otwartego dostępu zna najdłużej – należącej do niej naukowcy poznali je przed 2000 rokiem – występuje najmniejszy odsetek tych, którzy nie umieszczają prac w otwartym dostępie (3,7%) przy jednoczesnym najwyższym udziale osób, które regularnie udostępniają swoje prace w sposób otwarty (15,5%).

5.2.2. Sposób rozumienia otwartego dostępu

Uczestnicy badania określają otwarty dostęp przede wszystkim jako bezpłatny dostęp do treści przez Internet. Wśród respondentów, którzy odpowiedzieli na pytanie, na czym ich zdaniem polega otwarty dostęp, większość poprzestawała na ogólnych stwierdzeniach odnoszących się właśnie do dostępności w sieci lub też dostępności przez Internet w sposób bezpłatny. „Bezpłatny dostęp”, „wolny dostęp” i „dostęp bez ograniczeń” to określenia, które często pojawiały się w odpowiedziach.

W nielicznych odpowiedziach pojawia się wątek opłat ponoszonych przez autorów w modelu złotej drogi otwartego dostępu. Podobnie marginalną pozycję wśród odpowiedzi zajmuje kwestia praw autorskich, często opisywana w sposób sugerujący niewielką świadomość respondenta co do możliwych sposobów udostępniania treści oraz wiążących się z nimi praw autora i uprawnień odbiorcy. Incydentalnie przewija się rozróżnienie na otwarty dostęp gratis i libre. Wydaje się również, że określając otwarty dostęp, respondenci koncentrują się przede wszystkim na perspektywie odbiorcy, na co wskazują często pojawiające się określenia: „dostęp bez opłat”, „dostęp natychmiast”, „dostęp bez konieczności rejestracji”, „możliwość korzystania”, „możliwość przeglądania bez opłat”.

Respondenci, którzy – przyjmując perspektywę autora – określali otwarty dostęp jako sposób udostępniania treści naukowych, charakteryzowali to pojęcie jako publikowanie w Internecie, udostępnianie treści szerokiemu gronu odbiorców; w niektórych odpowiedziach pojawiała się także kwestia opłat za publikację. Niemal zupełnie pomijana jest kwestia udostępniania prac naukowych w repozytoriach.

5.2.3. Zielona i złota droga otwartego dostępu

Choć badani korzystają z polskich i zagranicznych repozytoriów, znajomość pojęć zielona droga i złota droga otwartego dostępu jest znikoma – z terminami tymi zetknęło się tylko nieco ponad 5,3% ankietowanych. Wiedzy na ten temat nie różnicuje w istotny sposób ani stopień lub tytuł naukowy, ani wiek – zielona i złota droga znane są jedynie kilku procentom badanych. W podziale na obszary nauk wyróżniają się naukowcy, których praca badawcza dotyczy nauk humanistycznych – 12% z nich spotkało się z tymi pojęciami. Natomiast przyjrzenie się wynikom badania przez pryzmat praktyk publikacyjnych pozwala zobaczyć, że w grupach, które regularnie umieszczają prace w otwartym dostępie, świadomość tych dwóch modeli jest wyższa i sięga kilkunastu procent. Regularnemu umieszczaniu własnych prac w otwartym dostępie towarzyszy więc nieco bardziej usystematyzowana wiedza na temat istniejących rozwiązań.

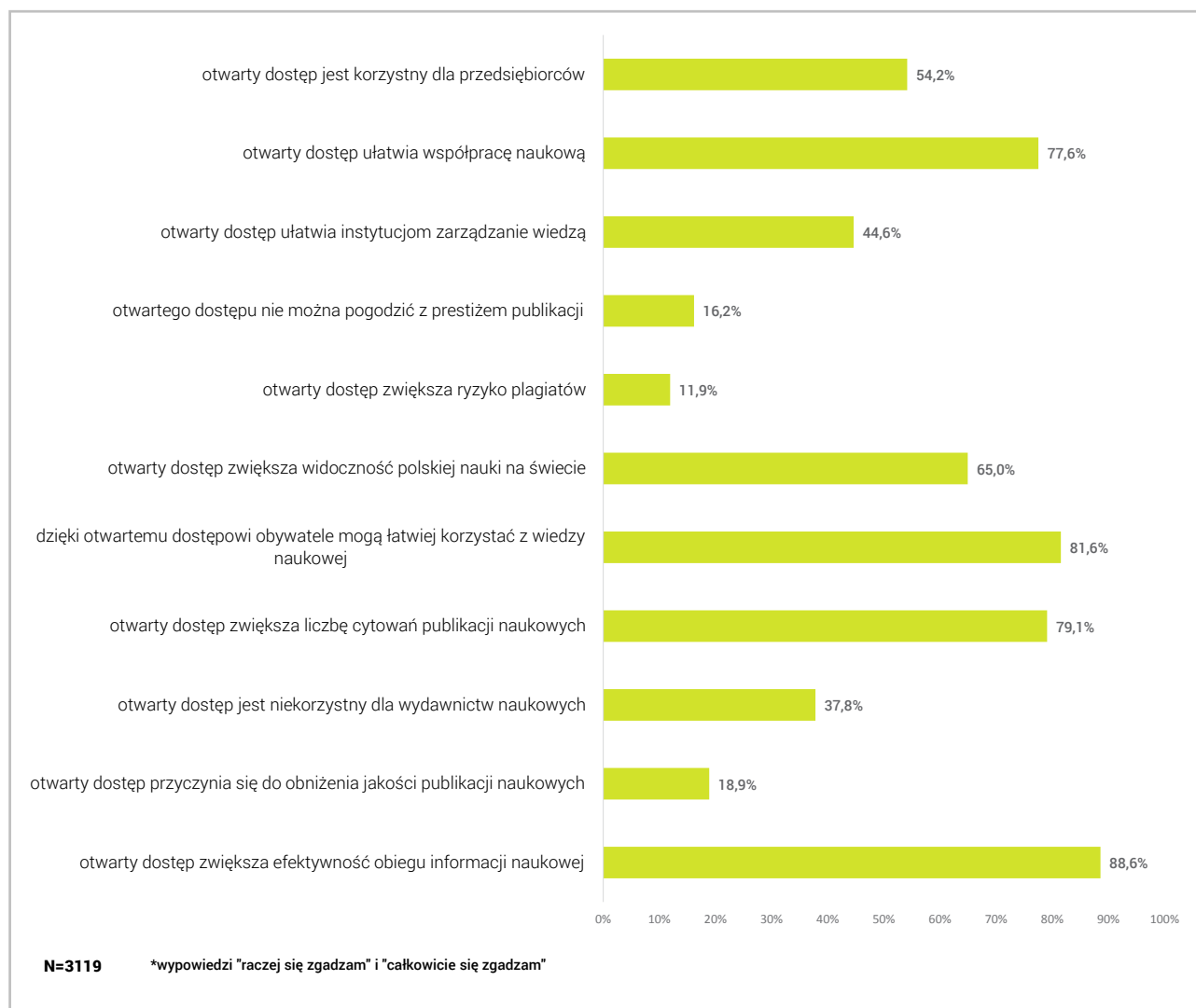
5.2.4. Przekonania dotyczące otwartego dostępu

W części badania poświęconej wyobrażeniom i przekonaniom dotyczącym otwartego dostępu respondenci wskazywali, w jakim stopniu zgadzają się obiegowymi opiniami na temat tego modelu. Na podstawie tych

wskazań rysuje się obraz pozytywnego nastawienia do otwartości – respondenci zgadzają się ze stwierdzeniami wskazującymi korzyści i nie podzielają obaw. Za głosy wyrażające poparcie dla poszczególnych twierdzeń wymienionych w pytaniu uznane zostały odpowiedzi „raczej się zgadzam” i „całkowicie się zgadzam”. Zgodnie z tym założeniem 88,6% badanych uważa, że otwarty dostęp zwiększa efektywność obiegu informacji naukowej. Respondenci podzielają także przekonanie, że otwarty dostęp zwiększa liczbę cytowań publikacji naukowych – z twierdzeniem tym zgadza się 79,1% badanych. 65% uważa, że otwarty odstęp zwiększa widoczność polskiej nauki w świecie, a 77,6% zgadza się ze stwierdzeniem, że ułatwia on współpracę naukową. Badani dostrzegają również jego rolę społeczną – niemal 81,6% zgadza się z twierdzeniem, że dzięki otwartemu dostępowi obywatele mogą łatwiej korzystać z wiedzy naukowej.

Z twierdzeniem, że otwarty dostęp jest niekorzystny dla wydawnictw naukowych, zgodziło się 37,8% respondentów. Znacznie mniej respondentów, bo tylko 16,2%, podziela przekonanie, że otwartego dostępu nie można pogodzić z prestiżem publikacji. Najbardziej zróżnicowane wyniki dotyczą tego, czy otwarty dostęp ułatwia instytucjom zarządzanie wiedzą i czy jest korzystny dla przedsiębiorców. W obydwu wypadkach głosy poparcia i niezgody podzieliły się niemal po równo. 44,6% respondentów zgadza się z tym, że otwarty dostęp ułatwia zarządzanie wiedzą w instytucjach, a 54,2% – że jest korzystny dla przedsiębiorców.

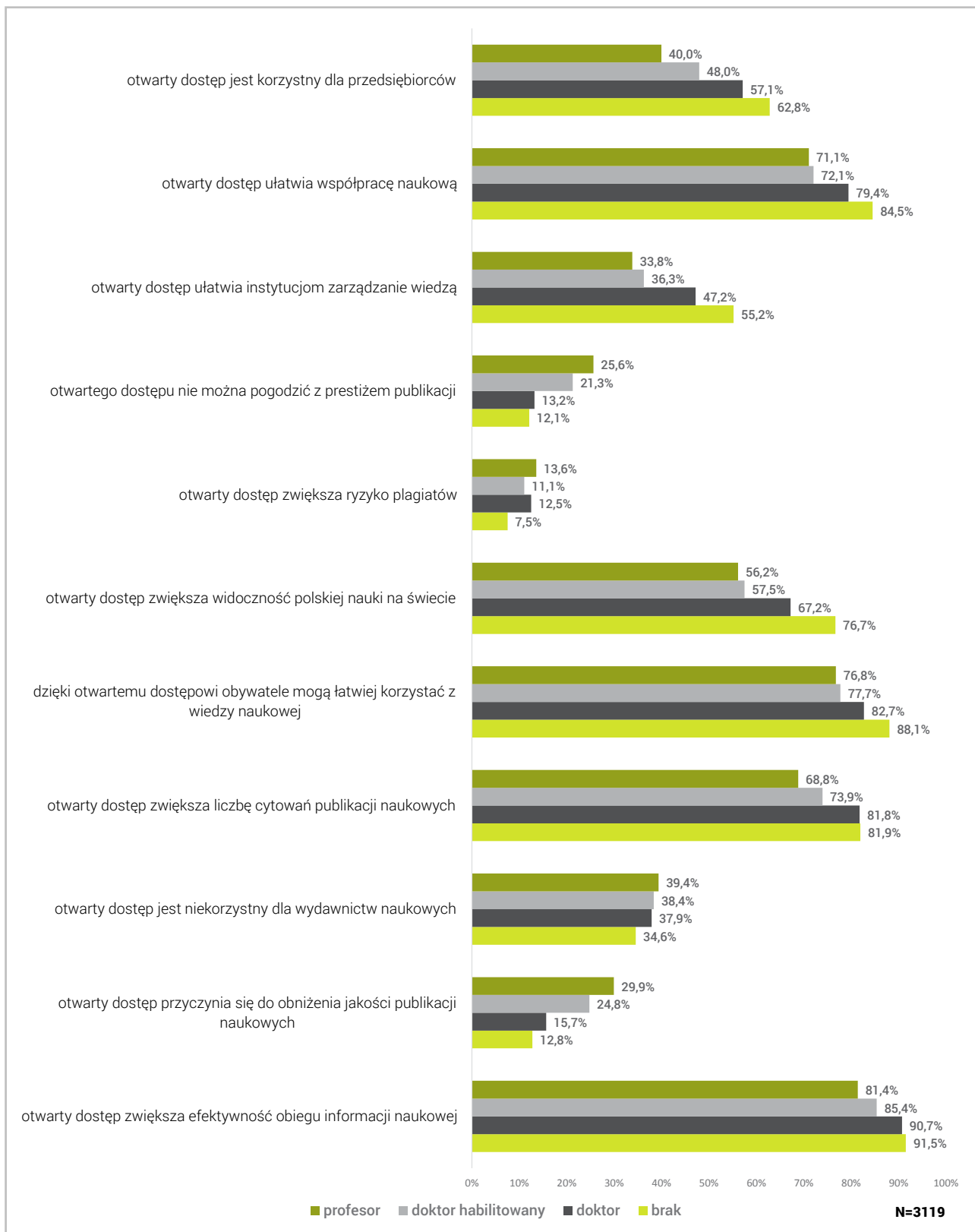
Wykres 25. Akceptacja twierdzeń dotyczących otwartego dostępu*



Ze wszystkimi powyższymi twierdzeniami odnoszącymi się do pozytywnego wpływu otwartych modeli udostępniania treści naukowych w największym stopniu zgadzają się przedstawiciele nauk społecznych, humanistycznych oraz medycznych i nauk o zdrowiu, zaś najmniejsze poparcie zyskały one wśród naukowców związanych z obszarem nauk ścisłych. Przedstawiciele nauk ścisłych mają jednocześnie najwięcej obaw związanych z wpływem otwartego dostępu na jakość publikacji. Ze stwierdzeniem, że otwarty dostęp przyczynia się do obniżenia jakości publikacji naukowych, zgadza się 23,2% respondentów z obszaru nauk ścisłych, podczas gdy wśród naukowców z obszaru nauk społecznych odsetek ten wynosi zaledwie 9,4%. Naukowcy, których praca badawcza dotyczy nauk społecznych i humanistycznych, nie są jednak bezkrytycznymi entuzjastami otwartego dostępu; bardziej niż wszystkie pozostałe grupy obawiają się plagiatów – wpływ otwartego dostępu na zwiększenie ryzyka plagiatów dostrzega 18,5% humanistów i 15,3% przedstawicieli nauk społecznych (odpowiedzi „raczej się zgadzam” i „całkowicie się zgadzam”). Obawy związane ze zwiększeniem tego ryzyka są najmniejsze w obrębie nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych, gdzie podziela je 4,7% badanych.

Beneficjenci otwartego dostępu, którzy regularnie korzystają z treści umieszczanych w polskich i zagranicznych otwartych czasopiśmie oraz repozytoriach, w większym stopniu zgadzają się z twierdzeniami na temat jego korzystnego wpływu, postrzegając zagrożenia jako mniej istotne. Dane pokazują również różnice przekonań dotyczące otwartego dostępu w zależności od etapu kariery naukowej. Zarówno wśród naukowców starszych, jak i wśród bardziej utytułowanych, widoczny jest większy sceptycyzm.

Wykres 26. Akceptacja twierdzeń dotyczących otwartego dostępu a stopień lub tytuł naukowy



5.2.5. Zasady realizacji otwartego dostępu

Badani byli proszeni o określenie, w jakim stopniu zgadzają się z podanymi twierdzeniami dotyczącymi zasad realizacji otwartego dostępu. Największe poparcie (odpowiedzi „raczej się zgadzam”, „całkowicie się zgadzam”)

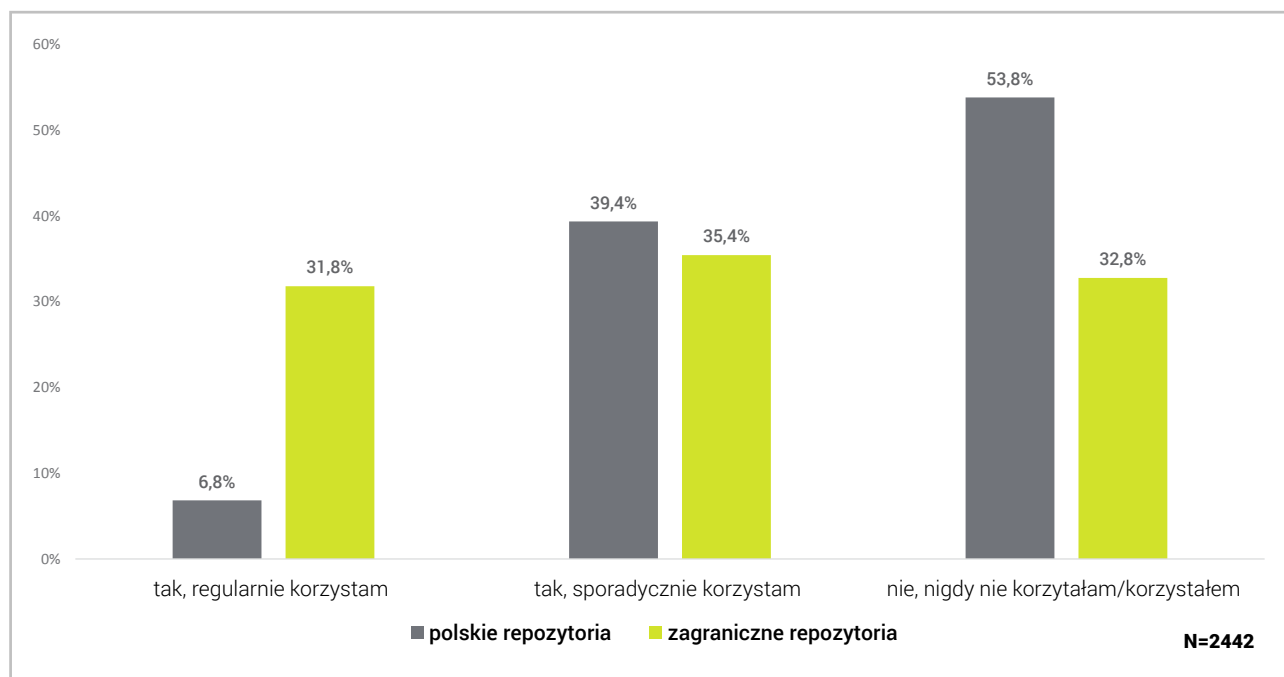
zyskała zasada, że powinien zostać wprowadzony obowiązek zapewnienia otwartego dostępu do czasopism naukowych finansowanych ze środków publicznych – zgadza się z nią 77,5% badanych. Udostępnianie wyników wszystkich badań naukowych finansowanych ze środków publicznych w modelu otwartym popiera 73,8%. Postulat wprowadzenia przez instytucje finansujące badania obowiązku umieszczania w otwartym dostępie publikacji powstałych w ramach finansowanych przez nie projektów cieszy się już mniejszym poparciem – 57,9%. Uwzględnienie w ewaluacji jednostek naukowych oraz czasopism naukowych kwestii dotyczących otwartego dostępu popiera 56,1% badanych. Nieco więcej zwolenników, bo 62,9%, ma postulat wprowadzania przez uczelnie obowiązku udostępniania publikacji naukowych autorstwa swoich pracowników w uczelnianych repozytoriach.

Z danych wynika, że akceptacja dwóch ostatnich postulatów jest mniejsza wśród respondentów z wyższym stopniem lub tytułem naukowym. Natomiast za obowiązkowym publikowaniem w otwartym dostępie rozpraw doktorskich najsilniej opowiadają się profesorowie, a najsłabiej doktorzy.

5.2.6. Korzystanie z treści dostępnych w otwartych czasopismach i repozytoriach

Zagraniczne repozytoria cieszą się wśród polskich naukowców znacznie większą popularnością niż polskie. Z prac dostępnych w repozytoriach zagranicznych regularnie korzysta 31,8% badanych, a w polskich – 6,8%. Różnicę tę może tłumaczyć z jednej strony ugruntowana pozycja wielu zagranicznych repozytoriów, przede wszystkim z obszaru nauk ścisłych, z drugiej zaś niewielka liczba repozytoriów w Polsce. Z polskich repozytoriów najchętniej korzystają humaniści (19,8% respondentów z tego obszaru), a najrzadziej przedstawiciele nauk ścisłych (4,6%). Aż 62,1% naukowców z obszaru nauk ścisłych biorących udział w badaniu nigdy nie korzystało z polskich repozytoriów, choć z zagranicznych korzystają oni częściej niż reprezentanci innych obszarów (38,3%).

Wykres 27. Korzystanie z polskich i zagranicznych repozytoriów



Podobnie jak prace umieszczane w zagranicznych repozytoriach, artykuły publikowane w zagranicznych otwartych czasopismach są przez polskich naukowców wykorzystywane częściej niż artykuły w otwartych czasopismach polskich. Z zagranicznych otwartych czasopism regularnie korzysta 42,7% polskich naukowców, przede wszystkim z obszaru nauk medycznych (63,5% respondentów z tego obszaru), rolniczych, leśnych i weterynaryjnych (61,1%) oraz przyrodniczych (63,8%). Z polskich otwartych czasopism korzysta 20,1% naukowców. Są oni związani przede wszystkim z obszarem nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych (45%) medycznych (33,9%), społecznych (31,7%) i humanistycznych (29,6%).

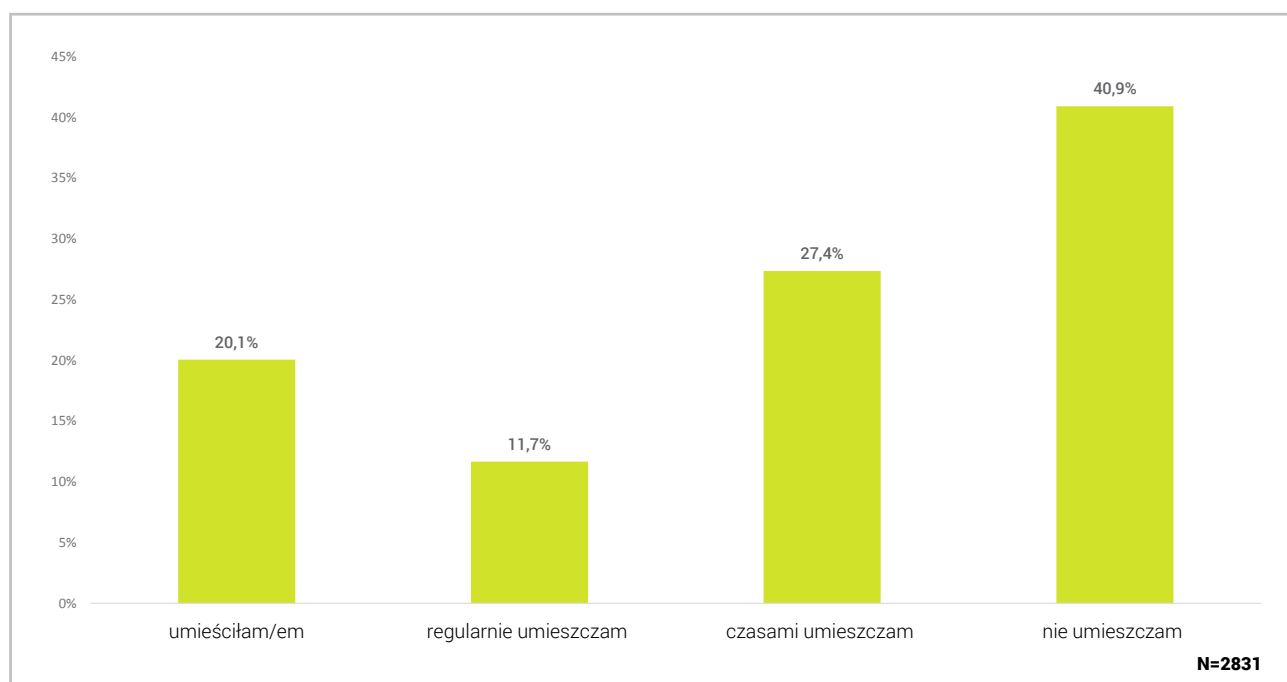
Niemal połowa respondentów (49,2%) uważa, że ich potrzebom jako odbiorców treści naukowych bardziej odpowiada otwarty dostęp gratis (określony w ankiecie jako dostęp nieodpłatny dla użytkownika, który może korzystać z treści w ramach przepisów o dozwolonym użytku w sposób podobny jak w przypadku wersji drukowanych). Tylko 8,2% wskazuje tu na otwarty dostęp libre (określony w ankiecie jako dostęp nieodpłatny dla użytkownika, który uzyskuje ponadto uprawnienie do bardzo szerokiego ponownego wykorzystania udostępnianych treści, co realizuje się za pomocą udzielania wolnych licencji). 28,5% badanych twierdzi, że oba modele odpowiadają ich potrzebom w takim samym stopniu. Wśród zwolenników modelu gratis nie ma różnicowania według obszarów nauki; model libre wyżej cenią humaniści.

Co ciekawe, respondenci podobnie odpowiadali na pytanie o otwarty dostęp gratis i libre z perspektywy autora, a nie odbiorcy treści naukowych – oba modele uzyskały wówczas bardzo zbliżoną liczbę zwolenników, także w podziale na grupy według wieku, stopnia lub tytułu naukowego czy obszaru nauki.

5.2.7. Umieszczanie prac w otwartym dostępie

Większości polskich naukowców, którzy wzięli udział w badaniu, nie jest obca praktyka umieszczania prac w otwartym dostępie. 20,1% umieściło pracę (artykuł, książkę) w otwartym dostępie, 27,4% robi to czasami, a 11,7% regularnie. 40,9% nie umieszcza prac w otwartym dostępie.

Wykres 28. Umieszczanie prac w otwartym dostępie

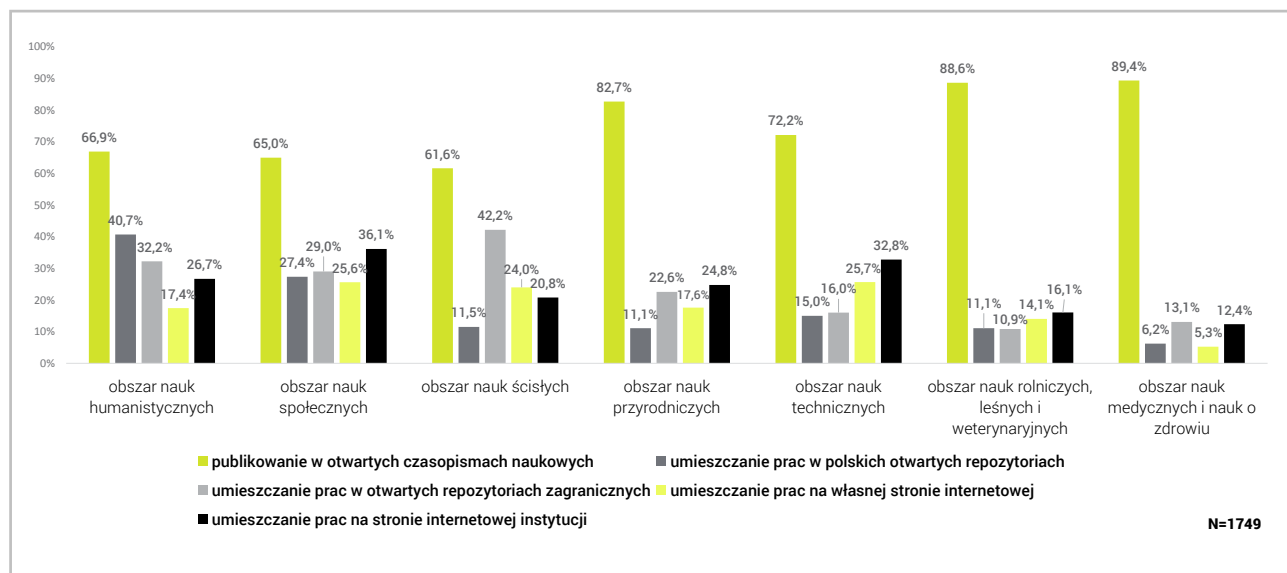


Treści umieszczane w otwartym dostępie przez polskich naukowców to przede wszystkim artykuły naukowe – dotyczy to 94,5% autorów korzystających z otwartego dostępu jako sposobu upowszechniania efektów swojej pracy. 28,3% z nich udostępnia w modelu otwartym materiały konferencyjne, 16,5% – książki lub ich części, 11,5% – raporty, a 11% – doktoraty. Dane dotyczące umieszczania w otwartym dostępie artykułów są zbliżone we wszystkich obszarach nauki, natomiast w przypadku pozostałych materiałów widoczne jest zróżnicowanie. Książki i raporty udostępniają przede wszystkim naukowcy, których praca badawcza dotyczy obszaru nauk społecznych; udostępnianie materiałów konferencyjnych jest najbardziej powszechne w obszarze nauk technicznych, a doktoratów w naukach ścisłych.

Naukowcy, którzy umieszczają swoje prace w otwartym dostępie, korzystają przede wszystkim z otwartych czasopism – ten sposób wybiera 69% z nich. W zagranicznych repozytoriach swoje prace umieszcza 30,9% naukowców dzielących się wynikami swoich badań w sposób otwarty, a w polskich – zaledwie 17,5%. Popularniejszym rozwiązaniem jest nawet strona internetowa instytucji, gdzie trafiają publikacje 24,3% respondentów z omawianej grupy, lub własna, na której umieszcza swoje publikacje 20,8% z nich.

Otwarte czasopisma naukowe preferowane są przede wszystkim przez przedstawicieli nauk medycznych – publikuje w nich 89,4% naukowców z grupy umieszczających wyniki swoich prac w otwartym dostępie. Humanisci częściej niż naukowcy z innych obszarów nauki korzystają z polskich repozytoriów (40,7%). Naukowcy z obszaru nauk ścisłych wyróżniają się częstszym niż inni korzystaniem z repozytoriów zagranicznych (42,2%). Własnej strony internetowej jako miejsca otwartego udostępniania prac używają najczęściej naukowcy z obszaru nauk społecznych i ścisłych, a strony internetowej macierzystej instytucji – z obszaru nauk społecznych i technicznych.

Wykres 29. Sposoby umieszczania treści w otwartym dostępie



Rozdział 6

Inne aspekty otwartej nauki w Polsce

6.1. Blogi naukowe

Blog naukowy można scharakteryzować jako blog prowadzony przez naukowca lub specjalistę w danej dziedzinie, posiadający zasadniczo jednego autora, poświęcony głównie tematom związanym z przedmiotem badań autora, kładący większy nacisk na elementy naukowe niż popularyzatorskie. Ten ostatni aspekt pozwala odróżnić blogi naukowe od popularnonaukowych, chociaż granica może wydawać się nieostra.

Spotkać się można z szerszym ujęciem tego pojęcia. Przykładem może być [Agregator Polskich Blogów Naukowych](#), rejestrujący 122 strony internetowe, wśród których znajdują się blogi popularnonaukowe (np. [kwantowo.pl](#); [Nauka, rzecz ludzka](#)) oraz wortale (np. [Archeowieści](#), [Historia i Media](#)).

Dotychczas brakuje kompletnego zestawienia polskich blogów naukowych, z kolei opieranie się na wspomnianym Agregatorze Polskich Blogów Naukowych uzupełnionym o wyniki poszukiwań przy użyciu wyszukiwarek internetowych (nieraz polskie blogi naukowe nie są opisane *expressis verbis* jako takie, co utrudnia ich odnalezienie) również nie gwarantuje kompletności. Z tego powodu poniżej ograniczono się do omówienia blogów naukowych na wybranych przykładach.

Formą wypowiedzi naukowej, która najbardziej przystaje do charakteru blogu, są artykuły recenzyjne i notki recenzenckie. Publikowane na blogach zwykle cechują się silniejszym ładunkiem emocjonalnym niż te zamieszczane w czasopismach naukowych. Przykładowi naukowcy publikujący recenzje prac naukowych na blogach to Bogusław Śliwerski (pedagogika)⁸⁰ i Piotr Napierała (historia)⁸¹. Można też wskazać blogi typowo „recenzenckie”, których autorzy nie ujawniają swoich personaliów. Jako przykład mogą tu służyć [Kompromitacje. Przypadki słabości ludzkich](#) (autor używa pseudonimu Ebenezer Rojt), gdzie można odnaleźć wnikliwe i krytyczne omówienia prac naukowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Z kolei [Doktrynalia's Blog](#) zawiera szereg wpisów poświęconych recenzjom i polemikom zamieszczanym na łamach polskich czasopism prawniczych. W odniesieniu do tego ostatniego blogu warto zauważyć, że o ile recenzje i notki recenzyjne

80 <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/>

81 <http://piotrnapierala.blogspot.com/>

funkcjonują w tradycyjnych środkach komunikacji naukowej, to krótkie komentarze im poświęcone trudno spotkać w czasopiśmie naukowych, stąd wykorzystanie blogu w takim celu wzbogaca debatę naukową.

Nie są zasadniczo blogami naukowymi *sensu stricto*, ale rzucają ciekawe światło na uprawianie nauki blogi „techniczne” czy też „branżowe”, wzbudzające zainteresowanie badaczy. Tytułem przykładu można wskazać: Warsztat Badacza Emanuela Kulczyckiego, gdzie m.in. szczegółowo omawiane są kwestie dotyczące ewaluacji nauki (np. punktacji czasopism), Ecology & Evolution – blog informacyjny Michała Żmihorskiego dotyczący nauki w Polsce, na którego łamach można m.in. ustosunkować się do recenzji otrzymanych w trakcie starania się o grant z Narodowego Centrum Nauki czy prowadzony anonimowo blog Robię habilitację, dostarczający informacji i generujący dyskusje na temat procedury habilitacyjnej w Polsce.

Można również wskazać blogi, które zaczynały jako naukowe, ale przeszły ewolucję prowadzącą do zmiany charakteru. Dobrym przykładem jest Czas Gentelmanów. Blog dla mężczyzn z klasą Łukasza Kielbana, początkowo poświęcony dziejom męskości rozumianej jako konstrukt społeczny i kulturowy⁸², obecnie będący popularnym blogiem poświęconym stylowi życia⁸³.

Poza akademicką niszę przebijają się również blogi będące hybrydami blogów naukowych i eksperckich. Przykładem może być blog Social Media Marketing Kultury Michała Pałasza, zaliczający się do najpopularniejszych tego typu stron internetowych w Polsce⁸⁴.

Osobną grupą są blogi istniejące jako tworzone niższym nakładem sił i środków substytutu tradycyjnych stron internetowych, np. Quo Vadis Kuba? Blog naukowy, informujący o realizacji projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Podsumowując, można stwierdzić, że o ile w Polsce dynamicznie rozwija się blogosfera naukowa, rozumiana głównie jako „blogi naukowców, serwisy o nauce, blogi uczelniane i agregatory wpisów”⁸⁵, to samych blogów naukowych *sensu stricto* jest stosunkowo niewiele. Przyczyną tego zjawiska jest fakt, że blogi takie mają poważną konkurencję w postaci serwisów, gdzie naukowcy mogą dzielić się swoim dorobkiem (Academia.edu, Google Scholar, Mendeley, ResearchGate). Dodatkowo charakter blogów, z natury będących medium silnie spersonalizowanym, nie sprzyja przekazywaniu wyłącznie treści naukowych.

Zatem o ile pewna grupa polskich naukowców prowadzi blogi, to jednak znaczenie naukowe tego typu stron internetowych jest niewielkie (pomijając wskazane wyżej przykłady). Nie zmienia to faktu, że pozostają one wartościowym narzędziem komunikacji naukowej *sensu largo* – pozwalają badaczom wyjść poza ciasne ramy świata akademickiego i popularyzować swój dorobek.

82 Por. M. Wilkowski, *Czas Gentelmanów jako model bloga historycznego*, Historia i Media, 13.09.2011, <http://historiamedia.org/2011/09/13/czas-gentelmanow-jako-model-bloga-historycznego/>, [dostęp: 23.05.2014].

83 Por. T. Baran, A. Miotk, *Blogerzy w Polsce 2013. Znajomość – wizerunek – znaczenie*, <http://pbi.org.pl/aktualnosci/Blogerzy%20w%20Polsce%202013%20%2818kwi13%29.pdf>, gdzie jako „Czas dzentelmanów”, [dostęp: 23.05.2014].

84 Por. tamże.

85 W. Babik, *Blogi naukowe narzędziem upowszechniania informacji i wiedzy*, Kraków 2012 [?], s. 2, http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2013/referaty_2013_10/babik.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

6.2. Nauka obywatelska

Pod pojęciem nauki obywatelskiej (*citizen science*) rozumie się w Polsce współpracę naukową między akademikami a nieakademikami⁸⁶, czasami dookreślając, że jest to nawiązanie do tradycji zapraszania „niefachowców» do zbierania danych dla naukowców⁸⁷ lub kładąc nacisk na użycie Internetu⁸⁸. Zwłaszcza ten ostatni element jest ważnym wyznacznikiem obecnych form nauki obywatelskiej, bo chociaż od początku profesjonalizacji badań naukowych w XIX w. akademicy byli wspierani przez nieakademików, dopiero szeroki dostęp do Internetu uczynił tę współpracę możliwą na dużą skalę.

W niniejszym raporcie nauka obywatelska rozumiana jest w sensie wskazanym powyżej, chociaż można spotkać się z próbami rozszerzania znaczenia tego pojęcia – zwłaszcza na gruncie amerykańskim – tak by obejmowało ono różne działania popularyzujące wiedzę, a nie mające samoistnej wartości naukowej.

Należy wskazać dwie podstawowe zalety nauki obywatelskiej z punktu widzenia badaczy. Po pierwsze, pozwala ona odciążyć naukowców przy stosunkowo prostych, lecz czasochłonnych czynnościach; po drugie, może przyczynić się do odbudowy zaufania do naukowców⁸⁹. Dodatkowo, nienaukowcy mają okazję poznać lepiej warsztat naukowy, co w wypadku młodszych uczestników nauki obywatelskiej może być bodźcem do wyboru drogi zawodowej związanej z nauką. Patrząc szerzej, taki model współpracy między naukowcami a nienaukowcami stanowi przejaw funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego.

Za początki nauki obywatelskiej w Polsce uchodzi projekt obserwacji nieba latem 2011 r., gdy ochotnicy informowali o stopniu widoczności gwiazd. W listopadzie 2011 r. uruchomiono serwis Łowcy Planet, polską wersję projektu Planet Hunters stworzonego na Yale University w 2010 r⁹⁰. Jego uczestnicy, analizując wykresy jasności gwiazd pochodzących z teleskopu Keplera, szukają planet pozasłonecznych.

Szczególną aktywność na polu nauki obywatelskiej wykazują Komitet Badań Morza Polskiej Akademii Nauk i Instytut Oceanologii Polskiej Akademii Nauk, które wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku zaproponowały pięć projektów z udziałem ochotników (Nauka obywatelska – poznajmy nasze środowisko, czyli „citizen science” nad morzem). Tytuły tych projektów to:

1. Człowiek – duży gatunek ssaka lądowego na plaży (pytanie badawcze: jaka jest liczba osób odwiedzających plażę, jakie są prawidłowości chodzenia ludzi po brzegu, jak infrastruktura wpływa na odwiedziny na plaży?).
2. Zmieraczki, zanikający gatunek ziemnowodnego skorupiaka (pytanie badawcze: jakie jest współczes-

86 Por. P. Szczęsny, *Nauka 2.0: świadome współtworzenie*, <http://www.instytutobywatelski.pl/7365/lupa-instytutu/nauka-2-0-swiadome-wspoltworzenie>, [dostęp: 23.05.2014].

87 Por. P. Szczęsny, *Otwarta nauka*, Toruń 2013, s. 19, http://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/download/Szczesny_Otwarta_nauka.pdf

88 *Nauka obywatelska – poznajmy nasze środowisko, czyli „citizen science” nad morzem*, <http://www.iopan.gda.pl/projects/NaukaObywatelska/>, [dostęp: 23.05.2014].

89 Por. J.M. Węśławski, *Popularyzacja nauki już nie wystarczy*, <http://pracownia.org.pl/dzianie-zycie-numery-archiwalne.2306.article.5349>, [dostęp: 23.05.2014].

90 S.T. Muzzin, *Citizen Scientists Join Search for Earth-like Planets*, <http://news.yale.edu/2010/12/16/citizen-scientists-join-search-earth-planets>, [dostęp: 23.05.2014].

ne rozmieszczenie zmierników piaskowych na wybrzeżu Polski?).

3. Trzy gatunki inżynierskie (pytanie badawcze: jakie jest współczesne rozmieszczenie chronionych i rzadkich makrofitów na naszym wybrzeżu?).
4. Plastik na brzegu – nieznane zagrożenia (pytanie badawcze: ile plastiku i jakiego rodzaju zalega na naszym wybrzeżu?).
5. Ekonomia i socjologia plaży – usługi ekosystemowe (pytanie badawcze: jakie wartości plaży cenią ludzie, jak dokonują wyboru miejsca i sposobu odpoczynku?).

IOPAN w zakresie „nauki obywatelskiej” współpracuje również ze szkołami średnimi (I Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Gdyni, II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Adama Mickiewicza w Gdyni). W zakresie oceny występowania organizmów na plażach współpraca ta zaowocowała kilkoma recenzowanymi publikacjami naukowymi.

Pomoc wolontariuszy okazuje się nieoceniona w przypadku badań ornitologicznych. W programie Monitoringu Pospolitych Ptaków Lęgowych (MPPL), realizowanego w ramach Monitoringu Ptaków Polski, od jego początku (2000 r.) prace prowadzone są wyłącznie przez obserwatorów-wolontariuszy. W pierwszym roku trwania programu było to 95 obserwatorów, podczas gdy w 2009 roku (dziesiątym sezonie liczeń) ich liczba wzrosła do 301⁹¹. Podkreśla się wysokie kwalifikacje amatorów⁹². Wolontariusze mogą angażować się również w obserwację bocianów w Przygodzic w Dolinie Baryczy⁹³.

Nauka obywatelska wykorzystywana jest również w naukach historycznych⁹⁴. Wolontariusze mogą uzupełniać istniejące bazy, jak np. w ramach programu Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką, zainicjowanego przez Instytut Pamięci Narodowej oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i realizowanego przez Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie, czy w ramach projektu Otwarte Zabytki, realizowanego przez Centrum Cyfrowe Projekt: Polska. Istnieje też możliwość dokonania transkrypcji dokumentów w ramach Wirtualnego Laboratorium Transkrypcji, przygotowanego przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe (PCSS).

Specyficzna jest sytuacja genealogii, nauki pomocniczej historii. Szereg projektów z nią związanych wychodzi z inicjatywy nienaukowców, chociaż później ich rezultaty mogą być wykorzystywane przez ludzi nauki. W polskich warunkach przykładami takich inicjatyw są m.in. BaSIA Baza Systemu Indeksacji Archiwalnej, Poznan Project Projekt Indeksacji Małżeństw z Wielkopolski dla lat 1800–1899 oraz Geneteka, baza Polskiego Towarzystwa Genealogicznego.

91 G. Neubauer i in, *Monitoring ptaków w tym monitoring obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000, faza III, lata 2010-2012*, Gdańsk-Warszawa, 2010, s. 27–28, http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/raporty?file=files/pliki/raporty_faza3/RaportMPP3_etap1_zad4_wiosna2009.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

92 *Podsumowanie sezonu lęgowego Monitoringu Ptaków Polski w 2012 r.*, Marki, Gdańsk, Olsztyn 2012, s. 30, http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/raporty?file=files/pliki/raporty_faza4/RaportMPP4_etap1_zad2%264_wiosna2012.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

93 P.T. Dolata, *Projekt obserwacji kamerą internetową gniazda bocianów białych „Blisko bocianów”*, <http://www.pwg.otop.org.pl/bocian4.php>; por. [GK], *Bociani „Truman Show”*, <http://polska.newsweek.pl/bociani--truman-show-.58385.1.1.html>, [dostęp: 02.06.2014].

94 Por. M. Wilkowski, *Wprowadzenie do historii cyfrowej*, Gdańsk 2013, s. 67–72, http://otworzksiazke.pl/ksiazka/wprowadzenie_do_historii_cyfrowej/, [dostęp: 23.05.2014].

Potencjał nauki obywatelskiej jest bardzo duży. Ze względów praktycznych w języku polskim powinny być realizowane projekty lokalne o zasięgu krajowym, z kolei dla projektów o zasięgu międzynarodowym preferowanym językiem powinien być angielski (nie wyklucza to istnienia lokalnych wersji językowych, dzięki którym w projekt mogą zaangażować się nienaukowcy, nie władający w wystarczający sposób językiem angielskim).

6.3. Otwarte recenzje (*open peer review*)

W polskim piśmiennictwie pod pojęciem otwarte recenzji (*open peer review*) zwykle rozumie się sytuację, w której zarówno autor pracy, jak i jej recenzent znają swoją tożsamość⁹⁵. Spotkać się można również z dodatkowym podziałem, kiedy powyższa sytuacja jest dookreślana jako *private open peer review*, z kolei pod pojęciem *public open peer review* rozumie się włączenie czytelników do dyskusji na temat danego tekstu, przechodzącego proces recenzji⁹⁶.

Aby uniknąć terminologicznych nieporozumień, należy odróżnić **recenzje jawne** (autor i recenzent znają nawzajem swoją tożsamość), **recenzje otwarte** (osoby postronne mogą zapoznać się z treścią recenzji) i **recenzje społecznościowe** (osoby postronne mogą włączyć się do procesu recenzyjnego).

Recenzje jawne występują w Polsce przy ubieganiu się o stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego. Była to też praktyka stosowana przy wydawaniu monografii oraz przez redakcje czasopism naukowych. Obecnie obserwujemy odwrót od takiego podejścia, głównie ze względu na stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zalecającego model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review process*), a w innych rozwiązaniach wymagającego podpisania przez recenzenta deklaracji o braku konfliktu interesów⁹⁷. Narodowe Centrum Nauki nie ujawnia wnioskodawcom tożsamości recenzentów ze względu na art. 15 ust. 3 Ustawy z 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki.

Recenzje otwarte występują w Polsce przy ubieganiu się o stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego oraz tytuł profesora. Zgodnie z art. 13 ust. 7 Ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki: „Streszczenie rozprawy doktorskiej łącznie z recenzjami zamieszcza się na stronie internetowej szkoły wyższej lub jednostki organizacyjnej przeprowadzającej przewód doktorski. Streszczenie rozprawy doktorskiej zamieszcza się w dniu podjęcia przez radę jednostki uchwały o przyjęciu rozprawy doktorskiej, a recenzje w dniu ich przekazania przez recenzentów. Streszczenie rozprawy i recenzje pozostają na stronie internetowej co najmniej do dnia nadania stopnia doktora. Warunek zamieszczenia streszczenia rozprawy doktorskiej i recenzji nie dotyczy rozprawy doktorskiej, której przedmiot jest objęty ochroną informacji niejawnych”. Szerszą dyspozycję zawiera art. 36 ust. 1 pkt 6 przytoczonej

95 *Procedury recenzowania i doboru recenzentów*, t. 1, red. J. Protasiewicz, Warszawa 2012, s. 52; A. Marszałek, *Narodowe Centrum Nauki jako instytucja kreująca nową jakość finansowania badań podstawowych w Polsce*, „Studia BAS”, nr 3(5) 2013, s. 192, gdzie występuje tłumaczenie „jawna recenzja”.

96 Por. Redakcja e-mentor poleca, „E-Mentor. Dwumiesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie”, <http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul/index//15/id/319/part/2>, [dostęp: 27.05.2014].

97 Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 września 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu oceny, pkt 4 ust. 5, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/e02b66aaeb832c04a2fcfccef5686929c.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

ustawy, który obliguje Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów do zamieszczania na stronie internetowej recenzji złożonych w przewodach o nadanie stopni doktora i doktora habilitowanego oraz tytułu profesora. Należy zwrócić uwagę, że co najmniej część recenzji jest udostępniona na stronach Centralnej Komisji z dużym opóźnieniem.

Recenzje społecznościowe budzą najwięcej zastrzeżeń, gdyż związany z nimi efekt „otwartościowy” jest niewielki i w gruncie rzeczy przesuwają termin podjęcia dyskusji naukowej nie na moment publikacji artykułu, ale jego udostępnienia publiczności jeszcze przed przyjęciem do druku/publikacji. Zasadniczo recenzje tego rodzaju nie są stosowane przez redakcje polskich czasopism naukowych. *Expressis verbis* do idei recenzji społecznościowych nawiązuje funkcja komentowania na witrynie czasopisma „INFOTEZY. Internetowego periodyku naukowego poświęconego mediom i nauce o informacji” („Funkcja komentowania nawiązuje do idei otwartego recenzowania (open peer review)⁹⁸).

6.4. Otwarty notatnik (*open notebook science*)

Termin otwarty notatnik (*open notebook science*), użyty po raz pierwszy w 2006 r. przez Jeana-Claude’a Bradleya, profesora chemii z Drexel University w Filadelfii, oznacza model, w którym „badacz nie tylko informuje o wynikach procesu naukowego, ale prezentuje (na bieżąco) cały proces zbierania danych, przetwarzania i publikowania. Każdy etap badania jest nagrywany (lub zapisywany) i dostępny dla każdego – najczęściej na stronie internetowej będącej »otwartym notatnikiem«, na blogu lub na narzędziach opartych na rozwiązaniu *wiki*”⁹⁹.

Podejście takie ma obecnie większe znaczenie w naukach przyrodniczych i eksperymentalnych niż społecznych i humanistycznych; w polskich warunkach zasadniczo nie jest praktykowane. Wzbudza też w środowisku naukowym obawy dotyczące niekontrolowanego wykorzystania danych w naukach eksperymentalnych, uniemożliwienia rejestracji patentu oraz niepotrzebnego rozszerzania spektrum tekstów naukowych w sytuacji, gdy i tak mamy już do czynienia z zalewem recenzowanych publikacji.

98 <http://www.ujk.edu.pl/infotezy/ojs/index.php/infotezy/pages/view/regulamin>, [dostęp: 27.05.2014].

99 E. Kulczycki, *Wykorzystanie mediów społecznościowych przez akademickie uczelnie wyższe w Polsce. Badania w formule otwartego notatnika* [w:] *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, M. Wendland, Poznań 2012, s. 96, <http://otworzksiazke.pl/images/ksiazki/komunikologia/komunikologia.pdf>, [dostęp: 27.05.2014].

Podsumowanie

Najistotniejszym elementem otwartej nauki w Polsce w roku 2014 jest otwarty dostęp do treści naukowych, natomiast inne jej formy odgrywają niewielką rolę lub wręcz są nieobecne. Dotyczy to również – i przede wszystkim – danych badawczych, których otwarte udostępnianie staje się w Europie i na świecie coraz ważniejszym zagadnieniem.

Otwarty dostęp jest realizowany przede wszystkim przez wydawców czasopism naukowych, samych badaczy, ośrodki oferujące rozwiązania informatyczne i nieliczne instytucje prowadzące repozytoria. Prawie połowa polskich czasopism naukowych jest otwarta. W środowisku naukowym wzrasta popularność otwartościowych praktyk oraz upowszechniają się przekonania dotyczące zalet otwartości. Tworzona i rozwijana jest e-infrastruktura otwartego dostępu. Powstają – wciąż na niewielką skalę – otwarte repozytoria. Zjawiska te stanowią dobrą podstawę do dalszego wdrażania otwartych modeli, przy czym wyzwaniem pozostaje implementacja takich rozwiązań technicznych, prawnych, organizacyjnych i finansowych, które pozwolą na pełne wykorzystanie potencjału otwartych treści. Dotyczy to w szczególności rozbudowania infrastruktury repozytoryjnej oraz optymalnego wykorzystania infrastruktury zapewniającej jednolity dostęp do zróżnicowanych zasobów na poziomie krajowym.

Poważnym problemem, zarówno w kontekście przemian systemu komunikacji naukowej na świecie, jak i polityki Komisji Europejskiej, jest to, że w Polsce brakuje instytucjonalnych strategii i polityk w zakresie otwartego dostępu – na poziomie rządowym, instytucji finansujących badania oraz instytucji naukowych. Doświadczenia światowe pokazują, że bez takich strategii i polityk efektywne wdrożenie otwartego dostępu nie jest możliwe. Zarazem wydaje się, że z uwagi na kształt polskiego systemu nauki ich określenie, przyjęcie i realizacja mogłyby zapewnić szybkie nadrobienie przez Polskę dotychczasowych zaległości.

Bibliografia

Artículo 37. Difusión en acceso abierto. Ley 14/2011, de 1 de Junio, de la ciencia, la tecnología y la innovación, http://recolecta.fecyt.es/sites/default/files/contenido/documentos/LEY%20DE%20LA%20CIENCIA_Art_37.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

W. Babik, *Blogi naukowe narzędziem upowszechniania informacji i wiedzy*, Kraków 2012, http://www.ktime.up.krakow.pl/symp2013/referaty_2013_10/babik.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

T. Baran, A. Miotk, *Blogerzy w Polsce 2013. Znajomość – wizerunek – znaczenie*, <http://pbi.org.pl/aktualnosci/Blogerzy%20w%20Polsce%202013%20%2818kwi13%29.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, LEX, 2011.

M. Bieganowska, *Ochrona autorskoprawna pracowniczych utworów naukowych*, „Przeгляд Ustawodawstwa Gospodarczego” 1998, nr 11, s. 21.

M. Bukowski, *Podmiot prawa autorskiego*, „Przeгляд Ustawodawstwa Gospodarczego” 1994, nr 11, s. 9.

Consolidated Appropriations Act, 2014, Sec. 527.

P.T. Dolata, *Projekt obserwacji kamerą internetową gniazda bocianów białych*, „Blisko bocianów”, <http://www.pwg.otop.org.pl/bocian4.php>, [dostęp: 23.05.2014].

T. Drozdowska, *Stosunek pracy a prawa autorskie*, „Prawo Spółek” 1998, nr 1, s. 39.

P. Gawrysiak, *Narzędzia wyszukiwawcze repozytoriów cyfrowych*, <http://tinyurl.com/obpjtl>, [dostęp: 23.05.2014].

[GK], *Bociani „Truman Show”*, <http://polska.newsweek.pl/bociani-truman-show-58385,1,1.html>, [dostęp: 23.05.2014].

J. Gray, *Launch of the Pantan Principles for Open Data in Science and “Is it Open Data?” Web Service*, <http://blog.okfn.org/2010/02/19/launch-of-the-panton-principles-for-open-data-in-science>, [dostęp: 23.05.2014]

L. James, *Defining Open Data*, <http://blog.okfn.org/2013/10/03/defining-open-data/>, [dostęp: 23.05.2014]

Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 września 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu oceny, pkt 4 ust. 5, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/e02b66aaeb832c04a2fcfc5686929c.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

P. Kozierski, R. Kabaciński, M. Lis, P. Kaczmarek, *Open Access: Analiza zjawiska z punktu widzenia polskiego naukowca*, Poznań–Kraków 2013, <http://www.depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2513/Open%20Access.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

E. Kulczycki, *Wykorzystanie mediów społecznościowych przez akademickie uczelnie wyższe w Polsce. Badania w formule otwartego notatnika* [w:] *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, M. Wendland, Poznań 2012, <http://otworzksiazke.pl/images/ksiazki/komunikologia/komunikologia.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

Ley 26899, Creación de Repositorios Digitales Institucionales de Acceso Abierto, Propios o Compartidos, <http://repositorios.mincyt.gob.ar/recursos.php> [dostęp: 23.05.2014].

A. Marszałek, *Narodowe Centrum Nauki jako instytucja kreująca nową jakość finansowania badań podstawowych w Polsce*, "Studia BAS" 2013, nr 3(5).

Minister Kudrycka o efektach reform i priorytetach resortu, <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/minister-kudrycka-o-efektach-reform-i-priorytetach-resortu.html>, [dostęp: 23.05.2014].

S.T. Muzzin, *Citizen Scientists Join Search for Earth-like Planets*, <http://news.yale.edu/2010/12/16/citizen-scientists-join-search-earth-planets>, [dostęp: 23.05.2014].

M. Nahotko, *Standardy opisu fotografii i filmów w Internecie*, <http://www.slideshare.net/MarekN/metadane-dla-fotografii-i-filmow>, [dostęp: 23.05.2014].

A. Narayanan, V. Shmatikov, *Robust De-anonymization of Large Sparse Datasets*, http://www.cs.utexas.edu/~shmat/shmat_oak08netflix.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

Nauka obywatelska – poznajmy nasze środowisko, czyli „citizen science” nad morzem, <http://www.iopan.gda.pl/projects/NaukaObywatelska/>, [dostęp: 23.05.2014].

G. Neubauer i in., *Monitoring ptaków w tym monitoring obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000, faza III, lata 2010–2012*, Gdańsk–Warszawa 2010, http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/raporty?file=files/pliki/raporty_faza3/RaportMPP3_etap1_zad4_wiosna2009.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

G. Płoszajski, *Standardy digitalizacji i repozytoria cyfrowe*, <http://www.nina.gov.pl/digitalizacja/artyku%C5%82/2011/06/22/standardy-digitalizacji-i-repozytoria-cyfrowe-grzegorz-p%C5%82oszajski> [dostęp: 23.05.2014].

Podsumowanie sezonu lęgowego Monitoringu Ptaków Polski w 2012 r., Marki, Gdańsk, Olsztyn 2012, http://www.monitoringptakow.gios.gov.pl/raporty?file=files/pliki/raporty_faza4/RaportMPP4_etap1_zad2%264_wiosna2012.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

Procedury recenzowania i doboru recenzentów, t. 1, red. J. Protasiewicz, Warszawa 2012.

Program Operacyjny Inteligentny Rozwój, 2014–2020, http://www.mir.gov.pl/fundusze/Fundusze_Europejskie_2014_2020/Documents/POIR_do_KE_10012014.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

E. Rozkosz, *Open Journal Systems – wartość dodana czasopisma*, w: „Biuletyn EBIB” 2014, nr 4 (149), <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/246/419>, [dostęp: 23.05.2014].

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=W DU20120000877>, [dostęp 27.05.2014].

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1290/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r., ustanawiające zasady uczestnictwa i upowszechniania dla programu „Horyzont 2020” – programu ramowego w zakresie badań naukowych i innowacji (2014–2020) – oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1906/2006, http://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/legal_basis/rules_participation/h2020-rules-participation_pl.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

K. Siewicz, *Otwarty dostęp do publikacji naukowych. Kwestie prawne*, Warszawa 2012, <http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publicacje?pubid=12>, [dostęp: 27.05.2014].

K. Siewicz, *Prawne możliwości wprowadzenia otwartego mandatu wobec publikacji naukowych*, <http://ceon.pl/images/dspace/ceon-memorandum-otwarty-mandat.pdf>, [dostęp: 23.05.2014].

Stanowisko Prezydium KRASP i Prezydium PAN z dnia 5 lipca 2013 r. w sprawie zasad otwartego dostępu do treści publikacji naukowych i edukacyjnych, http://www.aktualnosci.pan.pl/images/stories/pliki/2013/Wiado%C5%9Bci_biez/stanowisko_KRASP-PAN_open_access.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

Strategia Rozwoju Nauki w Polsce do roku 2015, MNiSW, Warszawa 2008, http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/original/2013_05/77d8b666cc1470d4ab1970127bf475a6.pdf, [dostęp: 27.05.2014].

P. Szczęsny, *Nauka 2.0: świadome współtworzenie*, <http://www.institutobywatelski.pl/7365/lupa-institutu/nauka-2-0-swiadome-wspoltworzenie>, [dostęp: 23.05.2014].

P. Szczęsny, *Otwarta nauka, czyli dobre praktyki uczonych*, Toruń 2013, http://kpbc.umk.pl/Content/81340/Szczesny_Otwarta_nauka.pdf, [dostęp: 23.05.2014].

A. Wałek, *Repozytorium Wiedzy Politechniki Wrocławskiej na potrzeby Innowacyjnej Gospodarki – wizje i cele projektu*, 2013, <http://prezi.com/qzbyw4hcasbx/repozytorium-wiedzy-politechniki-wrocawskiej/>, [dostęp: 23.05.2014].

Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska. Przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady, red. M. Niezgódka, ICM UW, Warszawa 2011, http://ceon.pl/images/ekspertyza/ekspertyza_oa_icm.pdf, [dostęp: 27.05.2014].

J.M. Węsławski, *Popularyzacja nauki już nie wystarczy*, <http://pracownia.org.pl/dzike-zycie-numery-archiwalne,2306,article,5349>, [dostęp: 23.05.2014].

What is open data? <http://theodi.org/guides/what-open-data>, [dostęp: 23.05.2014]

M. Wilkowski, *Czas Gentelmanów jako model bloga historycznego*, *Historia i Media*, 13.09.2011, <http://historiaimedia.org/2011/09/13/czas-gentelmanow-jako-model-bloga-historycznego/>, [dostęp: 23.05.2014].

M. Wilkowski, *Wprowadzenie do historii cyfrowej*, Gdańsk 2013, s. 67–72, http://otworzksiazke.pl/ksiazka/wprowadzenie_do_historii_cyfrowej/, [dostęp: 23.05.2014].

Zalecenie Komisji Europejskiej z 17 lipca 2012 roku w sprawie dostępu do informacji naukowej oraz jej ochrony (2012/417/UE), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2012:194:0039:0043:PL:PDE>, [dostęp: 23.05.2014].

Aneks

Zestawienie postanowień regulaminów zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej oraz zasad komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych wybranych polskich uczelni w zakresie dotyczącym możliwości wprowadzenia otwartego dostępu

Lp.	Nazwa uczelni	Adres internetowy regulaminu	Kluczowe postanowienia wpływające na otwarty dostęp	Komentarz
1	Uniwersytet Jagielloński	http://www.uj.edu.pl/documents/1333504/3092436/2007_regulamin_wlasnosc_i_niektore_prawa_autorskie_UJ.pdf	<p>§ 9. Utwory naukowe (prawo publikacji)</p> <p>1. Pracownik może opublikować utwór naukowy na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią lub w inny sposób go rozpowszechnić, z zastrzeżeniem postanowień poniższych.</p> <p>2. Jednakże w stosunku do utworów wymienionych w § 8 ust. 3 [programy komputerowe, bazy danych, materiały e-learningowe, dzienniki prac badawczych (jeżeli mają charakter utworu naukowego)] przysługuje Uniwersytetowi pierwszeństwo publikacji. Pierwszeństwo opublikowania wygasa, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od dostarczenia utworu nie zawarto z twórcą umowy o wydanie utworu albo jeżeli w okresie dwóch lat od daty jego przyjęcia utwór nie został opublikowany. Umowa określa należne twórcy wynagrodzenie.</p> <p>(...)</p> <p>4. Pracownik zobowiązany jest stosować się do obowiązujących w Uniwersytecie zasad finansowania publikacji oraz trybu zlecania usług wydawniczych przez jednostki organizacyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego określonych w odpowiednich regulacjach wewnętrznych obowiązujących w Uniwersytecie Jagiellońskim.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa poza specjalnymi rodzajami utworów naukowych; • możliwość nałożenia otwartego mandatu (OM) w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem jej niesprzeczności z regulaminem (np. poprzez zasady finansowania/zlecania usług wydawniczych); • twórcy mogą umieszczać utwory w otwartym dostępie (OD) na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą).
2	Uniwersytet Warszawski	http://monitor.uw.edu.pl/Lists/Uchway/Attachments/297/M.2014.20.Obw.2.pdf	<p>§ 5 oraz § 5a</p> <p>3. Twórca może opublikować lub w inny sposób rozpowszechnić utwór naukowy na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, pod warunkiem, że ujawnienie takiego utworu nie doprowadzi do pozbawienia ochrony prawnej innych pracowniczych rezultatów twórczych, do których zgodnie z niniejszym Regulaminem prawa do uzyskania praw wyłącznych przysługują Uniwersytetowi. Twórca obowiązany jest do umieszczania obok swojego nazwiska pełnej nazwy Uniwersytetu.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w zamian za obowiązek podania afiliacji; • możliwość nałożenia OM w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem jej niesprzeczności z regulaminem; • twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą).

3	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	regulamin w przygotowaniu	-	-
4	Politechnika Warszawska	http://www.bip.pw.edu.pl/content/download/22598/210393/file/u491.pdf	<p>§ 5 Zarządzanie prawami autorskimi</p> <p>1. Prawo do publikacji utworu autorskiego (utrwalania i zwielokrotniania – wytwarzanie określoną techniką, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową) przysługuje Twórcy, chyba że w indywidualnej umowie postanowiono inaczej. Warunkiem jest powołanie w publikacji pełnej nazwy Jednostki Organizacyjnej, a w wypadku prac dyplomowych również wskazanie promotora tej pracy. Jeśli utwór jest częścią utworu zbiorowego, do jego opublikowania wymagana jest zgoda współtwórców.</p> <p>2. Twórca utworu autorskiego ma obowiązek postępować zgodnie z odpowiednimi przepisami Uczelni dotyczącymi zasad centralnego systemu ewidencji i archiwizacji dorobku piśmienniczego, wydawniczego i dydaktycznego Pracowników, Studentów i Jednostek Organizacyjnych Uczelni oraz repozytorium.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ● Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w zamian za obowiązek podania afiliacji; ● OM zależny od zasad centralnego systemu ewidencji i repozytorium – http://www.bg.pw.edu.pl/dane/biblprawo/20121121_Zasady_ewidencji_uchwala.pdf ● aktualne zasady przewidują: <ul style="list-style-type: none"> ■ obligatoryjny OD gratis w stosunku do utworów będących podstawą nadania stopnia lub tytułu naukowego, z zastrzeżeniem jednak ograniczeń wynikających z umów wydawniczych lub umów o finansowanie; ■ pozostałe utwory w zależności od uzgodnień z autorem oraz z uwzględnieniem umów wydawniczych; ■ jako domyślny przewidziano dostęp w otwartym Internecie – „Ograniczeniom w udostępnianiu podlegają utwory archiwizowane w REPO PW, jeśli umowa wydawnicza lub umowa o finansowaniu pracy ogranicza prawa autora lub Uczelni do udostępniania utworu”.
5	Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie	http://www.imir.agh.edu.pl/modules/media/dokumenty_Regulamin_ochrony_korzystania_oraz_komercjalizacji_wlasnosci_intelektualnej_w_AGH.pdf	4.4.3. Autorskie prawa majątkowe do prac doktorskich i habilitacyjnych oraz innych publikacji o charakterze naukowym pozostają przy ich twórcach, przy czym wyniki prac badawczych zawarte w tych pracach należą do AGH. AGH ma prawo pierwszeństwa publikacji.	<ul style="list-style-type: none"> ● Zachowanie pierwszeństwa publikacji z art. 14 pr. aut., brak zasad wykonywania tego pierwszeństwa; ● możliwość nałożenia OM w drodze osobnej decyzji określającej sposób wykonywania prawa pierwszeństwa.

Lp.	Nazwa uczelni	Adres internetowy regulaminu	Kluczowe postanowienia wpływające na otwarty dostęp	Komentarz
6	Politechnika Wrocławska	-	<p>§ 4 Zasady publikacji utworów naukowych</p> <p>1. Uczelnia zawiesza na czas nieograniczony wykonywanie przysługującego jej (z mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych - art. 14 ust. 1) prawa pierwszeństwa opublikowania pracowniczego utworu naukowego. Autor publikujący poza Uczelnią zobowiązany jest do umieszczenia w publikacji naukowej, obok nazwiska twórcy, pełnej nazwy Uczelni.</p> <p>2. W uzasadnionych wypadkach Uczelnia będzie korzystać z przysługującego jej na mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, prawa do pierwszej publikacji utworu naukowego. Skorzystanie z uprawnienia może nastąpić na uzasadniony wniosek kierownika jednostki organizacyjnej, w której Twórca jest zatrudniony. W takim wypadku publikacja utworu nastąpi na warunkach określonych w umowie zawartej z Twórcą i Uczelnią, w której określone zostaną także zasady wynagradzania Twórcy.</p> <p>3. W przypadku, kiedy utwór naukowy pracownika publikowany jest we własnych wydawnictwach Uczelni, rozpowszechnianie utworu następuje na warunkach określonych każdorazowo w umowie wydawniczej zawartej między Uczelnią a autorem, zasadniczo nie później niż przed upływem sześciu miesięcy od dostarczenia przez twórcę utworu. Umowa powinna określać zasady wynagradzania twórcy.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Prawo pierwszeństwa wykonywane tylko w indywidualnych (uzasadnionych) przypadkach; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem, np. jako ustalenie zasad wykonywania pierwszeństwa w „uzasadnionych” przypadkach, jak też poprzez ustalenie jednolitego wzoru umowy wydawniczej własnych wydawnictw uczelni; • twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą).
7	Uniwersytet Wrocławski	http://bip.biuletyn.info.pl/php/pobierz.php3?bip=bip_uniwr&id_dzi=15&id_zal=6340&id_dok=5056&nazwa_pliku=Uchwa-a-Nr-4-2013-Senatu-UWr-z-dnia-30.01.2013-r.-w-sprawie-regulaminu-korzystania-z-wynik-w-pracy-intelektualnej-powsta-uj-w-Uniwersytecie-Wroc-awskim.pdf	<p>§ 64. Pracownik może opublikować utwór naukowy na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią lub w inny sposób go rozpowszechnić, z zastrzeżeniem, że pierwszeństwo publikacji przysługuje Uniwersytetowi. Pierwszeństwo opublikowania wygasa, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od dnia dostarczenia utworu Prorektorowi ds. Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą nie zawarto z twórcą umowy lub jeżeli Uczelnia nie zgłosi zamiaru publikacji utworu naukowego we własnych wydawnictwach. W takim przypadku jeżeli twórca uzna za celowe opublikowanie tego utworu w wydawnictwie specjalistycznym uznaje się, że prawo pierwszej publikacji utworu jest zrealizowane przez umieszczenie na publikacji obok nazwiska twórcy pełnej nazwy Uczelni.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Zachowanie pierwszeństwa; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem; • twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą).
8	Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu	regulamin w przygotowaniu	-	-

9	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	-	§ 8 Postanowienia dotyczące praw autorskich... 3. Twórca może opublikować lub w inny sposób rozpowszechniać utwór naukowy na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią lub samodzielnie (w szczególności poprzez umieszczenie utworu w Repozytorium UMK lub Portalu Edukacyjnym UMK), jeśli ujawnienie takiego utworu i zawartych w nim wyników badań nie doprowadzi do pozbawienia ochrony prawnej innych pracowniczych dóbr intelektualnych (albo nie uniemożliwi jej uzyskania), do których zgodnie z regulaminem prawo do uzyskania praw wyłącznych przysługuje UMK. Twórca zobowiązany jest do umieszczenia obok swojego nazwiska pełnej nazwy UMK.	<ul style="list-style-type: none"> • Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w zamian za obowiązek podania afiliacji; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem; • dodatkowe zarządzenie powołujące Platformę Czasopism UMK, dobrowolna publikacja na CC-BY-ND 3.0.
10	Szkoła Główna Handlowa w Warszawie	http://bip.sgh.waw.pl/pl/Documents/US_nr_76_z_27_marca_2013_Regulamin_prawa_autorskie_zal.pdf	§ 5 Prawa do utworów pracowniczych 5. Jeżeli w umowie o pracę nie postanowiono inaczej, SGH przysługuje pierwszeństwo opublikowania utworu pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Twórca przysługuje prawo do wynagrodzenia. Pierwszeństwo opublikowania wygasa, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od dostarczenia utworu pracowniczego nie zawarto z twórcą umowy o wydanie utworu pracowniczego albo jeżeli w okresie dwóch lat od daty jego przyjęcia utwór pracowniczny nie został opublikowany.	<ul style="list-style-type: none"> • Przepisanie przepisów ustawy (zachowanie pierwszeństwa); • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, precyzującej sposób wykonywania pierwszeństwa; • twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą ani indywidualne umowy z uczelnią).
11	Warszawski Uniwersytet Medyczny	http://www.wum.edu.pl/files/dokumenty/zarzadzenia-rektora/2009/zarzadzenie_rektora_64A-2009_zalacznik.pdf	brak regulacji	<ul style="list-style-type: none"> • Zachowanie pierwszeństwa publikacji z art. 14 pr. aut., brak zasad wykonywania tego pierwszeństwa; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, precyzującej sposób wykonywania pierwszeństwa.
12	Gdański Uniwersytet Medyczny	-	Par. 6 GUMed nie nabywa praw do utworów naukowych z zastrzeżeniem ust. 2. Za utwory, do których prawa może nabyć GUMed zgodnie z ust. 1, uważa się w szczególności: programy komputerowe, bazy danych, materiały e-learningowe, dzienniki prac badawczych także wtedy, gdy mają charakter utworów naukowych.	<ul style="list-style-type: none"> • Zachowanie pierwszeństwa publikacji z art. 14 pr. aut., brak zasad wykonywania tego pierwszeństwa; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, precyzującej sposób wykonywania pierwszeństwa.
13	Politechnika Łódzka	Uchwała Nr 2/2013 z dn. 30 stycznia 2013 r. REGULAMIN zarządzania prawami własności intelektualnej oraz zasad komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych w Politechnice Łódzkiej.	Brak regulacji w regulaminie; jako załącznik przewidziano wzór umowy wydawniczej podpisywanej „Na wniosek nauczyciela akademickiego prowadzącego zajęcia dydaktyczne, opiekuna pracy magisterskiej, licencjackiej i inżynierskiej lub promotora pracy doktorskiej”. Na podstawie umowy, uczelnia zrzeka się pierwszeństwa z art. 14 oraz nabywa prawa autorskie na szeroko zakreślonych polach eksploatacji.	<ul style="list-style-type: none"> • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, precyzującej sposób wykonywania pierwszeństwa lub zasady wykonywania praw nabywanych na podstawie umowy zawieranej wg wzoru.

Lp.	Nazwa uczelni	Adres internetowy regulaminu	Kluczowe postanowienia wpływające na otwarty dostęp	Komentarz
14	Uniwersytet Gdański	http://www.ug.edu.pl/pl/administracja/_upload/akty_normatywne/1851/files/61u-11zal.pdf	<p>§ 9 Prawa autorskie</p> <p>1. Z chwilą przyjęcia utworu Uniwersytet nabywa majątkowe prawa autorskie do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. (...)</p> <p>2. Za utwory, do których prawa może nabyć Uniwersytet, uważa się w szczególności:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) programy komputerowe, 2) bazy danych, 3) dzienniki prac badawczych, 4) materiały dydaktyczne (np. podręczniki, skrypty, zeszyty, materiały e-learningowe, programy studiów). <p>§ 10 Prawo publikacji utworów</p> <p>1. Pracownik może opublikować utwór na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią lub w inny sposób go rozpowszechnić, z zastrzeżeniem poniższych postanowień. (...)</p> <p>3. W stosunku do utworów wymienionych w § 9 przysługuje Uniwersytetowi pierwszeństwo publikacji. O skorzystaniu z prawa pierwszeństwa decyduje odpowiedni kierownik jednostki organizacyjnej w terminie 14 dni od wplynięcia zgłoszenia. Brak decyzji kierownika we wskazanym terminie oznacza rezygnację z pierwszeństwa publikacji Utworu.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Regulacja niejasna, możliwe różne interpretacje – z jednej strony uniwersytet nabywa prawa majątkowe, a z drugiej jedynie pierwszeństwo publikacji; • brak OM, a jego wprowadzenie wymagałoby przyjęcia jednolitej polityki realizacji prawa pierwszeństwa bądź zmiany regulaminu.
15	Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie	brak danych	–	–
16	Uniwersytet Medyczny w Łodzi	http://www.umed.pl/pl/doc/Regulamin_wlasnosci_inтелеktualnej_i_ochrony_praw.pdf	<p>§ 9. Utwory naukowe (prawo publikacji)</p> <p>1. Pracownik może opublikować utwór naukowy na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią lub w inny sposób go rozpowszechnić, z zastrzeżeniem postanowień poniższych.</p> <p>2. Jednakże w stosunku do utworów wymienionych w § 8 ust. 3 [programy komputerowe, bazy danych, materiały e-learningowe, dzienniki prac badawczych], przysługuje Uniwersytetowi pierwszeństwo publikacji.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa poza specjalnymi rodzajami utworów naukowych; • OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem; • twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą ani indywidualne umowy z uczelnią).

17	Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu	http://www.citt.am.wroc.pl/images/CITT/Regulamin%20korzystania%20z%20wynik%C3%B3w%20pracy%20intelektualnej%20w%20Akademii%20Medycznej.doc	<p>§5</p> <p>1. Akademia zawiesza na czas nieograniczony wykonywanie przysługującego jej (z mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych art. 14 ust. 1) prawa pierwszeństwa opublikowania pracowniczego utworu naukowego. Autor publikujący poza Akademią zobowiązany jest do umieszczania w publikacji naukowej, obok nazwiska Twórcy pełnej nazwy Akademii.</p> <p>2. W przypadku, kiedy utwór naukowy pracownika publikowany jest we własnych wydawnictwach Akademii, rozpowszechnienie utworu następuje na warunkach określonych każdorazowo w umowie wydawniczej zawartej pomiędzy Akademią a autorem, nie później niż przed upływem sześciu miesięcy od dostarczenia przez Twórcę utworu. Umowa powinna określać zasady wynagradzania Twórcy.</p> <p>3. Jeżeli wydawca, u którego Twórca złoży utwór pracowniczy, uzależnia jego opublikowanie od przeniesienia na jego rzecz w całości autorskich praw majątkowych, Twórca obowiązany jest przed zawarciem takiej umowy uzyskać od ewentualnych współprawnionych zezwolenie na przeniesienie praw autorskich w tym zakresie, w którym im służą. Postanowienie powyższe nie dotyczy publikacji w czasopiśmie o obiegu międzynarodowym oraz w materiałach konferencyjnych, w zakresie uprawnień przysługujących Akademii.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ● Wyraźne zawieszenie prawa pierwszeństwa w zamian za obowiązki podania afiliacji; ● OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem, np. w ramach zasad przyjmowania publikacji przez wydawnictwa Uczelni; ● twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą ani indywidualne umowy z uczelnią).
18	Politechnika Śląska w Gliwicach	http://www.polsl.pl/Jednostki/RR10/Lists/Aktualnosci/Attachments/17/Z2P11-1112.pdf	<p>§ 5</p> <p>2. Autorskie prawa majątkowe do pracownicznych utworów naukowych, w szczególności takich jak rozprawa doktorska, rozprawa habilitacyjna, monografie i artykuły o charakterze naukowym przysługują twórcom. (...)</p> <p>5. Uczelni przysługuje prawo pierwszeństwa publikacji pracownicznych utworów naukowych, o których mowa w ust. 2. Prawo pierwszeństwa nie przysługuje w odniesieniu do artykułów naukowych nieprzekraczających 5 arkuszy wydawniczych.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ● Prawo pierwszeństwa realizowane przez wprowadzony zarządzeniem Rektora otwarty mandat (http://repolis.bg.polsl.pl/dlibra/text?id=Info_decree), zezwalający na publikację w dowolnym wydawnictwie w zamian za zdeponowanie i udostępnianie w repozytorium instytucjonalnym.
19	Uniwersytet Medyczny w Białymstoku	http://www.umb.edu.pl/photo/pliki/bowitt/pliki/regulamin_zarz_prawami_autorskimi.pdf	<p>Par. 6 ust. 7. Upublicznienie utworu naukowego w jakiegokolwiek sposób, w tym na konferencjach, kongresach, seminariach, zjazdach o charakterze naukowym - z zastrzeżeniem ust.8, wymaga podania oprócz nazwisk Twórców, pełnej nazwy Uczelni.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ● Zrzeczenie się prawa pierwszeństwa w zamian za obowiązki podania afiliacji; ● OM możliwy w drodze osobnej decyzji, pod warunkiem niesprzeczności z regulaminem; ● twórcy mogą umieszczać utwory w OD na podstawie własnych indywidualnych decyzji (o ile nie zabrania tego umowa z wydawcą ani indywidualne umowy z uczelnią).

Lp.	Nazwa uczelni	Adres internetowy regulaminu	Kluczowe postanowienia wpływające na otwarty dostęp	Komentarz
20	Uniwersytet Śląski w Katowicach	-	<p>§ 4 Postanowienia szczegółowe dotyczące utworów (...)</p> <p>3. Autorskie prawa majątkowe do utworu naukowego będącego wynikiem pracowniczym przysługują twórcom z następującymi zastrzeżeniami:</p> <p>1) Uniwersytetowi przysługuje - na warunkach określonych w art. 14 pr. aut. pierwszeństwo opublikowania takiego utworu; decyzję o wykonaniu prawa pierwszeństwa podejmuje bezpośredni przełożony, niezwłocznie po dostarczeniu utworu przez twórcę;</p> <p>2) Uniwersytetowi służy - bez odrębnego wynagrodzenia dla twórcy – prawo korzystania z materiału naukowego zawartego w utworze naukowym oraz udostępniania tego utworu osobom trzecim, jeżeli to wynika z uzgodnionego przeznaczenia utworu lub zostało postanowione w umowie. (...)</p> <p>6. Jeżeli Uniwersytet zamierza skorzystać z przysługującego mu prawa do pierwszej publikacji utworu naukowego, publikacja i rozpowszechnianie utworu następuje na warunkach określonych w umowie wydawniczej zawartej między Uniwersytetem a twórcą utworu naukowego.</p>	<ul style="list-style-type: none"> ● Zachowanie pierwszeństwa ● wprowadzenie OM możliwe poprzez doprecyzowanie sposobu wykonywania pierwszeństwa, jak też i określenie wzoru umowy wydawniczej; ● OD możliwy poprzez wykonywanie pierwszeństwa w drodze indywidualnych decyzji przełożonych.

Spis tabel

- Tabela 1. Liczba obiektów przechowywanych w repozytoriach – s. 32
- Tabela 2. Otwartość zasobów repozytoriów – s. 32
- Tabela 3. Czasopisma w repozytoriach – s. 33
- Tabela 4. Zasoby repozytoriów dostępne na licencjach Creative Commons – s. 33
- Tabela 5. Pracownicy prowadzący repozytoria – s. 35
- Tabela 6. Oprogramowanie repozytoriów – s. 38
- Tabela 7. Polskie repozytoria. Podstawowe informacje – s. 50
- Tabela 8. Otwartość zasobów repozytoriów i czasopisma w repozytoriach – s. 51
- Tabela 9. Język interfejsu repozytoriów i ich zgodność z OpenAire – s. 52
- Tabela 10. Dostępność polskich czasopism naukowych – s. 57
- Tabela 11. Staż wydawniczy czasopism a wymóg rejestracji – s. 58
- Tabela 12. Polskie czasopisma naukowe dostępne na licencjach Creative Commons – s. 60
- Tabela 13. Czasopisma w poszczególnych obszarach wiedzy – s. 62
- Tabela 14. Dostępność czasopism w poszczególnych obszarach wiedzy – s. 63
- Tabela 15. Otwartość czasopism a staż wydawniczy – s. 71
- Tabela 16. Nakład polskich czasopism naukowych – s. 73
- Tabela 17. Oprogramowanie witryn czasopism – s. 74
- Tabela 18. Formaty plików z artykułami – s. 75

Spis wykresów

- Wykres 1. Rola repozytoriów w opinii ich redaktorów – s. 36
- Wykres 2. Dostępność abstraktów a dostępność czasopism – s. 58
- Wykres 3. Abstrakty a liczba miejsc udostępniania czasopisma – s. 59
- Wykres 4. Licencje a obszary wiedzy – s. 61
- Wykres 5. Dostępność czasopism w poszczególnych obszarach wiedzy – s. 62
- Wykres 6. Liczba miejsc udostępniania a obszary wiedzy – s. 64
- Wykres 7. Dostępność czasopism a punkty MNIŚW – s. 64
- Wykres 8. Liczba miejsc udostępniania czasopisma a punkty MNIŚW – s. 65
- Wykres 9. Źródła finansowania czasopism naukowych – s. 66
- Wykres 10. Najważniejsze źródła finansowania czasopism naukowych – s. 67
- Wykres 11. Najważniejsze źródła finansowania czasopism naukowych a obszary wiedzy – s. 68
- Wykres 12. Języki czasopism otwartych – s. 70
- Wykres 13. Języki czasopism stosujących embargo – s. 70
- Wykres 14. Języki czasopism a liczba miejsc udostępniania – s. 71
- Wykres 15. Modele udostępniania czasopism a staż wydawniczy – s. 72
- Wykres 16. Liczba miejsc udostępniania czasopism a staż wydawniczy – s. 72
- Wykres 17. Zasady dotyczące deponowania artykułów w repozytoriach – s. 79
- Wykres 18. Deklarowana średnia liczba publikacji w ciągu roku – s. 82
- Wykres 19. Aktywność publikacyjna naukowców a obszary wiedzy – s. 83
- Wykres 20. Kryteria wyboru miejsca publikacji – s. 84
- Wykres 21. Kryteria wyboru miejsca publikacji a obszary wiedzy – s. 85
- Wykres 22. Sposoby wyszukiwania informacji na temat treści naukowych – s. 87
- Wykres 23. Sposoby uzyskiwania dostępu do artykułów naukowych – s. 88
- Wykres 24. Sposoby uzyskiwania dostępu do książek naukowych – s. 89
- Wykres 25. Akceptacja twierdzeń dotyczących otwartego dostępu – s. 91
- Wykres 26. Akceptacja twierdzeń dotyczących otwartego dostępu a stopień lub tytuł naukowy – s. 93
- Wykres 27. Korzystanie z polskich i zagranicznych repozytoriów – s. 94
- Wykres 28. Umieszczanie prac w otwartym dostępie – s. 95
- Wykres 29. Sposoby umieszczania treści w otwartym dostępie – s. 96

